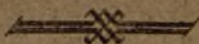


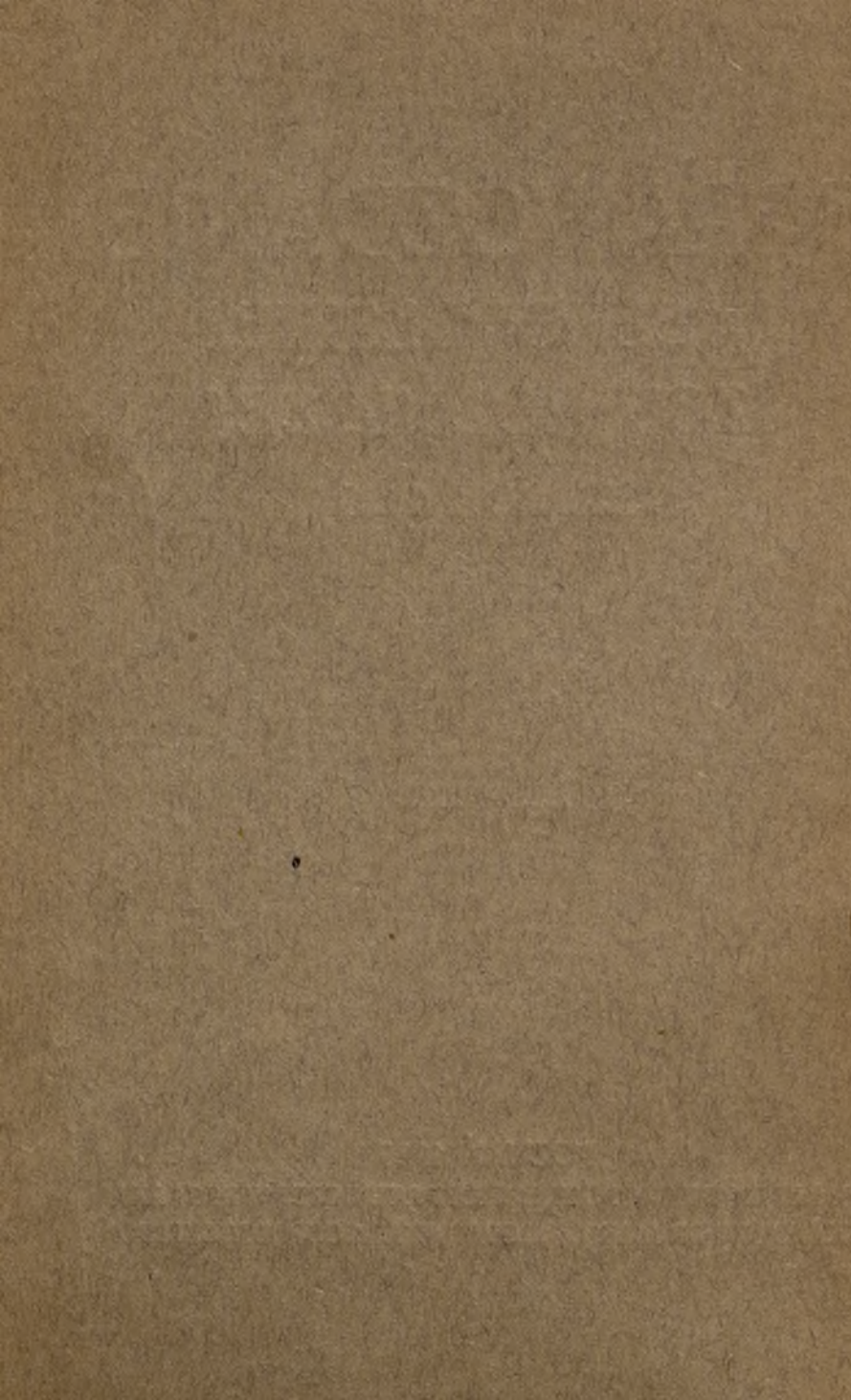
62484 kat. komp  
II

**SPRAWOZDANIE**  
**WIELKOPOLSKIEJ**  
**IZBY ROLNICZEJ**  
**ZA ROK 1925**



**POZNAŃ 1926**

NAKŁADEM WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W POZNANIU  
ODBITO W DRUKARNI „PORADNIKA GOSPODARSKIEGO”



**SPRAWOZDANIE  
WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ**



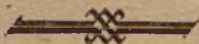




# SPRAWOZDANIE

## WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

### ZA ROK 1925



Biblioteka Jagiellońska



1003122627

POZNAŃ 1926

NAKŁADEM WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W POZNANIU  
ODBITO CZCIONKAMI DRUKARNI „PORADNIKA GOSPODARSKIEGO“



62484

II

1925

2011 115 3

UNIVERSITY OF CHICAGO LIBRARY  
1000 S. EAST ASIAN BLDG. CHICAGO, ILL. 60607

# I. SKŁAD WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

## ZARZĄD

*wybrany na czas od 1924 do 1926 r.*

### Prezydent:

Wiktor Szulczewski, Wielkie Strzelce, pow. Chodzież.

### Członkowie Zarządu:

Szumlański Stefan, Kątno, p. Gębice, pow. Mogilno.

Dr. Amrogowicz Bogdan, Rzeszynek, p. Włostowo, pow. Strzelno.

Potworowski Edward, Gola, p. Gostyń.

Dr. Hebanowski Bogumił, Brzóstków, p. Żerków, pow. Jarocin.

Niegolewski Stanisław, Niegolewo, p. Buk.

Piechowiak Stanisław, Żegrze, p. Poznań.

Gaj Wacław, Kijewo, p. Środa.

Wiertel Franciszek, Sarbia, p. Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec.

Semrau Wincenty, Popielewo, p. Trzemżał, pow. Mogilno.

### Wiceprezydent:

Dr. Chosłowski Janusz, Czarny-sad, pow. Koźmin.

### Zastępcy:

Ziętara Wojciech, Szadłowice, p. Wierzchosławice, pow. Inowrocław.

Jordan Aleksander, Chomecice, p. Komorniki, pow. Poznań.

Szulczewski Michał, Chwaliszewo, p. Smogulec, pow. Szubin.

Hr. Szembek Bogdan, Wielkie Wysocko, p. Ostrów.

Chłapowski Mieczysław, Bagdad, p. Wyrzysk.

Gałdyński Wojciech, Trzy Góry, p. Ryczywół, pow. Oborniki.

Maćkowiak Jan, p. Zakrzewo, p. Sarnowa pow. Rawicz.

Michalski Antoni, Łysin, p. Gąsawa, pow. Żnin.

Kaczmarek Ignacy, Maciejewo, p. Rozdrażewo, pow. Kroto-szyn.



*Członkowie zwyczajni wybrani przez Sejmiki powiatowe  
na czas od 1924 do 1929 r.*

L. b.	Nr. okręgu wyborcz.	P o w i a t	N a z w i s k o	Miejscowość i poczta
1.	I.	Ostrów-Odołanów	Szembek Bogdan	W. Wysocko, p. Ostrów
2.	"	"	Kosik Jan	Świeligowo, p. Ostrów
3.	II.	Międzychód	Cichocki Kazimierz	Łęczeczki
4.	III.	Wolsztyn	Kurnatowski	Gościeszyn
5.	"	"	Józefowski Ben.	Olejnica, p. Kaszczor
6.	IV.	Bydgoszcz	Szyman Józef	Karolewo, p. Kotemierz
7.	"	"	Barlik Bernard	Łąsko Małe, p. Wierzchucin
8.	"	"	Wojtanowski Izidor	Kamieniec
9.	V.	Czarnków	Szuldrzyński Mieczysław	Lubasz
10.	"	"	Sroka	Pęckowo, p. Drawski Młyn
11.	VI.	Leszno	Ponikiewski Stef.	Drobnin, p. Krzemień
12.	"	"	Płoszajczak Wawrzyn	Kąkolewo
13.	VII.	Gniezno-Witkowo	Szczepkowski Aleksander	Gurowo, p. Żydowo
14.	"	"	Gallas Michał	Komorowo
15.	"	"	Wawrzyniak Jan	Niechanowo
16.	VIII.	Gostyń	Potworowski Edw.	Gola, p. Gostyń
17.	"	"	Ks. Tomaszewski	Pępowo
18.	IX.	Grodzisk i Nowotomyśl	Niegolewski Stanisław	Niegolewo, p. Buk
19.	"	Grodzisk i Nowotomyśl	Silski Michał	Troszczyn, p. Opalenica
20.	X.	Pleszew i Jarocin	Stefaniak Andrzej	Lenartowice, p. Pleszew

L. b.	Nr. okręgu wyborcz.	Powiat	Nazwisko	Miejscowość i poczta
21.	X.	Pleszew i Jarocin	Pluta Franciszek	Cerekwica Nowa, p. Łowęcice
22.	"	" "	Dr. Hebanowski Bogdan	Brzostków, p. Żerków
23.	XI.	Inowrocław	Poniński Adolf	Kościelec
24.	"	"	Kosiak	Zagajewiczki, p. Brudnia
25.	"	"	Ziętara Wojciech	Szadłowice, p. Wierzchosławice
26.	"	"	Gromczyk Wilh.	Inowrocław
27.	XII.	Kępno i Ostrzeszów	Jarmuż Melchior	Rojów, p. Ostrzeszów
28.	"	Kępno i Ostrzeszów	Krzywoszyński Władysław	Domanin
29.	XIII.	Chodzież	Szulczewski Wiktor	W. Strzelce, p. Chodzież
30.	"	"	Styza Andrzej	Studźce, p. Margonin
31.	XIV.	Krotoszyn i Koźmin	Kaczmarek Ignacy	Maciejewo, p. Rozdrażewo
32.	"	" "	Poczta Stanisław	Roszki, p. Rozdrażewo
33.	"	" "	Dr. Chosłowski Janusz	Czarnysad, p. Koźmin

*Wybrani na 1920/26 r.*

34.	XV.	Kościan-Śmigiel	Klupsz Alojzy	Nowydwór, p. Łubin
35.	"	" "	Raszewski Gustaw	Jasień, p. Czempin
36.	"	" "	Speichert Ksawery	Popowo Stare, p. Śmigiel
37.	XVI.	Mogilno	Semrau Wincenty	Popielewo, p. Trzemżał
38.	"	"	Szumlański Stefan	Kątno, p. Gębice
39.	XVII.	Oborniki	Gałdyński Wojc.	Trzy Góry, p. Ryczywół
40.	"	"	Pirscher Karol	Rogoźno

L. b.	Nr okręgu wyborcz.	P o w i a t	N a z w i s k o	Miejscowość i poczta
41.	XVII.	Oborniki	Turno Jan	Słomowo, p. Par- kowo
42.	XVIII.	Poznań	Jordan Aleks.	Chomęcice, p. Ko- morniki
43.	"	"	Piechowiak Stan	Żegrze, p. Poznań
44.	"	"	Szołdrski Wiktor	Żydowo, p. Rokie- tnica
45.	XIX	Rawicz	Karłowski Tad.	Piaski, p. Dłonie
46.	"	"	Maćkowiak Jan	Zakrzewo, p. Sar- nowa
47.	XX.	Szamotuły	Jordan Franciszek	Wierzchocin, p. Wronki
48.	"	"	Kurnatowski St.	Pożarowo, p. War- tosław
49.	XXI.	Śrem	Szczepkowski Wła- dysław	Chaławy, p. Szol- dry
50.	"	"	Szołdrski Jan	Psarskie, p. Śrem
51.	XXII.	Środa	Bniński Adolf	Gultowy
52.	"	"	Gaj Waclaw	Kijewo, p. Środa
53.	"	"	Mielżyński Ignacy	Iwno, p. Kostrzyn
54.	XXIII.	Szubin	Szulczewski Mi- chał	Chwaliszewo, p. Smogulec
55.	"	"	Weckwert Franc.	Żakowo, p Szubin
56.	XXIV.	Strzelno	Dr. Amrogowicz Bogdan	Rzeszynek, p. Wło- stowo
57.	"	"	Pętkowski Wład.	Kuśnierz, p. Wójcin
58.	XXV.	Wyrzysk	Chłapowkki Mie- czysław	Bagdad, p. Wyrzysk
59.	"	"	Jagodziński Fran- ciszek	Kosztowo, p. Wy- rzysk
60.	"	"	Dr. Nowakowski Kazimierz	Szczerbin, p. Łob- żenica
61.	XXVI	Wągrowiec	Niezychowski Woj- ciech	Żelice
62.	"	"	Wiertel Franci- ciszek	Sarbia, p. Popowo Kościelne



L. b.	Nr. okręgu wyborcz.	Powiat	Nazwisko	Miejscowość i poczta
63.	XXVII.	Września	Czapski Franciszek	Bardo, p. Chwalibogowo
64.	"	"	Lutowski Henryk	Staw, p. Wólka
65.	XXVIII.	Żnin	Czarliński Tadeusz	Złotniki, p. Gąsawa
66.	"	"	Michalski Antoni	Łysin, p. Gąsawa

*Członkowie nadzwyczajni kooptowani na Walnem Zebraniu Izby dnia 16. 1. 1924 na czas od 1924 do 1926 r.*

L. b.	Nazwisko	Powiat	Miejscowość i poczta	Uwagi
1.	Dr. Szuldrzyński Tadeusz	Poznań	Bolechowo, p. Mur. Goślina	zmarł
2.	Patron Brownford	"	Poznań	
3.	Wyczyński Wacław	"	"	
4.	Pluciński Zygmunt	"	Lusówko, p. Tarnowo	
5.	Niegolewska	Grodzisk	Niegolewo, p. Buk	
6.	Każdorazowy dziekan Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniw. Poznańskiego (Dr. Schramm)		Poznań-Solacz	
7.	Massenbach	Szamotuły	Konin, p. Pniewy	
8.	Chłapowski Mieczysław	Poznań	Poznań	
9.	Chłapowski Alfred	Kościan	Bonikowo, p. Kościan	
10.	Żychliński	Poznań	Poznań	

## SEKCJE

Do Sekcyj Izby wybrano na Walnem Zebraniu dnia 16-go stycznia 1924 r. na czas od 1924 do 1926 r. następujących członków:

### *I. Administracja, ogólne ustawodawstwo, sprawy prawne, organizacja Izby.*

1) Wyczyński Waclaw, 2) Bniński Adolf, 3) Dr. Szułdrzyński Tadeusz, 4) Szembek Bogdan, 5) Każdorazowy dziekan Wydziału Rolniczo-Leśn. Uniwersytetu Poznańskiego. (Dr. Schramm, Poznań - Sołacz), 6) Dr. Amrogowicz.

### *II. Ekonomia społeczna.*

1) Dr. Szoldrski Jan, 2) Prof. Dr. Schramm, 3) Dr. Szułdrzyński Tad., 4) Lutomski Henryk, 5) Dr. Amrogowicz Bogdan, 6) Szyman Józef, 7) Piechowiak Stan., 8) Potworowski Edward, 9) Dr. Hebanowski Bogumił.

### *III. Kultura rolna, budownictwo wiejskie, księzkowość gospod.*

1) Szembek Bogdan, 2) Potworowski Edw., 3) Szulczewski Wiktor, 4) Niegolewski Stan., 5) Speichert Ksawery, 6) Ziętara Wojciech, 7) Silski Michał, 8) Ponikiewski Stefan.

### *IV. Hodowla zwierząt.*

1) Raszewski Gustaw, 2) Dr. Chosłowski, 3) Szoldrski Wiktor, 4) Szczepkowski Władysław, 5) Szulczewski Michał, 6) Chłapowski Mieczysław, 7) Jagodziński Franciszek, 8) Józefowski Ben., 9) Sroka.

### *V. Doświadczalnictwo.*

1) Potworowski Edward, 2) Szczepkowski Władysław, 3) Gaj Waclaw, 4) Szulczewski Wiktor, 5) Kurnatowski Stan., 6) Karłowski Tadeusz, 7) Mielżyński Ignacy, 8) Wojtanowski Izydor.

### *VI. Leśnictwo.*

1) Potworowski Edward, 2) Turno Jan, 3) Szoldrski Wiktor, 4) Kurnatowski Zygmunt, 5) Szulczewski Wiktor, 6) Niegolewski Stan., 7) Szembek Bogdan, 8) Pluciński Zygmunt.

### *VII. Szkolnictwo rolne.*

1) Brownsford Kazimierz, 2) Ks. Tomaszewski, 3) Szumlański Stefan, 4) Kaczmarek Ignacy, 5) Ponikiewski Stefan, 6) Styza Andrzej, 7) Ziętara Wojciech.

### *VIII. Ogrodnictwo.*

1) Szulczewski Michał, 2) Gałdyński Wojc., 3) Szumlański Stefan, 4) Gaj Waław.

### *IX. Hodowla drobnego inwentarza.*

1) Szoldrski Wiktor, 2) Gaj Waław, 3) Wiertel Franciszek, 4) Poczta Stan., 5) Pelcowa Marja.

### *X. Hodowla koni.*

1) Szczepkowski Wład., 2) Szumlański Stef., 3) Chłapowski Miecz., 4) Klupsz Alojzy, 5) Dr. Chosłowski, 6) Poczta Stan.

### *XI. Nasiennictwo.*

1) Potworowski Edward, 2) Szczepkowski Wład., 3) Szoldrski Jan, 4) Szumlański Stef., 5) Piechowiak Stan., 6) Massenbach.

### *XII. Łąki i meljoracje.*

1) Kurnatowski Zygmunt, 2) Szumlański Stefan, 3) Wojtanowski Izidor, 4) Speichert Ksawery, 5) Krzywoszyński Władysław.

W ciągu roku 1925 kooptowano do niektórych Sekcyj dalszych członków.

---

## II. SPIS URZĘDNIKÓW I FUNKCJONARJUSZÓW

według stanu z dnia 31. grudnia 1925.

### *Główna administracja.*

1. Paweł Żółtowski, dyrektor.
2. Marjan Fiezer, wicedyrektor.
3. Witold Preibisz, naczelnik wydziału.
4. Jan Pawlicki, inspektor budownictwa.
5. Stanisław Juszcak, naczelny sekretarz.



6. Leon Kucharski, skarbnik.
7. Stanisław Pawlak, kontroler rachunkowości.
8. Marja Zarembianka, bibliotekarka.
9. Kazimiera Rubachówna, } sekretarki.
10. Felicja Dembecka, }
11. Jadwiga Trzcińska, registratorka.
12. Ludwik Kaszub, registrator.
13. Helena Lipska
14. Marja Ziemska
15. Marja Raczkowska
16. Władysława Januszczakówna } książkowe. —
17. Lucjan Załeczki } książkowi.
18. Paweł Korzeniowski }
19. Walentyna Skwierczyńska, telefonistka.
20. Janina Domagalska, kancelistka.
21. Ludwik Postaremczak } kanceliści.
22. Tadeusz Knasiecki }

#### *Funkcjonariusze.*

23. Piotr Sterczała } woźni.
24. Stanisław Nowak }
25. Franciszek Czyż, szofer.
26. Tadeusz Palacz, goniec.

#### *Ekonomika.*

27. Adam Ostrowski, naczelnik wydziału.
28. Kazimierz Kosowicz, referendarz.

#### *Hodowla zwierząt.*

29. Doc. Dr. Tadeusz Konopiński, naczelnik wydziału, kierownik Wlkp. Twa. Hod. Bydła i Związku Trzody Chlewnej.
30. Wacław Swinarski, starszy inspektor hodowli, kierownik Związku Hodowców Konia szlachetnego w Wielkopolsce.
31. Zygmunt Jasielski } inspektorzy hodowli.
32. Stefan Hoser }
33. Władysław Fengler, insp. hod. (z siedzibą w Ostrowie Wlkp., Krępa 22).

34. Bronisław Chacharowski, inspektor hodowli.  
 35. Dr. Jan Zeńczak  
 36. Zygmunt Zagłoba - Zyglar } lekarze weterynarii.  
 37. Witold Cetkowski  
 38. Władysław Ludwiczak } sekretarze.  
 39. Jadwiga Ligocka, sekretarka.  
 40. Ernest Simon, kancelista.  
 41. Marja Żurkowska, registrarzka.  
 42. Janina Mayerówna, kancelistka.  
 43. Jan Bendziński, podkuwacz koni.  
 Kontrolerzy mleczności, pozostający urzędnikami Tow.  
 Hodowców Bydła.

#### *Nasiennictwo.*

44. Zdzisław Zieliński, naczelnik wydziału.  
 45. Zofja Jackowska, referentka.  
 46. Emil Chroboczek, referendarz.  
 47. Kazimierz Nowakowski, kancelista.  
 48. Antonina Kuińska, registrarzka.  
 49. Janina Ronikierówna, } kancelistki.  
 50. Stanisława Słomińska }

#### *Produkcja rolna.*

51. Kazimierz Czeszewski, naczelnik wydziału.  
 52. Szymon Śmigaj } inspektorzy ogrodnictwa.  
 53. Jan Woźny }  
 54. Franciszek Grabski, sekretarz.  
 55. Zofja Pawłowska, sekretarka.  
 56. Tomasz Stryczyński, technik ogrodniczy.  
 57. Aniela Nawrotówna, kancelistka.

#### *Łąki i meljoracje.*

58. Zdzisław Mann, naczelnik wydziału.  
 59. Franciszek Bogdanowicz, technik mierniczy.  
 60. Juljan Zakrzewski, pomocnik techniczny.

#### *Szkolnictwo.*

61. Dr. Stanisław Szumowski, naczelnik wydziału.  
 62. Zofja Łopuska, sekretarka.

### *Szkoły rolnicze.*

*Bydgoszcz*, ul. Nowodworska nr. 50, telef. 125.

63. Tadeusz Raczkowski, kierownik.

64. Leonard Cybichowski, nauczyciel.

*Chodzież*, ul. Św. Krzyża, telef. nr. 92.

65. Leon Pawiński, kierownik.

66. Juljan Krupa, nauczyciel.

*Inowrocław*, ul. Św. Mikołaja, telef. nr. 323.

67. Leon Błociszewski, kierownik.

68. Jan Redyk, nauczyciel.

*Janowiec* Janowiec - wieś, telef. nr. 3.

69. Józef Siuta, kierownik.

70. Michał Kossowski, nauczyciel.

*Koźmin*, Maj. Lipowiec, telef. Koźmin nr. 84

71. Tadeusz Krzysztofowicz, kierownik.

72. Władysław Ludwiczak, nauczyciel.

*Kępno*, ul. Kościuszki 403, telef. nr. 32.

73. Czesław Wiśniewski, kierownik.

74. Konstanty Krobicki, nauczyciel.

*Leszno*, ul. Lipowa 76, telef. nr. 295.

75. Władysław Góralewski, kierownik.

76. Antoni Trębicki, nauczyciel.

*Międzychód*, ul. Zamkowa 1.

77. Józef Neyman, kierownik.

78. Józef Lach, nauczyciel.

*Odolanów*, Rynek 2.

79. Stanisław Połowicz, kierownik.

80. Stanisław Krus, nauczyciel.

*Środa*, ul. Mała Klasztorna 3.

81. Kazimierz Piewcewicz, kierownik.

82. Ryszard Świeżyński, nauczyciel.

*Środa*, ul. Mała Klasztorna 3.

*Szkoła z językiem wykładowym niemieckim.*

83. Franciszek Perek, kierownik.



*Wolsztyn*, ul. Marcinkowskiego 8. telef. nr. 80.

84. Marjan Hozakowski, kierownik.

85. Emil Markow, nauczyciel.

*Września*, Szosa Gnieźnieńska, telef. nr. 423.

86. Jan Fedyk, kierownik.

87. Jan Kraśnicki, nauczyciel.

*Szkoła dla włościanek w Nietązkowie-Śmigiel*,  
telef. Śmigiel nr. 21.

88. Marja Szwiecówna, kierowniczką.

89. Marja Rewakowiczówna

90. Konstancja Bednarkiewiczówna } nauczycielki.

91. Józefa Czubalanka }

*Szkoła gospodarstwa wiejskiego w Tuchorzy pow. Wolsztyn.*

92. Irena Uljaszówna, kierowniczką.

93. Stanisława Maciejewska

94. Wincentyna Milczanowska } nauczycielki.

*Organizacje małorolnych.*

95. Stanisław Minczykowski, naczelnik wydziału.

96. Stanisława Olszewska, instruktorka kółek włościanek.

97. Władysław Cofta, sekretarz.

98. Walentyna Prałatówna, kancelistka.

*Leśnictwo.*

99. Władysław Alkiewicz, naczelnik wydziału.

100. Wilhelm Holtey, radca leśnictwa.

101. Michał Hickiewicz

102. Józef Maćkowiak } inspektorzy leśnictwa.

103. Władysław Hubicki, nadleśniczy.

104. Adolf Czaykowski, asesor leśnictwa.

105. Włodzimierz Szajdzicki

106. Marjan Lesiow } technicy leśnictwa.

107. Aleksander Markiewicz, sekretarz.

108. Antoni Biskupski, aspirant.

109. Czesław Nowak, mierniczy.

110. Stefanja Wrukówna, registratorka.

111. Wanda Wagnerówna  
 112. Stefanja Masuthówna } kancelistki.  
 113. Stefanja Róžańska }

*Książkowość rolna.*

114. Stanisław Jasnorzewski, naczelnik wydziału.  
 115. Roman Kurdwanowski } kontrolerzy rachunkowości.  
 116. Anna Nawrocka }  
 117. Jakób Norek } ksiązkowi.  
 118. Marjan Effenberg }  
 119. Zofja Graffówna |  
 120. Helena Jachimowiczówna |  
 121. Celina Drozdowa |  
 122. Wanda Schweinitzowa |  
 123. Janina Gordzialkowska |  
 124. Irena Graczyńska |  
 125. Anna Wyszyńska } ksiązkowe.  
 126. Łucja Wolińska |  
 127. Marja Chałupczanka |  
 128. Marja Stanisławska |  
 129. Janina Drozdówna |  
 130. Florentyna Blumberżanka |  
 131. Zofja Kunówna |  
 132. Stanisław Mikołajewski, ksiązkowy.  
 133. Halina Wieczorkiewiczówna, kancelistka.  
 134. Jan Kurkowiak, kancelista.  
 135. Marja Załecka }  
 136. Kazimiera Idzińska } pomocnicy techniczni.  
 137. Wanda Danielewska }  
 138. Emilja Hołyńska }  
 139. Feliks Bartoszewski }

*Stacja doświadczalna -- Poznań*

ul. Dąbrowskiego 17 — telefon nr. 62-71.

140. Dr. Kazimierz Celichowski, kierownik.  
 141. Dr. Feliks Kamiński }  
 142. Tomasz Dziama } kierownicy działu.  
 143. Antoni Kuryłło }

144. Józef Winkler, asystent naukowy.  
 145. Anna Pańkowska, asystentka naukowa.  
 146. Stanisław Eisermann, technik mleczarski.  
 147. Celina Skrzypczyńska }  
 148. Barbara Czeszewska } laborantki.  
 149. Władysław Bączyk, rejestrator.  
 150. Halina Smorawińska, kancelistka.

*Funkcjonariusze:*

151. Tomasz Wróblewski }  
 152. Paweł Wende } woźni.  
 153. Henryk Bosiacki, goniec.  
 154. Gertruda Procharczykówna }  
 155. Agnieszka Bączykówna } służba laboratoryjna.  
 156. Konstancja Konieczna }

*Poradnik Gospodarski -- Poznań*

ul. Seweryna Mielżyńskiego 24 — telefon nr. 23-65.

157. Stanisław Minczykowski, redaktor (wymieniony pod l. b. 95).  
 158. Jan Kuglin, kierownik drukarni.  
 Prócz tego zatrudnia „Poradnik Gospodarski“ w redakcji, wydawnictwie i drukarni 75 osób personelu redakcyjnego, administracyjnego i technicznego.

*Majątek doświadczalny Pętkowo, p. Środa*

telefon Środa nr. 13.

159. Mieczysław Dzierzkowski, kierownik.

*Szkoła ogrodnicza -- Koźmin*

telefon nr. 28.

160. Józef Marciniak, kierownik.  
 161. Marjan Bojanowski }  
 162. Stanisław Zembowicz } nauczyciele ogrodnictwa.  
 163. Stanisław Tyran, instruktor ogrodnictwa.  
 164. Józef Piwek, sekretarz.  
 165. Paweł Paprocki }  
 166. Sylwester Wawrzynowski } ogrodnicy.



Stan liczebny personelu d. 1. I. 1924	—	168
„ „ „ d. 1. I. 1925	—	147
„ „ „ d. 31. XII. 1925	—	166

### III. KRONIKA.

Zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej odbył w roku sprawozdawczym 1925 posiedzenia w dniach: 19. II., 2. IV., 5. V., 28. V., 21. VIII., 27. X., 12. XI.

*Walne Zebranie* Izby odbyło się 3. grudnia 1925 r.

Dnia 2. XII. 1925 r. odbyła się rewizja kasy przez komisję zarządu; prócz tego zbadał ksiązkowość Izby zaprzysiężony rewizor ksiąg.

Sekcje Izby odbyły 16 posiedzeń, mianowicie:

Sekcja II. dnia 22. IV., 28. V., 5. VIII., 10. X.

Sekcja III. „ 13. III.

Sekcja IV. „ 27. IV.

Sekcja V. „ 13. III., 2. VII., 13. VIII.

Sekcja VI. „ 13. III.

Sekcja VII. „ 16. III.

Sekcja VIII. „ 10. III.

Sekcja IX. „ 10. III.

Sekcja X. „ 8. II.

Sekcja XI. „ 5. I., 1. VIII.

W dniach od 22. do 25. marca 1925 r. bawił w Wielkopolsce p. Janicki, Minister Rolnictwa i D. P., przyczem dnia 23. marca zwiedził Izbę. P. Janickiemu przedstawiono przedstawicieli organizacyj rolniczych i pokrewnych, którzy informowali p. Ministra o ogólnem położeniu rolnictwa. /

W dniach od 21. do 24. czerwca 1925 r. obradował w Warszawie XII-ty Międzynarodowy Kongres Rolniczy, na który Izba wydelegowała z pośród swoich urzędników, naczelników wydziałów pp. Inż. Zielińskiego, Dr. Celichowskiego i Ostrowskiego.

Z okazji Kongresu przybyła do Polski wycieczka składająca się z uczestników z Czechosłowacji, Rumunji, Portugalji i Włoch. Wycieczka bawiła w Wielkopolsce 2 dni, mianowicie dnia 25. i 26.

czerwca; w tym czasie Wielkopolska Izba Rolnicza zorganizowała pokaz różnych obiektów rolnych, tudzież największych zakładów przemysłu rolnego.

### *Udział w wystawach.*

W roku 1925 Wielkopolska Izba Rolnicza brała udział w następujących wystawach:

1. *Gniezno* — od 12. do 20. września 1925 r. w pawilonie rolniczym, w osobnym stoisku przedstawiała Wielkop. Izba Rolnicza tablice statystyczne, dotyczące wartości użytkowych zbóż produkowanych w Wielkopolsce. Pozatem statystykę rolną i przemysłu rolnego, statystykę poglądową działalności Instytutu Mleczarskiego, wykresy i plany z dziedziny gospodarki leśnej, aparaty i preparaty do zwalczania szkodników i grzybków szkodliwych w rolnictwie i ogrodnictwie, plany budownictwa wiejskiego, wydawnictwa „Poradnika Gospodarskiego“ i fotografie bydła rogatego, najpiękniejszych okazów.

Oprócz tego Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Janowcu przedstawiła dział pedagogiczny i szkółkarstwo drzew owocowych.

Na wystawie w Gnieźnie otrzymała Wielkopolska Izba Rolnicza od Komitetu Wystawy dyplom zasługi.

2. *Lwów* — na Ogólno-Polskiej Wystawie Ogrodniczej we Lwowie od 26. września do 2. października 1925 r. Wielkopolska Izba Rolnicza wystawiła plany włościńskich ogródków wzorowych, parków i cmentarzy parkowych, aparaty i preparaty do zwalczania szkodników w ogrodnictwie, za co otrzymała dyplom uznania od Ministerstwa Rolnictwa i D. P.
3. Na Targach Lwowskich od 5. do 15. września 1925 r. wystawiono plany i wykresy z dziedziny gospodarki leśnej.

Na wystawach w *Krotoszynie*, od 2. do 9. sierpnia 1925 r., w *Ujściu* od 25. do 29. czerwca 1925 r., w *Poznaniu* na wystawie bydła opasowego od 1. do 3. maja 1925 r. oraz na wymienionej na wstępie wystawie w *Gnieźnie* wydała Wielkopolska Izba Rolnicza



od siebie dyplomy i nagrody pieniężne, wysyłając swoich urzędników do komisyj premjujących.

Również na wystawie poza granicami Wielkopolski, w Grudziądzu, należeli urzędnicy Wielkopolskiej Izby Rolniczej do komisji premjującej.

#### IV. ADMINISTRACJA WEWNĘTRZNA IZBY.

Budżet Izby na 1925 rok, oparty na podstawie zamknięć rachunkowych z 1924 roku, w którym już nastąpiła była stabilizacja, okazał się zupełnie realny; właściwie był pierwszym, w czasach powojennych, realnym budżetem Izby, ponieważ nie potrzeba było już obawiać się dewaluacji wpływów za własne czynności Izby — czyli dewaluacji dochodów Izby.

Przy ustawianiu budżetu na 1925 rok brano wzgląd na trudne położenie rolnictwa, które już w 1924 roku zaczęło się przejawiać i starano się na 1925 rok ograniczyć wydatki do minimum. Podatek na Izbę Rolniczą ustanowiono w wysokości 2,9% od czystego dochodu katastralnego, wyrażonego w złotych według realizacji 81 fen. = 1 zł. Przyjmując z 1 hektara czysty dochód katastralny np. 4 mk. wynosi obciążenie na 1 hektar 14,24 groszy, a np. przy 12 mk. (nieomal najwyższym — dosyć rzadko spotykanym — czystym dochodzie katastralnym) z hektara wynosi obciążenie 42,08 gr. Jest to obciążenie minimalne w porównaniu do obciążenia, które nakładają na swych płatników Izby Rolnicze w Rzeszy Niemieckiej. Tam bowiem podatek na rzecz Izby za 1925 rok wynosił 4 do 5% czystego dochodu katastralnego. Nawiasowo nadmieniam się, że uznając w dalszym ciągu coraz cięższe położenie rolnictwa, Izba dzięki bardzo oględnej i oszczędnej administracji zniżyła na 1926 rok jeszcze więcej podatek, mianowicie do 2,7%.

Przy ogólnym czystym dochodzie katastralnym 17.238.528 mk. = 21.282.133 zł. (podatku 2,9%) preliminowano 617.178 zł. W rzeczywistości okazało się w ciągu 1925 r., na mocy sprawdzenia wyciągów katastralnych w powiatach, że czysty dochód katastralny wynosi 17.584.866 mk. = 21.709.574 zł. Pod kwotą 21.709.574 zł. rozumie się oczywiście tylko sumę czystego dochodu



katastralnego od tych posiadłości, których czysty dochód katastralny wynosi 120 mk. lub więcej, (względnie 150 mk. lub więcej, o ile są to warsztaty o przeważająco leśnym charakterze), gdyż tylko te posiadłości podlegają opodatkowaniu na rzecz Izby.

Posiadłości natomiast z czystym dochodem katastralnym poniżej 120 mk. (względnie 150 mk.) nie opłacają wogóle podatku na rzecz Izby.

Podatek ten rozkłada się w sposób następujący:

Cały czysty dochód katastralny wynosi, jak wy-

żej wykazano = 21 282 133 zł.

z czego przypada na: małą własność 4 646 781 zł. = 21.8%  
 większą „ 16 635 121 „ = 78.2%.

W powyższym obliczeniu zaliczono do małej własności posiadłość do 100 tal. = 300 mk. = 369 zł. czystego dochodu katastralnego. Resztę zaliczono do większej własności.

Podział ten wynosi dokładnie:

W gospodarstwach o czystym dochodzie katastralnym:

	= 300 mk	od 300 do 2010 mk	powyżej:	
	= 369 zł	„ 369 „ 2472 zł	= 2010 mk	
			= 2472 zł	
	licząc dla uproszczenia po 8 mk = 9,84 zł z 1 hektara (choć cyfra ta nie jest ściśle przeciętna, gdyż przeciętna wydalaby mniej, jak 8 mk)			
	są to posiadłości:			
W nich czysty dochód katastralny wynosi:	do 37,5 hektarów	od 37,5—250 hektarów	ponad 250 hektarów	razem:
	3.763.917	3.193.791	10.480.742	17.238.450
	4.646.781	3.942.927	12.692.193	21.281.901
	21,8%	18,5%	59,7%	100%
w markach niem.	3.763.917	3.193.791	10.480.742	17.238.450
„ złotych . . . .	4.646.781	3.942.927	12.692.193	21.281.901
„ odsetkach . . .	21,8%	18,5%	59,7%	100%

Natomiast z wydatków, które należało pokryć podatkami, a wynoszących według preliminarza budżetowego na 1925 rok = 617.178 zł. przeznaczono wyłącznie na korzyść małej własności w budżecie kwotę 281.317 zł, co stanowi 45,6% od kwoty 617.178 zł, podczas gdy mała własność, jak wyżej wykazano, wnosi jedynie 21,8% podatku.

Podatek wpłynął prawidłowo dzięki sprężystej i sprawnej czynności państwowych władz administracyjnych, którym § 18 ustawy o Izbach Rolniczych z dnia 30. czerwca 1894 roku porucza ściąganie podatku na rzecz Izby.

Prócz podatków dalszymi środkami utrzymania Izby są zasiłki państwowe (i samorządowe), oraz dochody własne Izby.

Rząd, w zrozumieniu ciężkiego położenia rolnictwa i w zrozumieniu starań Izby, by nie obciążać zbyt wiele płatników, przydzielił Izbie wydatne zasiłki na popieranie najważniejszych działów rolnictwa. Subwencje te zużyto ściśle według przeznaczenia Ministerstwa Rolnictwa i D. P.

Trzecie źródło dochodów Izby stanowią wpływy za czynności, które ona wykonuje. Mimo, że taryfy, podług których Izba likwiduje za swe czynności, pozostały te same co w 1924 roku i nie osiągnięto wysokości cenników przedwojennych, to dochody jednak powiększyły się znacznie i pokryły już zgorą 47,6% ogólnych wydatków Izby. Mając na uwadze trudne położenie rolnictwa, które wskutek tego nie może w szerszej mierze z urządzeń Izby korzystać, należy stwierdzić, że z tego źródła dochody były stosunkowo znaczne, co tłumaczy się tylko intensywną pracą wszystkich organów Izby. Ściąganie natomiast należności natrafiło z powodu ogólnie trudnego położenia kraju na bardzo duże przeszkody. Znaczna część należności, mimo usilnych starań ze strony Izby, nie została w 1925 roku ściągnięta. Starania, które Izba była zmuszona czynić celem uzyskania zalegających należności, spowodowały bardzo dużo nieproduktywnej — w normalnych warunkach zbędnej — pracy.

Wskutek niewpłynięcia części dochodów własnych Izby, musiano przy końcu 1925 roku ograniczyć, względnie w niektórych wypadkach zaniechać całkiem wydatków przewidzianych w budżecie, aby utrzymać budżet w równowadze. Zastosowanie tego środka zaradczego było konieczne, ponieważ uzyskanie pożyczki wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego, było utrudnione. Należy jednakowoż podkreślić, że wyżej wspomniane ograniczenia nie dotyczyły czynności zasadniczych.



## WARUNKI ROLNICZO-GOSPODARCZE.

Sekcja Ekonomiczna odbyła w ciągu roku 1925 cztery posiedzenia plenarne w następujących terminach i poświęcone następującym sprawom:

- 22 kwietnia w sprawie kredytu długoterminowego w rolnictwie, z współudziałem członków Dyrekcji Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego;
- 28 maja z referatem sprawozdawczym p. prezesa Karłowskiego o przebiegu rokowań handlowych z Niemcami oraz w sprawie ubezpieczeń społecznych w rolnictwie, w szczególności rewizji ustawy z dnia 19. maja 1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby; w posiedzeniu tem wziął udział delegat Ministerstwa Rolnictwa i D. P. p. Banaszekiewicz, zaproszony przez Izbę celem bezpośredniego poinformowania się o błędach i usterkach w dotychczasowej organizacji i działalności kas chorych, odczuwanych przez tutejsze rolnictwo, i zaznajomienia się z postulatami poznańskich organizacyj rolniczych w przedmiocie rewizji wspomnianej ustawy;
5. sierpnia w sprawie postulatów rolniczych do umowy handlowej z Niemcami z współudziałem członka delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami, p. Adamkiewicza;
- 10 października w sprawie organizacji zbytu produkcji inwentarza rzeźnego, z współudziałem zainteresowanych sfer wytwórczych i handlowych.

Poza powyższymi zebraniem plenarnymi Sekcji odbyło się kilka konferencyj w sprawach rolniczo-gospodarczych w szerszem gronie przedstawicieli danych gałęzi wytwórczych, a mianowicie:



4 września konferencja w sprawie umowy handlowej z Niemcami z prezesem delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami, p. Prądyński;

konferencja w sprawie wywozu ziemniaków i przetworów ziemniaczanych i

konferencja w sprawie taryf kolejowych za zwierzęta rzeźne.

Zarówno posiedzenia Sekcji Ekonomicznej, jak i specjalne wspomniane konferencje dały Wydziałowi Ekonomicznemu W. I. R. dużo cennego materiału do opracowanych w poruszonych sprawach wniosków i dezyderatów, przedkładanych przez Izbę miarodajnym czynnikom rządowym.

Naczelnik Wydziału brał jako przedstawiciel Wielkopolskiej Izby Rolniczej udział w pracach Komitetu Celnego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, w Dyrekcyjnej Radzie Kolejowej w Poznaniu oraz w szeregu konferencyj w Związku Polskich Organizacji Rolniczych w Warszawie i Ministerstwie Rolnictwa i D. P.

Przydzielony mu i utrzymany na poziomie lat poprzednich zwykły zakres prac Izby wykonał Wydział szczupłym personelem: fachowym (naczelnik Wydziału i jeden referent). W przewidywaniu rozszerzenia i pogłębienia działalności Wydziału zdecydowane zostało powiększenie składu personalnego Wydziału na rok następny.

Kształtowanie się warunków gospodarczych rolnictwa Województwa Poznańskiego w roku 1925 oraz dotycząca działalność Wydziału, polegająca na śledzeniu ich wpływu na stan rolnictwa i przedstawianiu miarodajnym czynnikom rządowym wniosków, zmierzających do uchylecia stwierdzonych czynników ujemnych, przedstawiały się w roku sprawozdawczym, jak następuje:

### *Powierzchnia upraw i wyniki żniw\*).*

Powierzchnia zasiewów sześciu głównych ziemiopłodów (pszenica, żyto, jęczmień, owies, ziemniaki i buraki cukrowe) w Województwie Poznańskim wzrosła w r. 1925 w porównaniu z po-

---

\*) Cyfry Głównego Urzędu Statystycznego.

wierzchnią roku poprzedniego, która wynosiła 1225,7 tys. ha, o 4,6% i objęła 1283,3 tys. ha. Między samymi rodzajami uprawy nastąpiły pewne przesunięcia. Obszar uprawy zbóż ozimych zwiększył się o 8,3%; ta stosunkowo znaczna wyżka tłumaczy się jednak tylko wyjątkowo niską powierzchnią roku poprzedniego, spowodowaną niekorzystnymi dla ozimin warunkami atmosferycznymi w r. 1923/24. Poza to nastąpiło dość znaczne zmniejszenie (4,2%) uprawy buraków cukrowych i to przypuszczalnie z powodu zniechęcenia plantatorów do uprawy buraka, spowodowanego trudnościami w osiągnięciu należności za buraki z cukrowni w kampanji poprzedniej. Powierzchnia poszczególnych ziemiopłodów wynosiła w r. 1925 — 69,3 tys. ha pszenicy, 603,4 tys. ha żyta, 115,4 tys. ha jęczmienia, 145,2 tys. ha owsa, 287,9 tys. ha ziemniaków i 62,1 tys. ha buraków cukrowych.

Żniwa naogół odbyły się bez opóźnienia i znaczniejszych strat wskutek porastania i wysypywania się ziarna, których się obawiano. Zagrożający żniwom strajk rolny został umorzony. Rok 1924/25 spełnił więc pokładane w nim nadzieje i wykazał obfite plony. Wydajność z jednego hektara w q (= 100 kg) przedstawiała się w sposób następujący: pszenica 21,4 q, żyto 17,5 q, jęczmień 19,5 q i owies 18,79.

Wobec tego całkowity zbiór poszczególnych zbóż wynosił 1486 tys. q pszenicy, 10650 tys. q żyta, 2252 tys. q jęczmienia i 2712 tys. q owsa. W porównaniu z poprzednim rokiem klęskowym oraz z r. 1923, który był również rokiem urodzaju, zwiększenie zbiorów wynosiło:

	zbiór r. 1925 w stosunku do	
	r. 1923	r. 1924
pszenica . . . . .	123,5%	130,7%
żyto . . . . .	107,7%	134,9%
jęczmień . . . . .	102,5%	113,0%
owies . . . . .	96,3%	105,0%

Zbiory ostatniego roku były zatem lepsze od zbiorów urodzajnego roku 1923 dla wszystkich zbóż, z wyjątkiem owsa, w stosunku zaś do nieurodzajnego roku 1924, wykazuje rok 1925, zwłaszcza w zbożach chlebowych, nadwyżkę o przeszło  $\frac{1}{3}$ .

Zbiór okopowych był również obfity i przewyższał znacznie plony roku ubiegłego, który wykazał średnie sprzęty okopowych. Przy przeciętnej wydajności z ha 165 q ziemniaków i 259,7 q buraków cukrowych wynosiły ogólne zbiory 47499 tys. q ziemniaków i 16125 tys. q buraków cukrowych, czyli wykazują w porównaniu z latami poprzednimi wzrost następujący:

	zbiór r. 1925 w stosunku do	
	r. 1923	r. 1924
ziemniaki . . . . .	123,7 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>	112,8 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>
buraki cukrowe . . . . .	136,7 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>	111,4 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>

Porównanie wyników żniw w r. 1925 z plonami reszty Polski wykazuje najwyższe zbiory w Województwie Poznańskim, znacznie przekraczające średnią dla całej Polski. Przeciętna z hektara bowiem wynosiła dla Polski w r. 1925 — 14,4 q pszenicy, 13,3 q żyta, 13,7 q jęczmienia, 12,8 q owsa, 123 q ziemniaków oraz 259,7 q buraków cukrowych.

### *Ruch cen zbóż i konjunktury wywozowe.*

Mimo korzystnego pod względem ilości i jakości wyniku żniw, nadzieje rolników, przywiązane do realizacji urodzaju pod względem finansowym, w dużej jednak mierze zawiodły z powodu znacznego obniżenia się cen produktów rolnych w miesiącach późniejszych. Wyjątkowo nieurodzajny rok poprzedni spowodował bowiem znaczne obdłużenie warsztatów rolnych, skutkiem czego nastąpiła bezpośrednio po żniwach masowa podaż nowego ziarna, wywołująca raptowne obniżenie cen. I tak cena pszenicy i żyta spadła o ca 10<sup>o</sup>/<sub>o</sub> resp. 24<sup>o</sup>/<sub>o</sub> w stosunku do cen bezpośrednich przed żniwami. Poza to do niskiego poziomu cen na rynku wewnętrznym przyczynił się również dotkliwy brak środków obiegowych, który utrudniał niezmiernie obroty gotówkowe, a rolnicy, chcąc sprostać swym zobowiązaniom kredytowym, zmuszeni byli sprzedawać swe produkty za wszelką ofiarowaną cenę. Stosowane, restrykcje kredytowe oraz zbieg terminów płatności podatków gruntowego i majątkowego obniżały w dalszym ciągu ceny ziarna; tak więc płacono z początkiem listopada za pszenicę 22,96 zł, a za żyto 15,39 zł. za 100 kg, czyli zniżka wynosiła 52,7<sup>o</sup>/<sub>o</sub>, względnie 37,1<sup>o</sup>/<sub>o</sub>.

(Patrz tabl. na str. 24—25)



O ile chodzi o konjunktury wywozowe, to nie były one dla Polski pomyślne. Przedewszystkiem rok 1925 był pod względem urodzaju pomyślny w przeważającej części państw, produkujących zboże, wskutek czego tendencja cen na decydujących rynkach światowych, zwłaszcza pszenicy i żyta, kształtowała się zniżkowo. Szczególnie obfity był urodzaj pszenicy i żyta w krajach europejskich, tak, że ilości rzucane na rynek były niezwykle duże i wywołały samoistny zniżkowy ruch cen, niezależnie od rynku amerykańskiego. Przytem główny produkt naszego eksportu zbożowego, żyto, nie jest artykułem powszechnego spożycia i znajduje ograniczone tylko rynki zbytu; na główniejszych ponadto dotychczasowych rynkach zbytu, t. j. w Niemczech i krajach skandynawskich oraz Holandji, spotkało się żyto polskie w roku ubiegłym z konkurencją żyta rosyjskiego. Dla województw zachodnich, zwłaszcza Wielkopolski, trudności w eksporcie były jeszcze spotęgowane przez zamknięcie granicy niemieckiej na skutek wojny gospodarczej z Niemcami. Łatwiej było ulokować zagranicą nadwyżkę jęczmienia eksportowego, na który posiadamy wyrobione już, poza niemieckim, rynki zbytu w Anglii i Czechosłowacji, z tego powodu też ceny jęczmienia nie uległy tak gwałtownej niżce, jak ceny innego zboża. Dopiero z końcem roku 1925 na skutek wiadomości, że ogromne zapasy zboża, podawane przez Sowjety, okazały się iluzorycznymi, w związku z czem opadła konkurencja zboża rosyjskiego, oraz równocześnie z zniżką kursu złotego poprawiły się konjunktury wywozowe i, łącznie z tem, poprawiły ceny ziemiopłodów w kraju.

Jeszcze niekorzystniej przedstawiała się sprawa realizacji zbiorów ziemniaków. Ze względu na przeżywane przesilenie zmuszeni byli rolnicy do wyprzedania zbioru, bez względu na jakąkolwiek kalkulację. Ceny otrzymywane były tak niskie, że w pewnych okresach nie pokrywały nawet kosztów uprawy ziemniaków. Celem ustalenia środków, mogących stanowić choć pewną doraźną pomoc w zbyciu ziemniaków, zwołała Izba Rolnicza dnia 4. listopada ub. r. konferencję organizacyj i firm rolniczo-handlowych, trudniących się eksportem ziemniaków oraz przetworów ziemniaczanych. W myśl uchwał konferencji przesłano do Ministerstwa Rolnictwa i D. P.



Rok 1925.

Ceny w złotych

	Pszzenica					Żyto				
	Poznań	Warszawa	Berlin	Liverpol	Chicago	Poznań	Warszawa	Berlin	Liverpol	Chicago
Styczeń	33.30	35.36	30.87	36.08	38.08	27.87	26.98	30.72	-	34.31
Luty	38.19	41.27	31.16	40.71	36.44	32.20	32.84	30.88	-	34.13
Marzec	40.83	44.04	31.19	38.43	33.37	32.28	32.74	29.35	-	28.30
Kwiecień	39.06	40.77	31.77	33.58	28.86	32.14	34.06	27.86	-	23.19
Maj	36.11	39.03	32.59	35.27	32.07	30.32	31.67	27.38	-	24.90
Czerwiec	35.92	40.10	32.90	34.09	30.55	29.91	32.34	26.72	-	22.94
1. 7.—11. 7.	36.50	39.50	33.20	32.25	28.02	32.50	36.14	28.10	-	19.88
13. 7.—25. 7.	36.50	35.22	30.35	33.59	29.86	19.67	28.13	26.13	-	20.07
27. 7.— 8. 8.	23.79	27.87	30.86	33.28	30.35	18.25	19.21	23.68	-	20.55
10. 8.—22. 8.	25.82	27.96	32.89	38.66	33.69	18.10	19.24	24.31	-	23.88
24. 8.— 5. 9.	24.60	26.23	29.95	38.99	32.78	17.15	17.55	23.13	-	21.22
7. 9.—19. 9.	23.55	25.53	29.96	38.73	32.60	17.68	17.82	23.04	-	20.53
21. 9.— 3.10.	23.27	24.99	29.12	36.67	31.13	16.86	17.37	21.61	-	18.61
5.10.—17.10.	22.53	24.36	30.19	35.22	31.50	15.83	17.05	21.62	-	18.96
19.10.—31.10.	22.61	24.37	30.45	35.48	32.12	15.98	17.59	20.85	-	19.49
2.11.—14.11.	22.96	25.08	31.40	37.78	33.72	15.39	16.66	19.94	-	19.63
16.11.—28.11.	27.37	26.75	38.63	44.85	40.46	17.91	18.05	24.65	-	24.02
30.11.—12.12.	36.16	38.81	53.26	64.79	55.93	22.00	24.87	33.02	-	34.20
14.12.—26.12.	41.37	39.89	55.22	67.76	60.15	23.12	24.95	32.63	-	36.61

za 100 kg. 1)

I. półrocze: przeciętne miesięczne  
II. półrocze: przeciętne dwutygodn.

	Jęczmień					Owies					Ziemniaki <sup>2)</sup>		buraki cukr. Woj. Po- znańskie
	Poznań	Warszawa	Berlin	Liverpol	Chicago	Poznań	Warszawa	Berlin	Liverpol	Chicago	jadal.	fabr.	
											Poznań		
26.29	26.42	32.08	28.43	-	24.03	25.19	23.59	26.27	22.17	-	4.90		
27.50	30.03	30.07	28.33	-	30.37	31.00	23.48	26.12	20.28	-	4.90		
28.19	32.28	30.25	27.40	-	28.74	30.42	23.16	25.24	17.16	-	4.60		
29.38	29.70	27.76	25.91	-	27.23	29.82	24.41	24.21	14.62	5.00	4.30		
30.09	30.96	28.86	26.12	-	29.27	30.86	27.76	25.11	16.32	5.30	4.30		
29.08	31.48	28.89	26.63	-	30.79	32.64	29.36	25.86	17.95	-	-		
23.50	32.54	-	26.41	-	32.00	32.59	28.54	26.01	15.93	-	-		
-	27.13	-	26.97	-	31.47	32.88	30.42	25.52	16.12	-	-		
22.75	22.00	-	28.20	-	24.87	24.00	28.99	24.95	15.20	-	-		
22.40	22.44	34.49	31.99	-	22.40	20.66	27.05	27.95	15.98	-	-		
23.28	22.85	32.49	32.49	-	18.22	18.96	24.03	28.23	15.12	-	-		
22.44	21.87	31.12	32.69	-	17.81	18.19	25.04	27.42	15.77	3.25	2.50		
22.00	19.80	31.04	38.75	-	18.00	17.54	25.04	27.40	15.53	3.20	2.45		
22.00	19.61	31.53	38.52	-	18.05	18.56	26.50	26.83	16.43	3.00	2.30		
21.97	21.21	30.10	38.15	-	17.94	18.48	24.75	26.20	16.20	2.90	2.10		
21.32	20.95	28.42	38.53	-	16.65	18.07	23.70	26.49	16.09	-	2.15		
21.93	20.82	32.57	43.53	-	17.84	18.69	28.44	30.80	18.08	-	2.40		
25.08	24.88	43.07	55.95	-	21.50	21.96	36.29	40.85	25.96	-	2.60		
28.94	27.20	45.84	56.91	-	26.25	24.67	37.07	41.46	26.46	-	-		

Przeciętna cena z 13 cukrowni 3.83 zł. za 1 q,  
Najniższa 3.50 zł, najwyższa 4.86 zł.1) Zestawienie podług „Wiadomości Statystycznych Głównego Urzędu Sta-  
tystycznego”.

2) Podług notowań giełdy w Poznaniu.



obszernie umotywowane postulaty, dotyczące obniżenia taryf kolejowych na ziemniaki, udogodnienia dowozu ziemniaków do fabryk przetworów ziemniaczanych oraz wprowadzenia ulgowych taryf eksportowych na ziemniaki oraz płatki ziemniaczane, mąkę ziemniaczaną i krochmal.

### *Zużytkowanie nadprodukcji okopowych.*

W związku z tem, że przedmiotem obrad Państwowej Rady Rolniczej w dniu 17. grudnia 1925 r. miała być między innymi sprawa użytkowania nadmiaru produkcji okopowych w Polsce, Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zwróciło się do Izby Rolniczej z prośbą o opracowanie memoriału w tej sprawie, z szczególnem uwzględnieniem warunków gospodarczych uprawy ziemniaków i buraków cukrowych. W opinii Izby, zakomunikowanej Ministerstwu, zagadnienie powyższe ujęte zostało w sposób następujący:

Uprawa okopowych, i to buraka na zwięzłych ziemiach, a ziemniaków na gruntach lekkich, jest przy dzisiejszym stanie wiedzy rolniczej oraz w obecnych warunkach rolniczo-gospodarczych naszego państwa podwaliną nowoczesnego i intensywnego sposobu gospodarowania, i z tych powodów powinna być otoczona specjalną opieką czynników, dbałych o rozwój naszego rolnictwa.

Poza korzystnym wpływem na produkcję rolniczą w kraju samym, może rozszerzenie uprawy okopowych zapewnić Polsce dominujące znaczenie w światowej produkcji głównych okopowych, buraka cukrowego i ziemniaka, i przynieść krajowi ogólnogospodarcze korzyści z wzmożonego eksportu cennych produktów, opartych na produkcji okopowych, t. j. przemysłu cukrowniczego, ziemniaczanego i wzmożonej produkcji hodowlanej.

W światowej produkcji buraka cukrowego zajmuje Polska dotychczas 6-te miejsce; w produkcji ziemniaków zaś, zarówno pod względem powierzchni obsiewu, jak procentowego stosunku uprawy do gruntów ornych, jako też cyfry zbioru, stoi Polska na drugim miejscu, ustępując tylko Niemcom. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że stosunek powierzchni uprawy ziemniaków w Polsce do całej powierzchni ornej, wynoszący dzisiaj 13<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, będzie się w miarę postępu kultury rolniczej zbliżał do cyfry tegoż stosunku w dzielni



cach o najszerszej uprawie okopowych (w Województwie Poznańskim 16,5%) i że równocześnie z tem pójdzie umiejętniejsza uprawa i stosowniejsze nawożenie roli, to Polska niewątpliwie w niedalekiej przyszłości stanie się pierwszym producentem ziemniaków w świecie.

Równocześnie jednak z dodatnim wpływem tego rozwoju na kulturę rolniczą i potencjonalnym wzrostem ogólnogospodarczych korzyści, będzie się zaostrzał z roku na rok kryzys w dziedzinie zbytu nadprodukcji ziemniaków w samych gospodarstwach rolnych i możliwość faktycznego, racjonalnego zużycia ogólnej produkcji w kraju.

Kryzys ten w roku ubiegłym wystąpił już szczególnie dotkliwie w dzielnicach zachodnich Polski, przedewszystkiem w Województwie Poznańskim, które przoduje dzisiaj w rozmiarach uprawy i produkcji okopowych; to też rozpoznanie przyczyn tego kryzysu w tych dzielnicach i wyszukanie odpowiednich środków zaradczych posiada zasadnicze znaczenie dla rozwiązania tegoż zagadnienia w stosunku do całego państwa.

Z ogólnego zbioru, około 42 600 000 q\*) ziemniaków w Województwie Poznańskim, pozostałoby na rok 1925/26 — po potrąceniu około 10% na ryzyko zepsucia w okresie przechowania, zaspokojeniu potrzeb konsumpcji ludzkiej i wysiewu na rok przyszły, odliczeniu ca 30% na zużycie pastewne w gospodarstwach rolnych i poza całkowitem pokryciem zapotrzebowania przemysłowego, — około 4 950 000 q, t. j. 11,5% całego zbioru, jako nadprodukcja, której możliwość zbytu pozostała pod znakiem zapytania. W latach ubiegłych nadwyżka produkcji ziemniaków była eksportowana za granicę i to, z natury rzeczy, na najbliższy, niemiecki rynek zbytu. Wywóz ziemniaków z Polski wyniósł np. w roku 1924 — 2 716 053 q, z czego odebrały Niemcy 2 210 724, t. j. około 82%. Wywóz do Niemiec szedł z powodów taryfowo-przewozowych prawie wyłącznie z zachodnich województw. W roku 1925, z powodu wysokich ceł wojennych niemieckich na ziemniaki przywożone z Polski (2 mk za 100 kg), ulokowanie normalnej nadwyżki produk-

---

\*) Obliczenia dokonano na podstawie wiadomości o przypuszczalnych wynikach zniw.

cji ziemniaków stało się niemożliwe. Ponieważ ziemniaki nie mogą być z natury rzeczy artykułem dalekiego przewozu, eksport w poważniejszych rozmiarach na dalsze rynki europejskie nie wchodził również w rachubę, temwięcej, że nieproporcjonalnie wysokie koszty przewozu na kolejach polskich pochłaniały już przy przewozie do granicy polskiej znaczny odsetek wartości ładunku. Podczas gdy przy zbożu, np. pszenicy lub jęczmieniu, przewóz za 75 km przestrzeni wynosił 0,68 zł od 100 kg, czyli 2,95% wartości towaru, to koszty przewozu ziemniaków na tej samej odległości wynosiły 0,38 zł od 100 kg, czyli 17,2% wartości towaru. Jako środek doraźny w kierunku rozwiązania aktualnych trudności zbytu ziemniaków, proponowała Izba wprowadzenie ulgowych taryf kolejowych na ziemniaki eksportowe.

Doświadczenia roku 1925 dały jednak również asumpt do rozpatrzenia sprawy zużytkowania nadmiaru ziemniaków w sposób zasadniczy, z punktu widzenia dalszej przyszłości, w której sprawa ta nabierać będzie coraz większego znaczenia.

Celem stałego ustanawiania produkcji ziemniaków w kraju winny być, zdaniem Izby, przedsięwzięte środki w kierunku przede wszystkim rozszerzenia wewnętrznego zużycia ziemniaków i stworzenie warunków stałości zbytu ziemniaków dla producenta rolnego. Wewnętrzne zużycie ziemniaków mogłoby być rozszerzone przez:

1. większe zużycie na cele pastewne,
2. większe spożebowanie w przemyśle rolnym, t. j. gorzelniczym oraz suszarniczym i krochmalniczym.

Zużycie ziemniaków na cele pastewne w stanie surowym wynosi w samych gospodarstwach rolnych już mniejwięcej 28—30% całkowitego zbioru, tak, że większego zużycia ziemniaków surowych na paszę nie możnaby oczekiwać. Pozostaje natomiast możliwym wzmoczenie pastewnego zużycia ziemniaków w formie suszonki ziemniaczanej, która może jako karma dla inwentarza znaleźć wszechstronniejsze zastosowanie i być bez obawy zepsucia przez czas dłuższy przechowywana w samem gospodarstwie rolnem. Dzięki istnieniu licznych suszarni rolniczych, zwłaszcza w zachodnich województwach państwa, warunki ku rozszerzeniu suszarnic-



twa w kraju istnieją. Potrzebna byłaby natomiast propaganda za spopularyzowaniem suszonki ziemniaczanej, która w takich Niemczech np. posiada już pierwszorzędne znaczenie jako artykuł pastewny, u nas zaś mało jest jeszcze znaną i docenianą i wychodzi przeważnie za granicę, w pierwszym rzędzie do Niemiec (z ogólnej cyfry eksportu z Polski 269 970 q w roku 1924 wzięły Niemcy 233 181 q, t. j. 92<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Równocześnie z propagandą suszonki ziemniaczanej winno pójść poddanie rewizji dotychczasowej taryfy kolejowej na te artykuły. Płatki ziemniaczane były w roku ubiegłym taryfikowane jako suszone warzywo podług klasy VI. taryfy towarowej, podczas gdy jako artykuł pastewny powinny być traktowane na równi z otrębami i t. d., t. j. podług klasy VIII. Wysokie koszty przewozu uniemożliwiały przewóz płatków na dalsze odległości, tak, że zainteresowanie rolników z dalszych okolic dla płatków ziemniaczanych z Poznańskiego rozbiło się o wysokie koszty frachtu kolejowego. Przerób ziemniaków na suszonkę ziemniaczaną i obniżenie stawek przewozowych na tę ostatnią wpłynęłyby wyrównująco na pokrycie zapotrzebowania ziemniaków w całym państwie i usunęłyby powtarzające się w latach częściowego nieurodzaju takie anomalja, jak nadmiar ziemniaków w pewnych okolicach kraju i dotkliwy ich brak w innych.

Jeżeli chodzi o wzmożenie zużycia ziemniaków w przemyśle rolnym, to nasuwa się przede wszystkim konieczność zwiększenia kontyngentu spirytusowego dla gorzelnii rolniczych, gdyż przywrócenie pełnej i normalnej pracy gorzelnii rolniczych stanowi równocześnie, z znanych dostatecznie powodów, o podniesieniu kultury rolniczej, produkcji roślinnej i hodowlanej.

Zdając sobie w zupełności sprawę z następujących się trudności w ulokowaniu nadprodukcji spirytusu, Izba Rolnicza wyraziła opinię, że trudności te powinny być i mogą być usunięte przez zwiększenie zużycia spirytusu na cele techniczne. Możliwości w tym kierunku, w porównaniu z państwami zachodnimi, gdzie zapotrzebowanie spirytusu na cele techniczne dochodzi do 2,6% zużycia na głowę ludności, nie są u nas jeszcze zupełnie wyzyskane. Łącznie z rozwiązaniem trudności zbytu spirytusu mogłoby wtedy pójść



także zapewnienie gorzelniom rolniczym lepszej ceny za spirytus, pokrywającej koszt uprawy i przeróbki ziemniaka.

O ile chodzi o pojemność przemysłowego zużycia ziemniaków, to najwięcej możliwości w tym względzie przedstawia przemysł krochmalniczy, który pozatem z ogólno-gospodarczego punktu widzenia stanowi najracjonalniejszą formę zużytkowania nadprodukcji ziemniaczanej, ponieważ daje wysokocenny i poszukiwany zagranicą produkt eksportowy. Produkcja mączki ziemniaczanej i krochmalu mogłaby być nawet przy istniejących już dzisiaj zakładach przetwórczych znakomicie zwiększona i zużytkować znaczne ilości z pozostającej nadwyżki produkcji ziemniaków, gdyby nastąpić mogło ściślejsze związanie tych zakładów z rolnictwem, jako producentem i dostawcą ziemniaków. Przeważna część większych krochmalni w Polsce, a największe fabryki tego rodzaju w Poznaniu w szczególności, są przedsiębiorstwami akcyjno-kapitalistycznymi, nie związanymi z rolnictwem ścisłą i bezpośrednią łącznością interesów. Cierpiał na tem zarówno sam przemysł krochmalniczy jak i rolnictwo. Pierwszy przedewszystkiem dlatego, że, nie mając zapewnionych stałych ilości zapotrzebowanego surowca i wskutek tego pewności co do wysokości swej produkcji, nie mógł w całej pełni wykorzystać możliwości zbytu swej produkcji na rynkach zagranicznych i wyzyskać konjunktur, najdogodniejszych dla zawarcia kontraktów eksportowych; rolnik zaś nie miał również pewności co do możliwości i wysokości zbytu swego zbioru do fabryki. Pożądanym dla obu stron momentem pewności zbytu i nabycia oraz równego udziału w korzyściach konjunktury może zapewnić tylko ściślejsze zespolenie producenta - rolnika z zakładem przetwórczym na zasadach współdzielczości, na wzór stosunku plantatorów buraków cukrowych do cukrowni w Województwach zachodnich państwa. Oczywiście, że bez kredytowego poparcia ze strony Rządu wykupu istniejących zakładów przez rolnictwo, urzeczywistnienie tej równie ważnej, jak nieodzownej na przyszłość, zasadniczej sanacji kryzysu zbytu i przerobu ziemniaków nie jest w chwili obecnej możliwe.

Jako dalszy środek w kierunku wzmożenia przerobu ziemniaków w zakładach przemysłowych, wysuwała się znowu kwestja przystosowania taryf kolejowych do tego celu. Aby umożliwić do-

stawę ziemniaków do fabryki na dalsze odległości, należałoby wprowadzić ulgową taryfę na ziemniaki przewożone do przeróbki fabrycznej. W interesie zaś drobnych krochmalni rolniczych, przystosowanych tylko do przeróbki półfabrykatu mączki ziemniaczanej t. zw. „krochmalu zielonego“ (wilgotnej mączki ziemniaczanej), zachodzi konieczność obniżenia taryfy na ten produkt z klasy IV. do VIII., a conajmniej VII. taryfy towarowej. Artykuł ten, będąc w rzeczywistości półfabrykatem, zaliczany był przez kolej na równi z wysokocennymi produktami, jak krochmal i dekstryna, do klasy IV. taryfy przewozowej. Na skutek tej błędnej taryfikacji zostały mniejsze fabryki, przystosowane do fabrykacji jedynie wilgotnego krochmalu (są to przedewszystkiem drobne rolnicze krochmalnie), zmuszone do zaprzestania dalszej produkcji, ponieważ wysyłka do większych fabryk, celem dalszego przerobu na krochmal stała się nieopłacalną.

W zakresie produkcji i zbytu buraków cukrowych stosunek producentów buraka cukrowego do cukrowni, tam gdzie pozostają one pod przeważającym wpływem samych rolników, jest dla produkcji i zbytu buraków cukrowych korzystny. Ta forma organizacji zbytu i zainteresowania rolnictwa w rezultatach przerobu dostarczonego produktu w fabryce zawiera właśnie te momenty dodatnie, rozciągnięcie których także w stosunku do przemysłu ziemniaczanego uznała Izba Rolnicza za pożądane.

Zgodnie z zapowiedzią Ministerstwa poruszone wyżej kwestje były tematem obrad Państwowej Rady Rolniczej; przyjęte przez Radę wnioski potwierdziły w zupełności słuszność wyrażonych przez Izbę Rolniczą, postulatów.

Wnioski, dotyczące rewizji taryf kolejowych, zostały pozatem w osobnym memorjale przedłożone Ministerstwu Rolnictwa i D. P., nie zostały jednakże dotychczas przez Rząd uwzględnione.

### *Obciążenie kredytem krótkoterminowym.*

Jedną z najdotkliwiej w rolnictwie w roku ubiegłym odczuwanych trudności stanowił niewątpliwie brak dostosowanego do potrzeb produkcji rolniczej kredytu. Krótkoterminowy kredyt wekslowy po bieżącej wysokiej stopie procentowej, nie przystoso-



wany ani do długości okresu produkcji rolniczej, ani do rentowności poczynionych przy jego pomocy nakładów, nie był podporą, lecz stał się niejednokrotnie przyczyną większego upadku finansowego gospodarstw. Opłacalność kredytu nawozowego, z którego korzystało rolnictwo w szerokich rozmiarach w roku gospodarczym 1924/25, opierając swe kalkulacje na ówczesnej wysokiej cenie zboża, została zachwiana przez spadek cen zboża w miesiącach późniejszych. Obciążone prolongowaniami kilkakrotnie weksłami nawozowymi, spłatą za kredytowane nakłady w narzędziach i maszynach rolniczych, poczynione w nadziei lepszych wyników finansowych żniw, wreszcie niedoborami z okresu przednowkowego i kumulacją podatków w terminie jesiennym, znalazło się rolnictwo w położeniu finansowym niebywale ciężkiem. \*)

Celem cyfrowego określenia obciążenia rolnictwa Województwa Poznańskiego kredytem krótkoterminowym rozpięła Izba Rolnicza w październiku u. r. ankietę do kilkudziesięciu rolników na prowincji. Zestawienie i krytyczne opracowanie nadesłanych Izbie odpowiedzi wykazało, że wysokość obciążenia kredytem krótkoterminowym większych warsztatów rolnych wynosiło w przecięciu 91 złotych na jeden hektar. Jako maksymalną cenę obciążenia podawano 300 złotych na 1 ha, w innych wypadkach 240 złotych, 200 zł., 170 i mniej. Przeciętna podanych cyfr maksymalnych wynosiła 178 zł. na 1 ha. Obciążenie drobnych warsztatów rolnych określili wszyscy informatorzy jako dużo niższe od obciążenia większej własności. Przeciętne obciążenie podawano w wysokości 43 złotych na 1 ha. Obdłużenie maksymalne jednak dochodziło do 120 złotych, przeciętna cyfr maksymalnych wynosiła 87 zł. na 1 ha. Jako jeden ze sposobów umorzenia ciężających na większych warsztatach rolnych zobowiązań krótkoterminowych, nasuwała się kwe-

---

\*) W specjalnych trudnościach znaleźli się ci rolnicy, którzy skorzystali z udzielonego przez Anglię kredytu zaliczkowego na dostawę zboża do Anglii i których zobowiązania oparte zostały na walucie złotej, wzgl. zakontraktowanej pewnej ilości zboża. Z powodu wadliwej organizacji handlowej przy eksporcie zboża do Anglii, złych konjunktur na rynku zagranicznym w chwili wykonywania odstawy oraz spadku kursu złotego, rozliczenie z tytułu spłaty pożyczki angielskiej wypadło dla tych rolników jak najfatalniej.



stja ewentl. sprzedaży ziemi na parcelację. Nadesłane na ankietę Izby odpowiedzi były w tej sprawie nieomal identyczne i określały obszar gruntów folwarcznych, któreby musiały ulec parcelacji dla całkowitego umorzenia długów w pozostałej reszcie, na około 20% obszaru gospodarstw wielkofolwarcznych.

W posiadaniu wielkiej własności prywatnej Województwa Poznańskiego (powyżej 100 ha) znajduje się 1 006 400 ha. Po potrąceniu połowy obszaru gospodarstw 100 — 200-hektarowych, który prawdopodobnie ruchem parcelacyjnym objętyby nie był, tj. obszaru około 30 000 ha, pozostaje obszar 976 400 ha, z tego 20%, czyli 195 000 ha jako obszar teoretycznej podaży ziemi na parcelację z powodu nadmiernego obdłużenia. Sądząc jednak z rozmiarów dotychczasowego ruchu parcelacyjnego w Woj. Poznańskim, nie byłoby przypuszczalnie żadnych reflektantów na ofiarowywaną w tych rozmiarach ziemię. Wyniki parcelacji w Woj. Poznańskim w 1925 roku (do 14. października), przeprowadzonej przez Okręgowy Urząd Ziemski i trzy koncesjonowane prywatne instytucje parcelacyjne, były niezmiernie słabe i wyrażały się w cyfrze ca 9 000 ha obszaru, rozparcelowanego i będącego w parcelacji. Przyczyna słabego zainteresowania ruchem parcelacyjnym leży w niedostatecznym posiadaniu zasobów gotówkowych ludności małorolnej i bezrolnej. Według doświadczeń Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu rozporządzali reflektanci na osady likwidacyjne, jak i ziemię z parcelacji, gotówką od 500 do 2000 zł., w sporadycznych zaś tylko wypadkach większemi kwotami do 4000 i 6000 złotych. Zasoby te wystarczały na parcelację adiacencką, na parcelację osadniczą zaś chyba tylko pod warunkiem udzielenia długoterminowego i taniego kredytu rządowego na zakup ziemi i pierwsze inwestycje.

Wobec słabych widoków powodzenia żywszej akcji parcelacyjnej, jedynym środkiem, mogącym przynieść poprawę sytuacji finansowej rolnictwa, mogłaby być tylko konwersja zobowiązań krótkoterminowych na długoterminowy kredyt rolniczy. W tym celu wyniki powyższej ankiety, ilustrujące przeciążenia rolnictwa kredytami krótkoterminowemi, zakomunikowała Izba Rolnicza Związkowi Polskich Organizacyj Rolniczych celem podjęcia starań o przydział części oczekiwanej zagranicznej pożyczki państwowej na potrzeby kredytowe rolnictwa.

### *Zużycie sztucznych nawozów.*

Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne weszło w roku 1925 na pomyślniejsze tory, niż w latach ubiegłych, dzięki wydatnej pomocy rządowej, która udzielana była w formie kredytów na cel wzmoczenia krajowej produkcji nawozów oraz ułatwień kredytowych dla nabywających nawozy rolników. Spółka Eksploatacji Soli Potasowych w Kałuszu i Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie miały zapewniony szeroki kredyt dyskontowy w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego oraz kredyt towarowy w Banku Gospodarstwa Krajowego. Zasilony został również wydatnym kredytem przemysł superfosfatowy. Wreszcie organizacje rolniczo-handlowe korzystały z gwarancji na zakup nawozów sztucznych zagranicznych, saletry chilijskiej i żużli Thomasa. Zakłady wytwórcze i organizacje rolniczo-handlowe, mając zapewniony kredyt rządowy, mogły wskutek tego już ze swej strony udzielać rolnictwu wszystkich nawozów sztucznych i w każdej żądanej ilości na względnie dogodnych warunkach kredytowych. Kredyt udzielany był w formie wekslowej, oprocentowany podług stopy procentowej Banku Polskiego wzgl. Banku Gospodarstwa Krajowego z doliczeniem 1—2 proc. kosztów manipulacyjnych. Zgodnie z charakterem obrotu gospodarczego w rolnictwie, z góry zapewniony został dziewięćmiesięczny termin na spłatę weksli.

Korzystny stosunek cen nawozów sztucznych do cen płodów rolnych w pierwszym półroczu 1925 roku stanowił ze swej strony czynnik wysoce pomyślny dla intensywnego stosowania nawożenia mineralnego, bo zdawał się zapewniać całkowitą opłacalność nakładów w nawozach sztucznych. Oba te momenty, możność nabycia nawozów na korzystnych warunkach kredytowych i oczywista ich opłacalność, spowodowały już w sezonie wiosennym widoczne wzmoczenie zakupu nawozów sztucznych. Porównanie cyfr zużycia nawozów sztucznych za ubiegłe dwa lata wykazuje bardzo znaczny wzrost zużycia w roku 1925 i to także w miesiącach jesiennych, mimo, że ogólne położenie finansowe rolnictwa ulegało w tym okresie stopniowemu i ciągłemu pogorszeniu.



Soli potasowych i kainitu zużyły Woj. Poznańskie i Pomorskie \*)

	soli potasowej	kainitu
w I. półroczu 1924 r.	15 171 tonn	1 085 tonn
w I. półroczu 1925 r.	28 555 „	7 785 „

czyli zwyżka zużycia wynosi dla soli potasowej 88 proc., kainitu 617 proc. W poszczególnych zaś miesiącach drugiego półrocza wynosiło zużycie:

	sól potasowa		kainit	
	1924	1925	1924	1925
lipiec	3 590 tonn	6 205 tonn	375 tonn	4 660 tonn
sierpień	1 725 „	6 400 „	808 „	1 080 „
wrzesień	1 509 „	5 390 „	555 „	580 „
październik	85 „	1 375 „	95 „	160 „
listopad	1 030 „	295 „	250 „	180 „
grudzień	5 152 „	„5 963 „	457 „	650 „

Zużycie azotniaku chorzowskiego w latach 1924 i 1925 wynosiło dla Poznańskiego i Pomorza: \*)

r. 1924 — 21 700 tonn \*\*)

r. 1925 — 45 193 „

uległo więc zwyżce o przeszło 108<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Równocześnie z wzrostem zużycia nawozów produkcji krajowej zwiększył się, i to częściowo bardzo wybitnie, import nawozów sztucznych z zagranicy, które również udzielane były przez importerów na dogodnych warunkach kredytowych. Ponieważ zaś z importu nawozów sztucznych korzystają przedewszystkiem dzielnice zachodnie, cyfry wzrostu importu są równoznaczne z wzrostem zużycia tych nawozów przedewszystkiem w dzielnicach zachodnich.

Przywóz (netto) najważniejszych ze sprowadzonych z zagranicy nawozów wynosił w latach 1924 i 1925 (w tonnach):

\*) Cyfra jest podawana przez Sp. Eksploatacji Soli Potasowych (wzgl. Chorzów) łącznie dla obu Województw.

\*\*) Razem z Śląskiem, którego zużycie jest nieduże, ca 1 500 tonn.



Saletra chilijska, Sole stasfurckie, żuźle Thomasa

r. 1924 r. 1925 r. 1924 r. 1925 r. 1924 r. 1925

I. półrocze	43 707	56 513	8 404	47 798	3 304	43 467
II. półrocze	2 298	260	25 522	27 032	34 132	59 563

W powyższych cyfrach wzrostu zużycia nawozów sztucznych wyraża się tendencja do podniesienia kultury rolniczej i nawrotu, mimo trudnych warunków gospodarczych, do dawniejszego intensywnego systemu gospodarowania. Z ogólnogospodarczego punktu widzenia, jak i interesu produkcji rolnej na dalszą metę, jest to objaw bezsprzecznie dodatni. Nie ulega jednak również wątpliwości, że w minionym roku znaczna część gospodarstw rolnych, których kalkulacje nawozowe obalone zostały przez nieoczekiwany w takich rozmiarach spadek cen zboża w miesiącach późniejszych, musi znaczną część jesiennych trudności finansowych (o których była mowa powyżej) złożyć na karb przeciążenia kredytowego z powodu inwestycji nawozowych.

W ostatnich tygodniach roku sprawozdawczego oraz w pierwszych dniach po Nowym Roku nastąpiło nieoczekiwane pogorszenie sytuacji dla rolnictwa na rynku nawozów sztucznych. Uzyskane w ciągu roku względnie korzystne możliwości zaopatrzenia się w nawozy sztuczne stanęły znowu pod znakiem zapytania. Nastąpił mianowicie znaczny wzrost cen nawozów sztucznych oraz cofnięcie niemal wszelkich istniejących jeszcze kredytów nawozowych.

Ceny nawozów sztucznych wynosiły w okresie jesiennym (1. 10. 25) oraz na dniu 7. 1. 26 za 100 kg.:

			I. X. 25.	7. I. 26.
15 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> saletra chilijska	fr. Gdańsk	około	36—37,— zł.	61,— zł.
13 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> saletra Norge	fr. Gdańsk	„	33,35 „	54,— „
20 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> azotniak	fr. Chorzów	„	24,— „	32,— „
16 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> superfosfat	fr. Luboń	„	10,12 „	14,10 „
25 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> sól potasowa	fr. Kałusz	„	4,95 „	5,50 „
kainit	fr. Stebnik	„	1,26 „	2,20 „
amoniak	fr. Górny Śląsk	„	35,— „	38—40 „
35 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> saletra synt.	fr. Chorzów	„	—	94,— „

W porównaniu ze stanem w okresie jesiennym wzrosły zatem ceny do dnia 7. I. 1926 r.:

saletry chil. o 70%, saletry Norge o 64%, azotniaku o 33%, superfosfatu o 40%, soli potasowej o 11%, oraz kainitu o 76%. Podrożenie nawozów doprowadziło znowu do tego, że kalkulacja nakładów w nawozach sztucznych została podcięta.

Koszt nawożenia intensywnie gospodarowanego gospodarstwa rolnego w Województwie Poznańskim obszaru 250 ha, przy zapotrzebowaniu równej ilości i rodzaju nawozów sztucznych, przedstawiał się przy przedwojennych cenach nawozów i cenach z 7. I. 26. następująco:

#### Przed wojną:

Kainit 13%	600 q à 2,— mk. = 1 200 mk. = 1 476 zł.
40% sól potasowa superf. } 16%	300 „ à 6,60 „ = 1 980 „ = 2 435 „
tomasówka } superf.	600 „ à 6,50 „ = 3 900 „ = 4 797 „
amoniak	50 „ à 24,— „ = 1 200 „ = 1 476 „
saletra	250 „ à 20,— „ = 5 000 „ = 6 150 „
	<hr/>
	razem: 16 334 zł.
	czyli na ha 65,3 zł.

#### Na dniu 7. I. 26:

przy tej samej ilości i rodzaju nawozów (względnie w przeliczeniu do jakości nawozów przedwojennych i częściowem zastąpieniem nawozów zbyt drogie i trudnych do nabycia równowartościowemi innemi nawozami) i cenach obliczonych franco Poznań, wynosił koszt nawożenia:

kainit stebnicki	600 q à 3,60 zł. = 2 160 zł.
25% sól potasowa kałuska	480 „ à 6,90 „ = 3 312 „
superfosfat 16%	600 „ à 14,10 „ = 8 460 „
amoniak	50 „ à 40,— „ = 2 000 „
{ saletra	100 „ à 63,— „ = 6 300 „
{ azotniak 20%	150 „ à 33,20 „ = 4 980 „
	<hr/>
	razem: 27 212 zł.
	czyli na ha 108,8 „



czyli, że obciążenie produkcji rolniczej kosztem nawożenia sztucznego wzrosło w stosunku do norm przedwojennych o 70%.

Wzrost cen ziemiopłodów w stosunku do cen przedwojennych w Województwie Poznańskim natomiast wynosił w tym samym czasie tylko niewiele więcej 10% (żyto w roku 1924 — 20,7 zł, 7. I. 26 22,— zł za 100 kg). Porównanie tych cyfr potwierdzało w sposób niezbity obawy rolników co do nieopłacalności nawozów sztucznych w rolnictwie przy podwyższonych w tym stopniu cenach.

Podając powyższe argumenty oraz zwracając uwagę na brak gospodarczego uzasadnienia tego rodzaju wyżki cen nawozów, zwróciła się Izba do Ministerstwa Rolnictwa i D. P. oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Skarbu z prośbą o interwencję rządową w tej sprawie. W szczególności domagała się Izba przeciwdziałania wyżce cen nawozów produkcji krajowej i kalkulowaniu cen nawozów krajowych w złocie (jak to zaczęły praktykować niektóre fabryki), wpłynięcia na obniżenie cen nawozów sztucznych zagranicznych przez zawieszenie ceł przywozowych (saletra Norge) oraz powtórnego udostępnienia rolnictwu pomocy kredytowej na zakup nawozów.

Niezależnie od powodów, polegających na ostatniej wyżce cen i pogorszeniu warunków nabycia nawozów, zaznaczył się pod koniec roku pewien ogólny sceptycyzm rolników w stosunku do nawożenia sztucznego, uzasadniany złem doświadczeniem rolników w ciągu ostatnich kilku lat, w których rolnictwo samo pozbawione zostało spodziewanych korzyści z nakładów nawozowych, czy to z powodu błędów polityki gospodarczej (zakazy i reglamentacje wywozu zbóż), czy też z powodu spadku cen, złych konjunktur wywozowych i t. p. przyczyn ogólnych, podcinających opłacalność poczynionych przez rolnika nakładów. Ponieważ w podniesieniu produkcji rolniczej zainteresowane jest nie samo tylko rolnictwo, lecz korzyści płynące z zwiększonych zbiorów mają znaczenie ogólnogospodarcze dla całego kraju i państwa, wysuwa się ze sfer rolniczych postulat, aby opłacalność stosowania nawozów sztucznych przez rolnika była gwarantowaną przez Rząd, bądź przez odpowiednią politykę taryfowo-celną, bądź wyraźne, ustawowe zagwarantowanie rolnikowi takiej ceny ziemiopłodów, w którejby znaj-

dowań pokrycie koszt nawożenia sztucznego. Tylko w tak uregulowanych warunkach można liczyć na podtrzymanie zaufania rolnika do celowości nakładów w nawozach sztucznych i stworzyć trwałe podstawy pod rozwój i intensyfikację produkcji rolniczej.

### *Traktat handlowy z Niemcami.*

W roku ubiegłym przystąpił Rząd do rokowań o traktat handlowy z Niemcami. Na skutek łączenia przez Niemców spraw gospodarczych z daleko posuniętymi postulatami natury politycznej, pertraktacje szły bardzo opornie, a ostatecznie stosunki między kontrahentami zaostrzyły się do tego stopnia, że doprowadziły w lipcu do otwartej wojny celnej z Niemcami. Nie da się zaprzeczyć, że na zatargu gospodarczym z Niemcami rolnictwo Wielkopolskie ucierpiało, zwłaszcza w początkowym jego okresie, dość znacznie. Niemcy stanowiły bowiem dla Wielkopolski, ze względu na znajomość tamtejszych warunków oraz bliski i dogodny transport towarów, dogodny rynek zbytu dla produktów rolnych. Zamknięcie granicy niemieckiej spowodowało wobec tego zahamowanie eksportu w dziele produktów rolnych, które odbiło się na rolnictwie w postaci obniżenia się cen produktów rolnych. W związku z możliwością zawarcia na razie choćby prowizorium handlowego z Niemcami odbyły się w Izbie, z współudziałem delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami, jedno posiedzenie Sekcji Ekonomicznej w dniu 5. sierpnia oraz druga konferencja ze sferami rolniczo-handlowymi, w dniu 4. września 1925 r. Po wyczerpującej dyskusji w przedmiocie sytuacji rolnictwa i eksportu rolnego, która się wytworzyła na skutek wojny celnej z Niemcami, oraz po rozważeniu tak ogólnopństwowych, gospodarczych, jak i rolniczych interesów, które muszą być wzięte pod uwagę przy zawarciu umowy handlowej, ustaloną została opinja odnośnie do kwestji eksportu zboża, ziemniaków, bydła, trzody, owiec i drzewa, oraz w przedmiocie konwencji weterynaryjnej z Niemcami. Izba Rolnicza, wyrażając bezsporną opinję całego rolnictwa Wielkopolski, wyraźnie podkreśliła, że tylko po uwzględnieniu zasadniczych postulatów rolnictwa, a więc po dostatecznem zabezpieczeniu eksportu produktów rolnych, inwentarza żywego oraz przetworów przemysłu rol-



nego może być mowa o zawarciu traktatu handlowego z Niemcami. Stanowisko to podzielili przedstawiciele Rządu w osobach delegatów pp. Prądzyńskiego resp. Adamkiewicza. Ostatnio wyraziła również Państwowa Rada Rolnicza na posiedzeniu swem z dnia 17. i 18. grudnia ub. r. analogiczną opinię w tej sprawie. Ze względu na toczące się dopiero pertraktacje szczegółowe przedstawienie na tem miejscu ustalonych postulatów byłoby przedwczesne i niewskazane.

Wynikłe w roku ubiegłym trudności eksportowe w dziale produktów rolnych wykazały raz jeszcze konieczność wyemancypowania się polskiego handlu zagranicznego z pod przemożnej w latach ubiegłych zależności od niemieckich rynków zbytu oraz stworzenia szerszej podstawy dla naszego eksportu przez rozbudowę niezbędnych urządzeń techniczno-eksportowych.

Odnosnie do eksportu zboża konieczne byłoby w tym celu pobudowanie elewatorów zbożowych, odpowiadających wymaganiom nowoczesnej techniki eksportowego handlu zbożowego. Elewatory takie, w liczbie narazie conajmniej dwóch, stanąć winny na dwóch głównych szlakach eksportu polskiego zboża, t. j. jeden nad morzem, drugi na granicy południowo-zachodniej państwa. Wobec tego, że urzeczywistnienie tych urządzeń przekraczałoby środki finansowe inicjatywy prywatnej, a sprawa sama przedstawia się już dzisiaj jako konieczność państwowa, powinna jej realizacja być uznana jako jedno z doniosłych i pilnych zadań polityki gospodarczej Rządu.

Co do eksportu bydła i trzody to, poza brakami w samej organizacji handlu eksportowego, znaczną część trudności wywozowych złożyć trzeba na karb niezaufania krajów importujących do stosunków sanitarno-weterynaryjnych w Polsce, co było niejednokrotnie powodem przesadnych i krępujących polskiego eksportera zarządzeń ostrożnościowych w stosunku do zwierząt przywożonych z Polski. Wytężona akcja w kierunku radykalnego i bezzwłocznego zwalczania występujących w różnych okolicach kraju chorób i zaraz oraz najskrupulatniejsze badanie zdrowotności materiału zwierzęcego, idącego na eksport, jest w tych warunkach w interesie rozwoju tej ważnej gałęzi naszego eksportu sprawą niezmiernie doniosłą.

W zakresie zasadniczych podstaw samego handlu eksportowego byłoby pozatem rzeczą niezmiernie pożądaną stworzenie warunków, sprzyjających wywozowi zwierząt w stanie *bitym, mięsa i przetworów mięsnych*, zamiast dotychczasowego eksportu żywca. Bo-wiem ta forma eksportu produktów hodowlanych jest z punktu wi-dzenia gospodarczego (wartość przemysłowa t. zw. „odpadków“, pozostających wówczas w kraju) jedynie racjonalną i stwarza moż-liwość niezależnienia się od niepewnych często, dotychczasowych rynków zbytu. Dla osiągnięcia powyższego celu jest znowu rzeczą nieodzowną posiadanie w kraju odpowiednich urządzeń technicz-nych (rzeźnie eksportowe z urządzeniami chłodniczymi, nabycie i uruchomienie większej ilości wagonów — chłodni i t. p.), stwo-rzenie których (z powodów tych samych, co przy budowie elewato-rów zbożowych) nie jest inaczej możliwe, jak przy wydatnej pomo-cy Rządu. Opinia Izby w sprawach powyższych została w formie memorjału przedłożona Ministerstwu Rolnictwa i D. P.

Zaznaczając się w kierunku reorganizacji handlu eksporto-wego inwentarza rzeźnego, mięsa i przerobów mięsnych inicjatywę prywatną (rozbudowa Fabryki Konserw Mięsnych w Bydgoszczy na cele eksportowe, budowa rzeźni eksportowej w Zbąszyniu przez T. z o. p. „Frigor“) poparła Izba pismem polecającem do władz oraz pomocą w staraniach o potrzebne na rozbudowę urządzeń eks-portowych kredyty.

Łącznie z rokowaniami handlowemi delegacja niemiecka, chcąc portom swoim zabezpieczyć stałe transporty od i do polskich ob-szarów, zgłosiła projekt postanowień o konkurencji portów bałtyc-kich. Przesłany Izbie dotyczący projekt zaopiniowała Izba, ze względu na konieczną ochronę rozwoju portów własnych, Gdańska i Gdyni, w sensie negatywnym.

### *Sprawy celne.*

Jeżeli chodzi o wpływ zarządzeń celnych na eksport rolniczy w roku sprawozdawczym, to jako fakt dodatni zanotować należy zniesienie wszelkich ograniczeń wywozowych przez skasowanie ceł wywozowych na produkty rolne. Rozporządzeniem z dnia 9. lipca 1925 r. (Dz. Ustaw nr. 67, poz. 477) zostały uchylone cła wywozo-



we na wszystkie płody rolne, i to z dniem 9. lipca 1925 r. cło na konie, makuchy, nasiona lnu, rzepaku i rzepiku oraz papierówkę osikową, a z dniem 1. sierpnia 1925 r. cło na żyto, pszenicę, owies, jęczmień oraz mąkę. Jedyny wyjątek stanowiły pewne gatunki drzewa nieobrobionego, na które cło wywozowe zostało nadal utrzymane. Wprowadzone postanowienia odpowiadały opinii Izby Rolniczej, wyrażonej już wiosną ub. r. w memorjale do Ministerstwa Rolnictwa i D. P., jak i stanowisku zajętemu przez Izbę na konferencjach w temże Ministerstwie oraz na zwoływanych przez Prezesa Rady Ministrów naradach gospodarczych. Większych jednak korzyści z wspomnianych postanowień rolnictwo w roku ubiegłym odnieść jeszcze nie mogło, ponieważ, jak powyżej wspomniano niekorzystne konjunktury na rynkach światowych oraz wojna gospodarcza z Niemcami utrudniały wykorzystanie swobody eksportu rolnego w całej pełni.

Z powodu ujemnego bilansu handlowego Polski, do czego w niemałej mierze przyczynił się nieurodzaj r. 1924, zastosował Rząd w roku ubiegłym szereg zarządzeń, zmierzających do ograniczenia przywozu towarów, zwłaszcza konsumpcyjnych — zbytkownych. O ile chodzi o artykuły produkcji rolnej i ich przetwory, to rozporządzeniem z dnia 26. maja 1925 r. zostały znacznie podwyższone stawki celne na ziemniaki, warzywa, owoce, jagody, sery, pasztety i t. p. Dalsze zarządzenia, ograniczające przywóz zagraniczny, stały się konieczne na skutek narzuconej przez Niemcy wojny celnej. Wprowadzony w życie dnia 23. czerwca 1925 roku zakaz przywozu licznego szeregu towarów z Niemiec nie sprawił większych trudności rolnictwu. Dzięki bowiem udzielanym kredytom i spodziewanym dochodom z urodzajnych żniw, zostały będące u nas w użyciu niezbędne maszyny rolnicze oraz ich części sprowadzone z Niemiec jeszcze przed wejściem w życie polskich zarządzeń odwetowych.

Bierność bilansu handlowego i, w związku z tem, zachwianie się kursu złotego uczyniły konieczną rewizję także samej taryfy celnej, wobec czego przystąpił Rząd w ostatnim kwartale ub. r. do opracowania nowych stawek celnych, mających obowiązywać z d. 1. stycznia 1926 r. Pod naciskiem sfer gospodarczych przeprowadzoną została

rewizja taryfy pod hasłem nietylko zaktywizowania bilansu handlowego, lecz także ochrony wytwórczości krajowej, której stara taryfa nie uwzględniała dostatecznie. Na posiedzeniach Komitetu Celnego zostały ze strony rolników wysunięte żądania wprowadzenia dalszych ceł na artykuły produkcji rolnej, przede wszystkim ceł zbożowych. Zgłoszone przez organizacje rolnicze na posiedzeniach Komitetu Celnego wnioski, dotyczące wprowadzenia ceł na zboże, zostały niemal jednomyślnie uchwalone, ponieważ również przedstawiciele przemysłu i handlu poparli postulaty rolnictwa, rozumiejąc słusznie, że produkcja przemysłowa w naszych warunkach znaleźć może trwałe i silne oparcie przede wszystkim w dobrze rozwijającym się rolnictwie, jako konsumencie artykułów przemysłowych. Jednakże propozycje Komitetu Celnego nie zostały uwzględnione przez Rząd, wprawdzie nie z powodów obiektywnej natury zasadniczej, a tylko rzekomego braku aktualnej potrzeby gospodarczej dla ceł zbożowych oraz troski o niepodrażanie artykułów żywnościowych powszechnego użytku. Również propozycje Komitetu Celnego, dotyczące znacznego zwiększenia ceł na ważniejsze artykuły pochodzenia zwierzęcego, jak na mięso, słoninę, wędliny, masło, jaja i zwierzynę, zostały w całości przez Rząd odrzucone.

Uwzględnił natomiast Rząd zgłoszone propozycje co do ceł od zwierząt, dzięki czemu produkcja hodowlana uzyskała obecnie wydatną ochronę celną:

		Cło dotychcz.	Propoz. Kom. Celn.	Nowa stawka celna
konie	od sztuki	bez cła	200,— zł.	200,— zł.
bydło rogate:				
buhaje i woły	„ „	60,— zł.	90,— „	90,— „
krowy	„ „	40,— „	60,— „	60,— „
jałowizna	„ „	bez cła	60,— „	60,— „
trzoda o wadze pow.				
10 kg. dorosła	„ „	„ „	50,— „	30,— „
gęsi:				
I. od 100 kg., o ile są przewożone		„ „	30,— „	30,— „



## II. od sztuki, o ile są

przepędzane	„ „	1,— „	1,— „
inne ptactwo od 100 kg.	„ „	30,— „	30,— „

Z wyjątkiem cła od trzody chlewnej, które Rząd obniżył z 50 na 30 złotych od sztuki, zostały wszystkie inne żądania uwzględnione całkowicie, co niewątpliwie stanowi poważny krok naprzód w rozszerzeniu zakresu ochrony celnej rolnictwa.

W zakresie dalszych pozycji rolniczych wzmocniona została ochrona produkcji rybnej, zwłaszcza karpia, niektórych nasion traw, warzyw i kwiatów, roślin żyjących ogrodniczych, cebulek, korzeni i t. d., roślin kwiatowych oraz roślin lekarskich.

Jeżeli chodzi o środki produkcji rolnej, przede wszystkim nawozy sztuczne i maszyny rolnicze, to, z chwilą odmowy ochrony celnej rolnictwa w najważniejszej dla niego gałęzi produkcji zbożowej, względ na produkcję rolną nakazywał niepodnoszenie cel na te zapotrzebowane przez rolnictwo artykuły. To też cła na nawozy sztuczne nie zostały podwyższone. Żuźle Thomasa pozostały bez cła, superfosfaty mineralne na dotychczasowej stawce 1,— zł. od 100 kg, saletra chilijska bez cła, azotniak na dotychczasowej stawce 5,— zł. od 100 kg; jedynie sole potasowe, wchodzące dotychczas bez cła, zostały obłożone cłem 1,20 zł. od 100 kg, jednakże z tem zastrzeżeniem, że sprowadzane dla celów rolniczych za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu wchodzi bez cła. Warunkowe cło od soli potasowych ma stanowić pewną gwarancję ochrony krajowej produkcji soli potasowych na wypadek ewentl. możliwej w przyszłości dumpingowej konkurencji złączonych niedawno koncernów potasowych niemieckiego i francuskiego, co, zarówno ze stanowiska ogólnogospodarczego, jak i rolniczego, uznać trzeba za niewątpliwie słuszne.

Co się tyczy maszyn rolniczych, w kraju niewyrabianych, to stawki celne naogół zostały albo utrzymane w dotychczasowej wysokości, albo nawet obniżone, przyczem to ostatnie zarządzenie ma do pewnego stopnia równoważyć przywilej dawniejszych ulg celnych, który przez wygaśnięcie z dniem 1. sierpnia r.b. mocy obowiązującej dawniejszego rozporządzenia o ulgach celnych przestał istnieć. Mimo zatem utrzymania i częściowego znizenia dotych-

czasowych stawek celnych, sytuacja w zakresie ceł na maszyny rolnicze faktycznie, w porównaniu ze stanem z przed 1. sierpnia 1925 roku, uległa pogorszeniu. Stosunek dawnych zasadniczych i ulgowych do obecnych obniżonych stawek celnych odnośnie szeregu maszyn rolniczych przedstawia się np. następująco: (zł. za 100 kg):

	Dawne zasadn.	ćło ulgowe	Nowe ćło
kosiarki, żniwiarki, wiązałki, aparaty żniwiarkowe do kosiarek	41	bez cła	10
aparaty do ostrzenia noży do maszyn żniwnych	41	4,10	10
wirówki do mleka, tryjery i opryskiwacze do dezynfekcji	62	6,20	25
maszyny do czyszczenia nasion buracz- nych i koniczyny	41	4,10	25
siewniki rzutowe do nawozów sztucznych	34	3,40	25
prasy mechaniczne, siewkarnie toporowe o szerokości gardła pow. 300 mm	34	6,80	30
komplety pługa parowego, bukowniki o wa- dze pow. 1500 kg., siewniki rządowe	41	4,10	30
siewniki ręczne do warzyw, pasteryzatory, aparaty do hodowli ptactwa	62	6,20	30

Biorąc pod uwagę ogólny punkt wyjścia rewizji taryfy celnej, t. j. tendencję do znacznego podwyższenia stawek celnych, trzeba stwierdzić, że w zakresie ceł na maszyny rolnicze rolnictwo wyszło, mimo wszystko, względnie jeszcze korzystnie. W dawnej taryfie stawki wahały się w granicach od 25 do 62,— zł., obecnie od 10 do 56,— zł. za 100 kg.

### *Ubezpieczenia społeczne.*

Potrzeba gruntownej rewizji w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby, wysuwaną była przez Wielkopolską Izbę Rolniczą już od szeregu lat. Podkreślano w szczególności z punktu widzenia produkcji rolniczej nadmierne obciążenie warsztatów rolnych świadczeniami na rzecz ubezpieczeń społecznych \*) przy równoczesnych niedostatecznych



korzyściach z ubezpieczenia zarówno dla gospodarstw rolnych, jak i samych ubezpieczonych robotników rolnych. W roku sprawozdawczym wznowiła Wielkopolska Izba Rolnicza raz jeszcze swoje starania o konieczną rewizję obowiązującego ustawodawstwa ubezpieczeniowego, zwłaszcza w kierunku zapewnienia większych ubezpieczeniowych oraz przystosowania formy ubezpieczenia i działalności zakładów ubezpieczeniowych do specyficznych warunków produkcji, pracy i płacy w rolnictwie. W związku z podejmowanymi przez Rząd pracami nad nowelizacją ustawy „o ubezpieczeniu na wypadek choroby“ z 1920 r., zainicjowała Izba porozumienie między wszystkimi poznańskimi organizacjami rolniczymi w przedmiocie postulatów rolniczych do wspomnianej noweli, aby móc przedłożyć czynnikom rządowym jednomyślną i zgodną w tej sprawie opinię. Celem poinformowania Ministerstwa Rolnictwa i D. P. Celem poinformowania Ministerstwa Rolnictwa i D. P. we wszystkich szczegółach o niedomaganiach i ciężarach obecnego stanu ubezpieczeń społecznych w rolnictwie, zaprosiła Izba poza to, jak powyżej wspomniano, przedstawiciela tegoż Ministerstwa na jedno z posiedzeń Sekcji Ekonomicznej. Dano tem samemu Ministerstwu możliwość bezpośredniego zapoznania się w tej sprawie z opinią sfer rolniczych tej dzielnicy, która, mając najdłuższe i najszerze doświadczenia poczynione z różnymi istniejącymi na jej terenie systemami ubezpieczeń społecznych, jest najwięcej kompetentną do wydania sądu o praktycznej wartości obowiązującego obecnie ustawodawstwa ubezpieczeniowego.

Wyłoniona przez Sekcję Ekonomiczną specjalna komisja opracowała na podstawie przygotowanego już przez Zjednoczenie Producentów Rolnych materiału, memoriał o konieczności rewizji ustawy o kasach chorych z 1920 r. i jej zastosowaniu w rolnictwie oraz wyraziła szczegółowe, konkretne propozycje co do zmiany i uzupełnienia postanowień tej ustawy, które wraz z memoriałem przedłożone zostały zainteresowanemu Ministerstwu. Z propozycji zasadniczego i większego dla rolnictwa znaczenia przedłożone zostały p. i. następujące:

---

\*) P. Sprawozdanie Wydziału Ekonomicznego w Roczniku Wielkopolskiej Izby Rolniczej za r. 1924.

1. Zwolnienie od obowiązku ubezpieczenia w istniejących kasach chorych, w wypadkach ubezpieczenia pracowników w jakiegokolwiek innej, koncesjonowanej i kontrolowanej przez Państwo instytucji ubezpieczeniowej, dającej pracownikowi świadczenia nie niższe, niż ustawowe świadczenia kasy chorych. — Postanowienie takie, łamiąc dotychczasowe monopolistyczne stanowisko kas chorych, wytworzyłoby zdrową i pożyteczną konkurencję między kilku instytucjami i zmusiło je do większego przystosowania się do głównej, a lekceważonej dzisiaj zasady ubezpieczenia społecznego: „przy minimum ciężarów, maximum świadczeń dla ubezpieczonych“.

2. Utworzenie, przy zachowaniu w zasadzie systemu powszechnych terytorjalnych kas chorych, w okręgach o większym skupieniu ludności przemysłowo-handlowej odrębnych kas chorych wiejskich. Praktyka wykazała bowiem, że w tych powiatach, w których większość lub znaczną część stanowią ubezpieczeni pracownicy miejscy, ludność wiejska jest w stosunku do ludności miejskiej pokrzywdzona wskutek większego udziału tej ostatniej w kierownictwie i wykorzystywaniu świadczeń kas chorych.

3. Wprowadzenie t. zw. „częściowego ubezpieczenia“ dla pracowników rolnych i leśnych, polegającego na ubezpieczeniu pracownika tylko odnośnie pomocy lekarskiej i aptecznej oraz zobowiązaniu się pracodawcy do udzielenia pracownikowi, na czas stwierdzonej przez lekarza niezdolności do pracy, wynagrodzenia w wysokości nie mniejszej od wydawanego przez kasę zasiłku i nie na krótszy przeciąg czasu. Składka na ubezpieczenie częściowe wynosiłaby połowę składki normalnej. — Ta forma ubezpieczenia, nie naruszając w niczem praw ubezpieczonego, byłaby więcej przystosowaną do przyjętego w rolnictwie systemu płac robotniczych i byłaby dla obu stron — pracodawców i pracowników, połączona z korzyścią w postaci obniżonej składki ubezpieczeniowej.

4. Określenie przy wyborach do kasy chorych (za wyjątkiem okręgów, w których wprowadzoneby były osobne kasy chorych wiejskie i miejskie) liczby delegatów z pośród ludności wiejskiej i miejskiej w stosunku do ilości ubezpieczonych z obu grup ludności (wybory kurjalne). Postanowienie to miałoby na celu usunięcie supremacji miast w obsadzie Rad i Zarządów kas chorych, wynika-



jącej z powodu korzystniejszych dla ludności miejskiej warunków i większego wskutek tego procentowego udziału przy wyborach do kasy chorych. Gdyby ludność wiejska dzięki powyższemu postanowieniu miała zapewniony udział w organach kasy, odpowiadający liczbie ubezpieczonych z rolnictwa, mogłaby skuteczniej domagać się lepszej ze strony kasy opieki w stosunku do zaniedbywanej dotychczas przez kasę ludności wiejskiej.

5. Zapewnienie ubezpieczonej ludności wiejskiej w miejscowościach, oddalonych od lekarza i apteki, szybkiej opieki leczniczej i pomocy w małoznaczących zaslągnięciach, nie wymagających wezwania lekarza, przez stworzenie gęstej sieci stacyj sanitarnych na wiejskim obszarze działalności kasy chorych.

6. Pociągnięcie ubezpieczonych do minimalnej chociażby tylko opłaty za pomoc lekarską i apteczną (np. drobna kwota za przekaz do lekarza, zwrot kosztów opakowania leków), a to celem zwalczania symulacji choroby i manji leczenia.

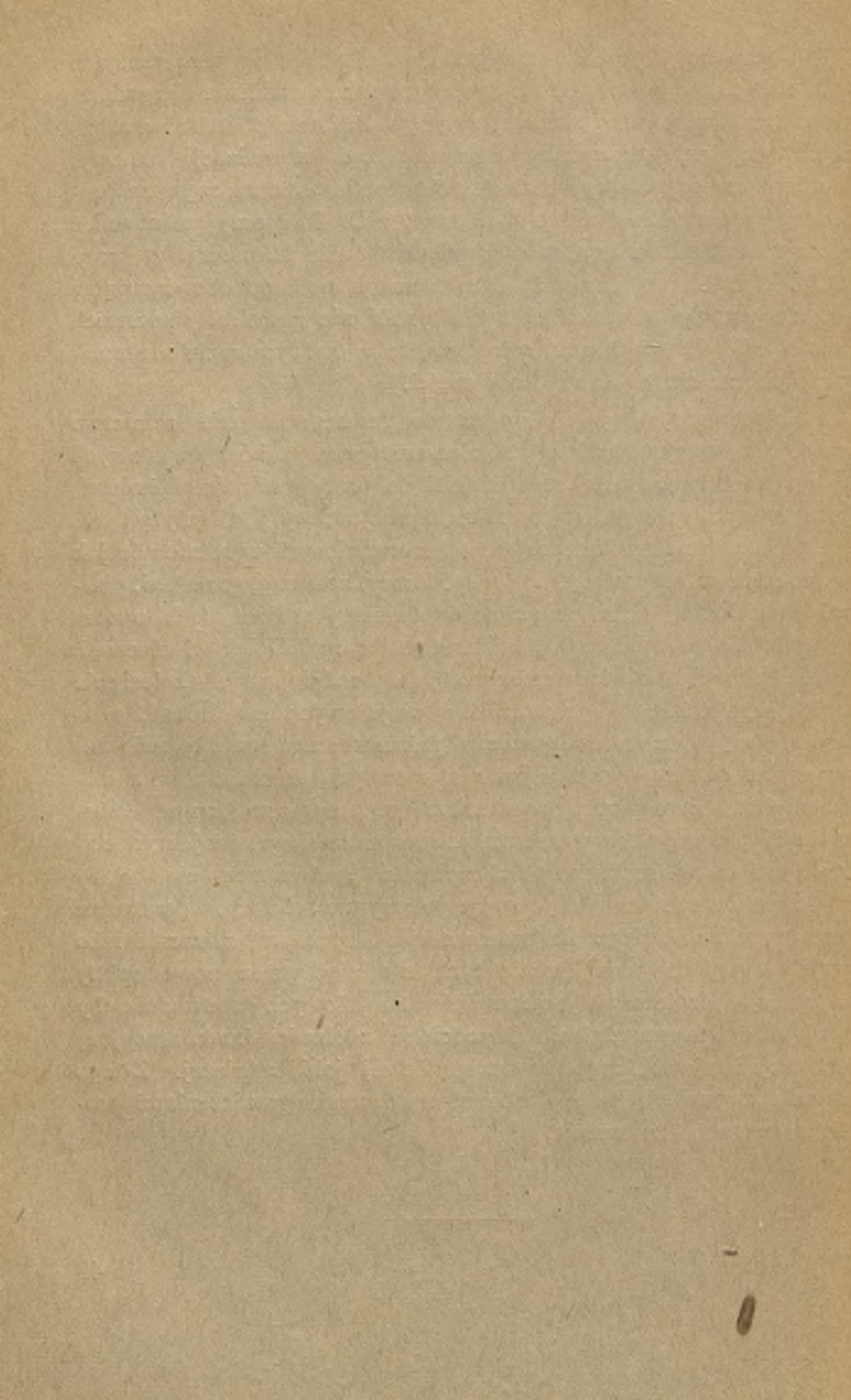
7. Udział pracodawców i pracobiorców w Radzie i organach Kasy w równych częściach (po połowie), — zamiast dotychczasowego stosunku  $\frac{1}{3} : \frac{2}{3}$ . — Dotychczasowa przewaga ubezpieczonych w Radzie i organach kasy chorych, tj. czynnika zainteresowanego w sprawach kasy jednostronnie: w korzyściach materialnych z ubezpieczenia, była jednym z głównych powodów niefachowej i nieoszczędnej gospodarki kasy, której skutki odczuwali w głównej mierze pracodawcy w postaci zbyt wysokich składek na rzecz kasy chorych.

Dalsze postulaty Izby szły w kierunku zmniejszenia obciążenia opłatami na rzecz kasy chorych przez obniżenie składki wyjściowej i maksymalnej granicy składek, zredukowania nadmiernych świadczeń kas na rzecz ubezpieczonych, wyjęcia z pod obowiązku ubezpieczenia pracowników poniżej 14 lat (dzieci szkolne w drobnych pracach pomocniczych na roli!), — dalej w kierunku udogodnień w zakresie terminów zgłaszania do kasy nowo-przyjętych pracowników, ukrócenia samowoli kas w ustanawianiu kar za zwłokę w zgłoszeniu pracowników do kasy i obniżenia wysokości tych kar, wreszcie, w kierunku reorganizacji i oszczędności w ustroju kas i wzmocnienia nadzoru państwowego nad działalnością kas chorych.

Naczelnik Wydziału brał następnie udział w konferencjach w Ministerstwie Roln. i D. P., zwołanych w celu ustalenia i uzgodnienia z organizacjami rolniczymi z całego Państwa postulatów rolniczych do przygotowywanej przez Rząd nowelizacji ustawy. Z wniosków organizacyj poznańskich została znaczna część zaaprobowana przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. i przyjęta również przez inne Ministerstwa, w szczególności także Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, tak, że oczekiwana nowela do obowiązującej obecnie ustawy o kasach chorych, jeżeli nie zaspokoi wszystkich usprawiedliwionych życzeń rolnictwa, to w każdym razie niedomagania obecne uchyli w znacznej części.

Zainteresowane jest również do pewnego stopnia rolnictwo w projektowanej ustawie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia, niezdolności do pracy, starości i śmierci. Jako pracownicy umysłowi, w rozumieniu ustawy, podlegałyby temu ubezpieczeniu pewne kategorie osób zatrudnionych w rolnictwie jak np. administratorzy, urzędnicy gospodarczy, kasjerzy, gorzelani, pisarze, elewi i t. p. Izba, opinując wspomniany projekt dla Ministerstwa Rolnictwa i D. P. i Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, uznała intencje projektu rozszerzenia dobrodziejstw ubezpieczenia społecznego także na pracowników umysłowych za słuszne. Zastrzegła się jednak Izba przeciw jednostronnemu ujmowaniu tej sprawy z punktu widzenia interesów samych pracowników, a nie liczeniu się z ogólnem położeniem gospodarczem kraju, które w chwili obecnej tak znacznemu, jak to przewidywał projekt, obciążeniu na rzecz rozbudowy ubezpieczeń społecznych nie byłaby w stanie sprostać. Wykazując olbrzymie ciężary, ponoszone już z tytułu ubezpieczenia pracowników fizycznych, zwracała Izba uwagę na to, że powiększenie tych ciężarów przez nowe opłaty na rzecz ubezpieczenia pracowników umysłowych spowodowałoby musiało dalsze utrudnienie i podcięcie zdolności konkurencyjnej produkcji krajowej, zarówno przemysłowej jak i rolniczej. Z tego powodu wypowiedziała się Izba za znacznymi ograniczeniami projektowanego ubezpieczenia.





## PRODUKCJA ROLNA.

Skutki stabilizacji waluty naszej wywarły również wpływ na produkcję rolną.

Czas inflacji marki polskiej przyzwyczyił kierownika warsztatu rolnego do hojnego wydawania pieniędzy i do pobierania łatwych pożyczek, czy to na cele osobiste, lub gospodarstwa i to z tego powodu, że zwrot zaciągniętych pożyczek w zdewaluowanych markach polskich szedł później łatwo i bez kłopotu.

Objaw ten napotkany w całej Polsce, musiał z konieczności przy stabilizacji waluty wywrzeć reakcję.

W przekonaniu, że i po stabilizacji waluty można tak samo hojnie szafować gotówką, nie ceniąc wartości złotego, kierownicy warsztatów rolnych nadal korzystali z każdego kredytu, chociaż bardzo drogiego. Wysokie oprocentowanie pożyczonego kapitału na podstawie ustabilizowanej waluty i zwrot jego w krótkim terminie, musiały w stosunkach rolniczych wywrzeć z konieczności jak najfatalniejsze skutki i spowodować kryzys finansowy, którego dzisiaj jesteśmy świadkami. Dochodzi do tego jeszcze, że żniwo z roku 1924 nietylko w Polsce, ale w całym świecie było znacznie gorsze, aniżeli w latach przeciętnych.

Częste były wypadki, że gospodarstwo miało zaledwie zapasy zboża na własne potrzeby, a na zobowiązania gotówkowe bardzo nikłe tylko ilości.

Dlatego w warsztatach rolnych w Wielkopolsce, ufundowanych przeważnie na zapotrzebowaniu większych ilości nawozów sztucznych, przyszła poważna troska, skąd zdobyć fundusze na zakup sztucznych nawozów pod przyszłe żniwo.

Kredyt na zakup nawozów był wprawdzie umożliwiony, i to nawet do okresu nowych żniw z roku 1925, jednakowoż na tak cięż-



kich warunkach, że skutki tego kredytu zachwiały podstawę niejednego warsztatu rolnego.

Dlatego okres roku 1925 charakteryzuje wołanie rolnictwa za tanim i długoterminowym kredytem. Brak tego kredytu długoterminowego uniemożliwił również w roku 1925 zapoczątkowanie wszelkich inwestycji, tak bardzo potrzebnych naszym gospodarstwom, zniszczonym rabunkową gospodarką wojenną i powojenną.

Wprawdzie rok 1925 dał nam żniwa zadawalniające, lecz wskutek korzystnych sprzętów ogólno-światowych zbyt naszych produktów stał się trudniejszy i przyczynił się niejednokrotnie do uniemożliwienia sprzedania zboża na czas płatności, zaciągniętych zobowiązań.

Często producent odstawił zboże i czekać musiał tygodniami na zapłatę u kupca, który nie miał płynnej gotówki.

To są powody, dla których prowadzenie warsztatów rolnych w bieżącym roku sprawiło gospodarzom niemało kłopotu i wywarło ujemny wpływ na produkcję rolną, również i na przyszłość.

Uprawa jesienna pod zboże zimowe w roku 1924 odbyła się normalnie, jakkolwiek obfite opady w miesiącu wrześniu (maj. doświadc. Pętkowo 129,1 mm) na związłych ziemiach siewy utrudniały i opóźniały. Skutki te jednakowoż zostały wyrównane przez nienormalnie łagodną zimą, która sprzyjała nadzwyczajnie rozkrzewieniu się i przezimowaniu ozimin.

Dla orientacji podajemy średnią miesięczną temperaturę oraz ilość opadów według zapisów naszego majątku doświadczalnego w Pętkowie (patrz tabl. na str. 53):

W drugiej połowie lutego nastąpiła wprost wiosenna temperatura, która spowodowała niejednego rolnika do wysiewu wczesnego zboża wiosennego na lżejszych glebach.

Następujące obniżenie temperatury poniżej zera, pracę tę przerwało, lecz nie ujawniło żadnych ujemnych skutków na siewach w lutym skutecznionych.

W końcu marca pogoda ustaliła się i praca w polu szła normalnym trybem.

Kwiecień był ciepły i wilgotny, co korzystnie wpłynęło na wzejście jarzyn i wszelkich nasion.

Miesiąc	Średn. mies. temperatura	Ilość dni opadów	Ilość opadów w mies.	U w a g i Największa ilość opadów
Wrzesień 1924 r. . . .	+ 14,9	11	129,1	w III dek. — 91,9
Październik „ . . .	+ 8,7	4	34,0	w I „ — 25,0
Listopad „ . . .	+ 1,9	5	24,5	w I „ — 20,0
Grudzień „ . . .	— 0,1	1	16,0	w III „ — 15,0
Styczeń 1925 r. . . .	+ 1,3	7	28,0	w I „ — 22,0
Luty „ . . .	+ 2,9	7	51,0	w I „ — 42,0
Marzec „ . . .	+ 1,3	9	48,5	w I „ — 25,0
Kwiecień „ . . .	+ 7,9	11	38,3	w II „ — 20,4
Maj „ . . .	+ 15,5	5	15,6	w I „ — 6,9
Czerwiec „ . . .	+ 14,3	11	54,7	w III „ — 26,8
Lipiec „ . . .	+ 18,8	17	49,2	w III „ — 20,9
Sierpień „ . . .	+ 17,5	12	83,8	w I „ — 47,7
Wrzesień I dek. . . .	+ 11,8	10	25,4	Liczby te odnoszą się do I dekady.

Maj i czerwiec był gorący i suchy i tylko południowa część Wielkopolski przy końcu czerwca otrzymała upragnione opady, natomiast północna część, z wyjątkiem kilku miejscowych deszczów, na małych przestrzeniach, cierpiała nadal od suszy.

W czerwcu również w kilku miejscowościach spadł grad, który n. p. w okolicy Inowrocławia wyrządził na przestrzeni kilku wiosek straty do 100%.

Naogół dalszy przebieg temperatury i opadów był normalny.

Sprzęt żyta, jęczmienia i grochu odbył się w czasie od 10. lipca do 25. lipca pogodnie, poczem nastąpiły prawie codzienne deszcze, nie były jednakowoż tak obfite, żeby przeszkodziły poważnie dalszemu sprzętowi.

Opady czerwcowe i lipcowe uratowały w ostatniej chwili okopowe, mianowicie ziemniaki, które wskutek nadmiernej suszy, poważnie na lekkich ziemiach, zaczynały schnąć. Były jednak okolice w części północnej Wielkopolski, w których pierwsze, skuteczne



opady spadły dopiero w początkach sierpnia i ziemniaków już nie uratowały, raczej spowodowały przerastanie kłębów, a tem samem obniżenie sprzętów.

Wszędzie tam, gdzie nastąpiły dostateczne opady w czerwcu i lipcu, nowe koniczyny i seradele wsiane w żyta zostały uratowane. Natomiast przepadła seradela i również młoda koniczyna wszędzie, gdzie susza trwała długo.

Utrata seradeli, jako nawozu zielonego, tem więcej da się we znaki w roku przyszłym, że nabywanie nawozów sztucznych, wskutek ogólnie ciężkiego położenia finansowego, jest bardzo utrudnione.

Plon żyta był bardzo obfity tak w ziarnie, jak i w słomie.

Przymrozków w czasie kwitnięcia nie było, oraz nie pojawiły się w znaczniejszych rozmiarach szkodniki i choroby.

Również pszenica z małemi wyjątkami wydała plon normalny. Natomiast jarzyny, szczególnie owies, odczuły dotkliwie suszę i miały krótką słomę.

Sprzęt ziemniaków wszędzie tam, gdzie spadły zawczasu deszcze, był normalny, miejscami nawet obfity.

Natomiast w okolicach dotkniętych suszą, sprzęt ziemniaków był poniżej średniego. Wykopki szły normalnie przy sprzyjającej pogodzie i należy przypuszczać, że zapasy zachowane na zimę trzymać się będą naogół dobrze.

Wegetacja dla buraków pastewnych i cukrowych była naogół dobra, pojawiły się tu i owdzie szkodniki, lecz nie wyrządziły poważniejszych strat.

Wydział Produkcji Rolnej Izby, stojąc w kontakcie z rolnikami praktycznymi, dawał tak pisemne, jak i ustne porady fachowe z dziedziny uprawy roli i roślin oraz przystosowania płodozmianu do warunków obecnych, szczególnie kładąc nacisk na organizację pracy w rolnictwie, która postawiona na racjonalnych zasadach, może przyczynić się w znacznym stopniu do złagodzenia trudności, zachodzących obecnie przy prowadzeniu warsztatów rolnych.

Zapoczątkowane 3-letnie doświadczenia z przyorywaniem mierzwy pod ziemniaki według systemu Richthofena, przeprowadził Wydział w 8 gospodarstwach z różnych okolic Wielkopolski, które,

jak okazuje sprawozdanie w Poradniku Gospodarskim nr. 3 z 1926 roku, dały wyniki ujemne, to znaczy, że system Richthofena okazał się u nas w tym roku nieskuteczny. Niezależnie od tego będzie Wydział w dalszym ciągu badał skutki tego systemu.

Oprócz tego przeprowadzono doświadczenia na 2 majątkach z wałowaniem buraków cukrowych w miesiącu sierpniu, specjalnie na ten cel skonstruowanym wałem p. Owsianowskiego. Doświadczenia te nie wydały również pozytywnego rezultatu.

W myśl ustalonego programu przeprowadził Wydział w tym roku premjowanie gospodarstw włościańskich w powiatach Chodzież, Czarnków i Oborniki. Dyplomy i nagrody odebrało 18 gospodarzy w postaci różnych narzędzi rolniczych, jak opełaczy, kultywatorów, grabi konnych, maślarki, półszorków, drzewek owocowych i uli do pszczół. Okazuje się, że premjowanie gospodarstw budzi wśród włościan wielkie zainteresowanie i daje zachętę do racjonalnego prowadzenia gospodarstwa; widzą w tem nietylko pożytek dla siebie, ale i uznanie władz. Dowodem na to twierdzenie są liczne listy dziękczynne od gospodarzy, którzy otrzymali od Wielkopolskiej Izby Rolniczej nagrody.

Na terenie Wielkopolski odbyły się w roku bieżącym wystawy Przemysłowo - Rzemieślniczo - Rolnicza w Gnieźnie, Krotoszynie i Ujściu, na których urzędnicy Izby Rolniczej premjowali eksponaty, a Wielkopolska Izba Rolnicza udzielała od siebie specjalne nagrody i dyplomy.

Oprócz tego na wystawie w Gnieźnie najważniejsze wydziały Wielkopolskiej Izby Rolniczej brały czynny udział, wystawiając swoje eksponaty, plany, mapy i wykresy z dziedziny swej działalności, za co odebrała Wielkp. Izba Rolnicza od komitetu dyplom zasługi.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że przy urządzaniu takich wystaw odczuwa się pewien brak ściśle określonego planu, według którego ustalonyby w urządzaniu wystaw kolejność miejscowości na terenie Wielkopolski. Dlatego w porozumieniu z organizacjami rolniczymi i starostami zapoczątkowano przygotowanie ściślego planu urządzania wystaw na przyszłość.



Wreszcie w stosunku do władz udzielano liczne odpowiedzi na zapytania fachowo-rolnicze, oraz w sprawach spornych wydawano na sądach orzeczenia.

## REFERAT OGRODNICTWA.

Pod względem administracyjnym złączony z Wydziałem Produkcji Rolnej jest Referat Ogrodnictwa.

Nawiązując do przedstawionego na str. 53 stanu pogody w roku 1925 w stosunku do ogrodnictwa stwierdzić należy, że nadzwyczaj łagodna i ciepła zima umożliwiła ogrodnikom wykończenie wszelkich prac w ogrodach, należyte przygotowanie roli do uprawy wiosennej pod warzywa i wykonanie odpowiednich prac przy pielęgnowaniu i sadzeniu drzew owocowych i krzewów.

Wskutek tego i wobec sprzyjającej pogody wiosennej wszelkie wysiewy w ogrodzie, zostały prawidłowo i na czas wykończone.

Początkowy bujny wzrost i wegetacja warzyw została zatamowana długim okresem suszy, trwającej nieomal do lipca, co wpłynęło ujemnie na wszelkie wczesne warzywa.

Okwitnięcie drzew owocowych nastąpiło normalnie, żadnych szkód wyrządzonych przez przymrozki na terenie Wielkopolski nie zauważono.

Długotrwałe deszcze w miesiącach lipcu i sierpniu na południu Wielkopolski przyczyniły się do bujnego wzrostu warzyw, mianowicie późniejszych. Natomiast północ Wielkopolski cierpiała nadal od suszy, deszcze, które tam spadły dopiero około połowy sierpnia, nie mogły uratować warzyw wczesnie dojrzewających. Wszelkie późne warzywa wykorzystały jeszcze obfitą wilgoć jesienną i rozwinęły się normalnie.

Zbiór nasienia ogrodniczego ucierpiał raz wskutek długotrwałej suszy, przyczem częściowo nasienie pousychało, częściowo zaś od długotrwałych deszczów jesiennych, które uniemożliwiły dojrzewanie i zebranie nasienia.

Zbiór czereśni był obfity i wobec sprzyjającej pogody przy dojrzewaniu i zbieraniu zdołano czereśnie szczęśliwie zebrać i spie-

nieżyć. Również naogół korzystnie odbył się zbiór wiśni z wyjątkiem okolic na południu, gdzie obfite deszcze temu przeszkodziły.

Zbiór jabłek i śliwek tak wczesnych, jak i późniejszych był obfity. Natomiast zbiór gruszek był niżej średniego. Należy to tłumaczyć brakiem nawożenia, za które grusze specjalnie są wdzięczne. Sprzedaż jabłek letowych i jesiennych napotykała na trudności, ponieważ w Wielkopolsce jest nadmiar tych owoców i w krótkim czasie nie mogą być skonsumowane, a dalsze przechowywanie jest niemożliwe. Dlatego Wielkopolska Izba Rolnicza kładzie wielki nacisk, przy zakładaniu sadów i obsadzaniu dróg, na sadzenie odmian zimowych, któreby umożliwiły przechowanie owoców na ten czas, kiedy zwykle jabłek krajowych zabraknie, co zmusza handlarzy do sprowadzania ich z zagranicy.

Sprzęt warzyw był obfity, jedynie przetrzymywanie napotykało na trudności, ponieważ naogół nie były odporne na przechowanie, wskutek długotrwałych deszczów w ostatniej porze dojrzewania. Skutki deszczów okazały się specjalnie na cebuli, która nie dojrzewała normalnie, pozatem również na pomidorach, których znaczna część w końcu nie dojrzała, oraz na fasoli, która dojrzała tylko częściowo. Nadzwyczaj obficie obrodziły się ogórki i kapusta, jednakowoż wszystkie zapasy zostały rozsprzedane przy dość niskich cenach. Ponieważ w końcowej porze zimowej okazuje się brak świeżych warzyw, dlatego Wielkopolska Izba Rolnicza doradza plantatorom warzyw braki te w ten sposób uzupełnić, by zachować sposobem przez nią polecanym, część świeżych warzyw na czas, kiedy na rynku okazują się braki.

Mając na celu badanie i popieranie rozwoju rodzimego ogrodnictwa, Wielkopolska Izba Rolnicza i w tym roku pozostała w ścisłym kontakcie z Wydziałami Powiatowymi i zapoczątkowany w ubiegłym roku kontakt, w tym roku rozwinęła dalej, co okazało się bardzo skuteczne, mianowicie co do przeprowadzenia jednolitej statystyki chorób i szkodników w ogrodnictwie. Ścisłe określenie danych okolic, w których występowały choroby i szkodniki umożliwiło nam zapoczątkowanie racjonalnego zwalczania tychże, temwięcej, że Ministerstwo Rolnictwa i D. P. na zwalczanie szkodników przeznaczyło pewne fundusze. W związku z walką ze



szkodnikami urządzono kursy dla ogrodników powiatowych i innych w Janowcu, gdzie na terenie naszych sadów i szkółek, w ubiegłym roku od Ministerstwa Rolnictwa przejętych, demonstrowano różne sposoby zwalczania szkodników.

Oprócz tego urządzono w Koźminie dwutygodniowe kursy doształcające dla ogrodników i pomocników.

Najważniejszą działalnością Izby i w tym roku była propaganda i popieranie ogrodnictwa u włościan. Inspektorzy ogrodnictwa wygłosili na zebraniach Kółek Rolniczych i kursach dla członków Kółek, 37 wykładów.

Wykonując myśl p. Prezydenta Wielkopolskiej Izby Rolniczej, zakładania po jednym wzorowym ogrodzie włościańskim w powiecie, Referat Ogrodnictwa założył takich wzorowych ogrodów 8 i to w następujących powiatach: w śremskim, pleszewskim, ostrowskim, ostrzeszowskim, rawickim, czarnkowskim, grodziskim i chodzieskim. Projekt zakładania wzorowych ogródków znalazł u włościan należyte zrozumienie i wywołał wielkie zainteresowanie, czego dowodem są liczne zgłoszenia, które napływają do Izby na zakładanie dalszych ogródków. Niestety Wielkopolska Izba Rolnicza nie może narazie uwzględnić tych wniosków ze względu na to, że w pierw należy pozakładać we wszystkich powiatach po jednym takim ogródku w każdym powiecie Wielkopolski, a następnie dopiero Wielkopolska Izba Rolnicza może przystąpić do zakładania dalszych. Wzorowe ogródki włościańskie mają być żywym przykładem i zachętą dla sąsiadów na tworzenie podobnych ogrodów i sadów przy swych domach.

Prócz tego jeszcze Referat Ogrodnictwa wykonał 6 planów na założenie większych parków na majątkach ziemskich, jeden projekt cmentarza parkowego w Poznaniu, 3 plany i wzory zagospodarowania i zastosowania płodozmianu w ogrodach działkowych wielkich miast, jeden plan rozmieszczenia szkółek powiatowych i 5 planów dużych sadów handlowych.

Pozatem utrzymywała Izba ścisły kontakt z wszelkimi towarzystwami i zrzeszeniami ogrodniczemi, tak w Wielkopolsce, jak i poza jej granicami, przyczem inspektorzy ogrodnictwa wygłosili szereg wykładów.

Na Ogólno - Polskiej Wystawie we Lwowie, we wrześniu ub. r. uzyskała W. I. R., wystawiając plany i wykresy parków i cmentarzy parkowych, sadów handlowych, ogródków działkowych i ogrodów wzorowych dla włościan oraz środków i sposobów zwalczania szkodników, dyplom uznania Ministerstwa Rolnictwa i D. P., a inspektor ogrodnictwa, p. Woźny, złoty medal Komitetu i brązowy medal Ministerstwa Rolnictwa i D. P. za plany ogródków wzorowych, sadów dla małorolnych oraz za plany cmentarzy parkowych.

---





## HODOWLA ZWIERZĄT.

Rozwój hodowli zwierząt gospodarskich w roku sprawozdawczym napotykał na duże trudności, w związku z ogólnym zastojem gospodarczym kraju. Rolnicy nie rozporządzali gotówką, gdyż podatki, nawozy sztuczne i inne terminowe zobowiązania pochłaniały prawie całkowite dochody, otrzymywane z sprzedaży produktów rolnych. Kredyt był naogół trudny do otrzymania, a wysoka stopa procentowa uniemożliwiała czynienie większych nakładów na podniesienie hodowli, której rentowność może się okazać dopiero po dłuższym czasie.

W dziedzinie hodowli zwierząt gospodarka poszczególnych warsztatów rolnych dążyła do jaknajtańszej produkcji, wstrzymując się od wydatków na inwestycje, n. p. kupno buhaji zarodowych, a często nawet oszczędzano wydatkowania kapitału obrotowego, n. p. na kupno pasz treściwych itp.

Wobec trudnych warunków gospodarczych, zbyt na materiał zarodowy męski był utrudniony. Obory słabsze zadawałniały się buhajami nie pochodzącymi z obór zarodowych, odkładając kupno buhaji zarodowych na przyszłość. Obory lepiej postawione, które mogły sobie pozwolić na kupno buhaji zarodowych, wyszukiwały materiał pierwszorzędny, prawidłowo i zdrowo wychowany. Z obór zarodowych, produkujących materiał męski, mniej ucierpiały starsze i dobrze renomowane obory, gdyż poszczególne okazy osiągały ceny, pokrywające wysokie koszty wychowu.

Silnie dawał się odczuwać brak materiału żeńskiego. Dobrze wychowanych jałówek, lub krów młodych nie można było zakupić. Zapotrzebowania na materiał żeński napływały do Wielkopolskiej Izby Rolniczej zarówno z Wielkopolski, jak również i z b. Króle-



stwa Kongresowego, jednak w żadnym wypadku nie można było wskazać źródła nabycia zarodowych jałowic w większej ilości.

Z produktów zwierzęcych opłacała się najlepiej produkcja mleka. Szczególnie w miejscowościach, które mają dobre środki komunikacji i odstawiają mleko do większych miast lub na Śląsk, o ile obory były racjonalnie prowadzone, mleko przynosiło bezsprzecznie dochody. Jednak i w okolicach więcej oddalonych, przy prawidłowym żywieniu krów, obora mleczna zawsze przynosiła, zależnie od miejscowych warunków, mniejsze lub większe dochody.

Co się tyczy produkowania mięsa na większą skalę, jak to widzieliśmy naogół w Wielkopolsce w czasach przedwojennych, to w roku sprawozdawczym, podobnie jak w poprzednich latach powojennych, wobec zmienionych warunków gospodarczych, prawidłowe tuczenie bydła spotykało się tylko sporadycznie. W oborach wielkopolskich coraz silniej zaznacza się tendencja pójścia w kierunku wysokiej produkcji mleka. Ceny osiągnęte za materiał rzeźny nie pokrywały w całości kosztów opasania do kondycji pełnomięsistego, wytuczonego zwierzęcia. Z załączonego zestawienia sprawozdań komisji notowania cen na Targowicy miejskiej w Poznaniu za r. 1925 widać, że bydło pełnomięsiste, wytuczone, najwyższej wartości rzeźnej, notowane zazwyczaj nie było. Na targowicy miejscowej zdarzało się spotkać woły podtuczone, rzadziej krowy, nie spotykało się prawie wcale buhaji, któreby można zaliczyć do omawianej kategorii. Zarówno więksi, jak i drobni producenci, zajmujący się opasaniem bydła, sprzedawali zwierzęta podtuczone, które w najlepszych wypadkach można zaliczyć do następnych kategorii bydła. Większość spędów tworzyło bydło ranżerowane z obór dla różnych względów, bez ponoszenia trudu, chociażby podpasienia go. Szczególniej dużo dawało się spotykać krów starych, wydojonych, które pod względem rzeźnym przedstawiały materiał najgorszy. Na targowicy miejskiej było stale w poszukiwaniu bydło wytuczone, tłuste, które szło przeważnie do uboju do Warszawy, Łodzi i na Śląsk. Bydło prawdziwie tłuste przynosiło czasami znacznie wyższe ceny ponad notowanie, a było zakupywane na rytualny ubój. Bydło drugiej kategorii, mięsne, było również poszukiwane przez miejscowe rzeźnictwo i tej kategorii bydła można było również zawsze się pozbyć.

Najgorzej płaciło bydło ostatniej kategorii, chudźce, ranżery i niedorozwinięta młodzież, którego jednak było najwięcej, a które oddawano za minimalne ceny, obniżając tem samem ceny na materiały lepsze. Bydła omawianej kategorii, czasami przy większych spędach, nie można było się pozbyć, i w tych wypadkach dawał się odczuwać większy spadek cen. Eksport bydła z Poznańskiego odbywał się prawie wyłącznie wewnątrz kraju i to, jak wspomniano powyżej, większe miasta i Śląsk poszukiwały materiału cięższego, pełnomięsistego, wytuczonego. Eksport bydła zagranicę nie wpływał w większym stopniu na kształtowanie się cen.

Przeoglądając ceny, jakie osiągało bydło w roku sprawozdawczym na targowicy miejskiej w Poznaniu, widzimy, że naogół wahały się one stosunkowo w małym stopniu. Najwyższe ceny osiągało bydło wszystkich kategorii od połowy sierpnia do końca września.

Ceny na świnie ulegały największym wahaniom, z powodu eksportu zagranicę. Wahania cen na rynkach zagranicznych, głównie niemieckich (Berlin), wpływały na kształtowanie się cen na rynku miejscowym. Również wahania kursu złotego znajdowały pewien oddźwięk w związku z eksportem na targowicy poznańskiej.

W pierwszej połowie roku sprawozdawczego eksport świn w stanie bitym przyjął duże rozmiary i skierowany był do Niemiec, przeważnie Berlina, Hamburga, Frankfurtu n. M., Drezna i Lipska. Na rynkach tamtejszych ceny na mięso świńskie były dużo wyższe, niż w kraju, i przy minimalnej taryfie celnej, wywóz kalkulował się dość pewnie. Od lipca roku sprawozdawczego Niemcy zaczęli stawiać trudności, a w końcu przez podniesienie taryfy celnej uniemożliwili eksport mięsa. Jedną z przyczyn zahamowania eksportu było pozbawienie eksporterów miejscowych prawa samodzielnej sprzedaży na tamtejszych rynkach, oraz zakaz wydzierżawienia chłodni, w których eksporterzy tutejsi mogliby przechowywać mięso. Trudności te uzależniły całkowicie eksporterów od komisjonerów niemieckich, którzy często sytuację wyzyskiwali, narażając eksporterów na straty. Najwyższe ceny osiągnęły świnie w sierpniu (180 zł. za 100 kg). Zwyżkę tę można wytłómaczyć zmniejszeniem się dowozu świn. Eksport mięsa świńskiego rozpoczął się na nowo we wrześniu, skierowany był przeważnie do Wiednia, oraz Pragi



i Brna. Eksport ten rozwija się aż do chwili obecnej. Na wymienionych rynkach poszukiwane są świnie lżejsze, wagi od 80—100 kg. Młode byczki i wolce również znajdują tam zbyt.

Zbyt na owce na targowicy w Poznaniu był zawsze zapewniony, o ile towar można było zaliczyć do kategorii owiec tucznych. Kategoria ta była w poszukiwaniu i osiągała cenę do 77 zł. za 100 kg. i więcej, o ile tucz był racjonalnie przeprowadzony. Przewagę jednak na targowicy tworzyły owce nietuczone, ranżerowane z owczarni, które, jako materiał rzeźny, nie przedstawiały dużej wartości, a tem samem osiągały minimalne ceny. W ciągu roku wahania cen na owce były stosunkowo nieznaczne.

Działalność Wydziału Hodowli Zwierząt składała się w roku sprawozdawczym z następujących czynności:

- 1) szerzenie oświaty hodowlanej przez odczyty, wykłady i kursy,
- 2) popieranie hodowli bydła u włościan
  - a) przez urządzenie pokazów bydła,
  - b) przez premjowanie bydła,
  - c) przez stacjonowanie buhaji,
  - d) przez licencje buhaji,
- 3) prowadzenie hodowli bydła w drodze rodowodowej,
- 4) prowadzenie kontroli mleczości,
- 5) normowanie pasz dla krów mlecznych,
- 6) współdziałanie w organizacji wystaw inwentarza opasowego w Poznaniu i wystawy przemysłowo-rolniczej w Gnieźnie,
- 7) przeprowadzanie walki z gruźlicą u bydła,
- 8) popieranie hodowli koni u włościan
  - a) przez premjowanie klaczy i źrebiąt włościańskich,
  - b) przez licencję ogierów,
- 9) prowadzenie hodowli koni w drodze rodowodowej,
- 10) popieranie hodowli świń u włościan przez stacjonowanie knurów,
- 11) prowadzenie hodowli świń w drodze rodowodowej,
- 12) prowadzenie sortjerstwa w owczarniach,
- 13) nagradzanie zawodowej służby fołwarczej,
- 14) popieranie hodowli drobnego inwentarza
  - a) przez zakładanie stacji kozłów,

- b) przez zakładanie stacji drobiu rasowego w kółkach włościanek,
  - c) uznawanie hodowli drobiu,
  - d) podniesienie użyteczności drobiu przez urządzenie kursów kapłonienia i konkursów nieśności,
  - e) urządzenie kursów pszczelarskich,
  - f) udzielanie fachowych porad,
- 15) współdziałanie w pracach naukowych w zakresie hodowli zwierząt.

### *1. Szerzenie oświaty hodowlanej.*

Wychodząc z założenia, że podstawą hodowli powinna stać się mała własność, zwrócono w r. b. główną uwagę na hodowlę włościańską. Celem zainteresowania włościan w kwestji racjonalnego chowu inwentarza wygłosili urzędnicy Wydziału ogółem 56 wykładów, przeważnie na zebraniach kółek rolniczych.

### *2. Popieranie hodowli bydła u włościan.*

Jakkolwiek włościanie w stosunku do swego areału chowają wiele bydła, jednak stan hodowli u włościan stoi jeszcze na niskim poziomie. Celem wyróżnienia sztuk wybitniejszych i zachęcenia przez to włościan do hodowli racjonalnej, urządziła W. I. R. w r. b. pokazy bydła w pięciu powiatach Wielkopolski, a mianowicie w powiecie rawickim, ostrowskim, odolanowskim, pleszewskim i gnieźnieńskim. Z ogólnej liczby spędzonego pogłowia bydła nagrodzono 48%, przyczem włościanie otrzymywali za wybitne sztuki nagrody pieniężne, więksi właściciele nagrody w formie listów pochwalnych. Ogółem przyznano włościanom nagród za 9 839,00 zł. (w powiecie rawickim 2 786 zł., w pow. ostrowskim 1 970 zł., w pow. odolanowskim 2 177 zł., w pow. pleszewskim 1 924 zł. i w pow. gnieźnieńskim 982 zł.).

Niezależnie od nagradzania zwierząt na pokazach, przeprowadził Wydział premjowanie buhaji na powiatowych licencjach. Nagrody te były wydawane w formie listów pochwalnych, których wydano ogółem 47.



Jako jeden z bardzo ważnych czynników popierania hodowli bydła u włościan, uważa Izba ustawianie stacji buhaji. W ogólności poszczególni włościanie, posiadający 2—8 krów, nie są w możności nabyć buhaja z poprawnie prowadzonej obory. Z konieczności kryją oni swe krowy buhajem sąsiada, lub własnego chowu, prowadząc w ten sposób w wysokim stopniu chów w bliskim pokrewieństwie, albo nawet w kazirodztwie. Celem uniknięcia złych skutków przez taki chów, postawiła Izba w r. b. 72 *stacje buhaji*, tak, że ogólna liczba stacyj buhaji wynosi obecnie 116. Zaznaczyć należy, że

		w roku 1924	postawiono	36	stacyj	buhaji
„	„	1923	„	8	„	„
„	„	1922	„	17	„	„
„	„	1921	„	9	„	„
„	„	1920	„	7	„	„

Widzimy z powyższego, że w roku sprawozdawczym liczba buhaji stacyjnych przewyższa znacznie ogólną liczbę buhaji postawionych w ostatnich 5-ciu latach.

W myśl obowiązujących przepisów odbywają się w Wielkopolsce licencje buhaji na wiosnę i jesienią. W skład komisji licencyjnej wchodzi jeden urzędnik Wydziału Hodowli Zwierząt. Odnośne licencje przeprowadzono w roku sprawozdawczym w 35 powiatach. Tablica na str. 67 przedstawia liczbę przedstawionych buhaji i zalicencjonowanych. Wynika z niej, że ogółem licencjonowano 2180 buhaji, czyli 90% z ogólnie przedstawionych.

### 3. *Prowadzenie hodowli bydła w drodze rodowodowej.*

Prowadzenie hodowli bydła w drodze rodowodowej przeprowadza z jednej strony Wydział Hodowli Zwierząt, o ile dotyczy to bydła czerwonego, z drugiej zaś strony Wkp. Towarzystwo Hodowców bydła czarno-białego nizinnego, którego kierownikiem jest naczelnik Wydziału.

a) *Bydło czerwone.* Ilość obór zarodowych bydła czerwonego wynosiła w dniu 31. XII. rb. 9, w tem 5 drobnej własności i 4 większej. Bydło to rozpowszechnione jest w 8 południowych powiatach Wielkopolski, przeważnie u włościan. Celem

Wykaz licencji stadników w 1925 r.

L. bież	Powiat	Spędzono:		Ogółem	Licencjon.		Ogółem	U w a g i
		czarno białe	czerw.		czarno białe	czerw.		
1	kępiński . . . . .	16	82	98	7	68	75	
2	ostrzeszowski . .	1	59	60	1	55	56	
3	ostrowski . . . . .	4	75	79	—	65	65	
4	odolanowski . . .	13	107	120	4	95	99	
5	rawicki . . . . .	3	76	79	—	68	68	
6	krotoszyński . . .	58	—	58	58	—	58	
7	koźmiński . . . . .	19	—	19	19	—	19	
8	pleszewski . . . .	43	1	44	43	1	44	
9	jarociński . . . . .	34	—	34	29	—	29	
10	gostyński . . . . .	61	—	61	61	—	61	
11	łęszczyński . . . .	96	4	100	88	3	91	
12	wolsztyński . . . .	123	—	123	111	—	111	
13	śmigielski . . . . .	81	—	81	81	—	81	
14	kościański . . . . .	61	—	61	49	—	49	
15	śremski . . . . .	50	—	50	50	—	50	
16	średzki . . . . .	46	—	46	31	—	31	
17	wrzesiński . . . . .	35	—	35	35	—	35	
18	witkowski . . . . .	25	—	25	22	—	22	
19	gnieźnieński . . .	69	—	69	69	—	69	
20	poznański . . . . .	58	—	58	58	—	58	{ lic. odbyła się tylko jes.
21	grodziski . . . . .	64	—	64	59	—	59	
22	nowotomyski . . .	106	—	106	85	—	85	
23	międzychodzki . .	25	—	25	25	—	25	
24	szamotulski . . . .	68	—	68	61	—	61	
25	obornicki . . . . .	143	—	143	143	—	143	
26	czarnkowski . . . .	44	—	44	44	—	44	{ lic. odb. się
27	chodzieski . . . . .	90	—	90	83	—	83	{ tylko wiosną
28	wągrowiecki . . . .	73	—	73	66	—	66	
29	żniński . . . . .	5	—	5	5	—	5	dto
30	szubiński . . . . .	50	—	50	50	—	50	
31	wyrzyski . . . . .	118	—	118	101	—	101	
32	bydgoski . . . . .	211	—	211	197	—	197	
33	inowrocławski . .	78	—	78	62	—	62	
34	strzeliński . . . . .	—	—	—	—	—	—	{ wskut. przy-
35	mogileński . . . . .	28	—	28	28	—	28	{ szczyty lic. się nie odb.
		1999	404	2403	1825	355	2180	



zainteresowania miejscowego rolnictwa tą rodzimą rasą bydła, urządziła Wielkopolska Izba Rolnicza w 4 powiatach (rawickim, odolanowskim, ostrowskim i pleszewskim) pokazy bydła, o których mowa była już wyżej.

b) *Wkp. Towarzystwo Hodowców bydła czarno-białego nizinnego.* Ogólna liczba członków należących do Wkp. Twa. Hodowców Bydła wynosiła w końcu roku sprawozdawczego 195, w tem 40 włościan. Ogólna liczba krów zapisanych do ksiąg rodowych wynosiła dnia 31. XII. rb. 5915 sztuk, w tem

buhaji . . . . .	205 sztuk
krów z pełnym pochodzeniem . . . . .	2064 „
krów bez wiadomego pochodzenia . . . . .	3646 „

Za przykładem lat ubiegłych urządziło Wkp. Tow. Hodowców Bydła 3 przetargi bydła, wszystkie w Poznaniu.

Liczba spędzonych oraz sprzedanych zwierząt przedstawiała się na poszczególnych przetargach, jak następuje:

Data przetargu	Liczba spędzonych		Liczba sprzedanych		Ceny osiągn. w poszczeg. grupach w zł.			Przebieg w zł.	Krowy wzgl. jałow. w zł.
	buhaji	krów wzgl. jałow.	buhaji	krów wzgl. jałow.	B u h a j e				
					od 12-15 mies.	od 16-18 mies.	starsze		
18. 3. 25. . .	87	6	62	5	1030	861	654	940	510
27. 5. 25. . .	69	12	22	2	1500	1090	912	1009	450
7. 10. 25. . .	32	5	32	4	950	1254	1080	1160	450

Niestety, wszystkie przetargi stały pod znakiem braku gotówki, przede wszystkim przetarg w maju, jednakże za dobre buhaje płacono dość wysokie ceny (powyżej 2000 zł.).

#### 4. Kontrola mleczności.

Kontrola mleczności zapoczątkowana została przez Wkp. Towarzystwo Hodowców Bydła czarno-białego nizinnego w październiku 1924 r. W roku sprawozdawczym zorganizowano dalsze kółka kontroli mleczności, tak, że liczba kółek wynosi obecnie 10. Poniższe zestawienia wykazują obory należące do kontroli mleczności w roku sprawozdawczym:

## I. Kółko kontroli Kcynia-Damasławek (od 1. X. 1924 r.)

asystent kontr. p. Klawek.

L. b.	Hodowca	Miejscowość	Liczba kontro- lowanych krów
1.	Dr. Busse	Tupadły	45
2.	Kunkel	Rostrzembowo	24
3.	Kiehn	Zalesie	51
4.	„	Turzyn	48
5.	Treskow	Grocholin	81
6.	Dzieduszycki	Miastowice	40
7.	„	Gorzyce	23
8.	Bułakowski	Starężyn	27
9.	Chalicki	Kopanina	64
10.	Dereziński	Mokronosy	16
11.	Koliński	Mokronosy	12
12.	Dr. Moszczeński	Stępuchowo	36
13.	Janta-Polczyński	Żabiczyn	43
14.	Umbreit	Puzdrowice	32
15.	Tow. Akc. „Siew“	Włoszanowo	35
16.	Donimirski	Smuszewo	45
17.	„	Słębowo	22

---

Ogółem 644 krów

## II. Kółko kontroli Szamotuły (od 1. X. 1924 r.)

asystent kontr. p. Próchnicki.

1.	Mycielski	Gałowo	47
2.	Sondermann	Przyborówko	57
3.	Łubieński	Kiączyn	34
4.	Koczorowski	Pamiętkowo	34
5.	Szołdrski	Żydowo	15
6.	„	Rostworowo	42
7.	Fenrych	Przybroda	44
8.	Tow. Akc. „Siew“	Duszniki	60
9.	Dr. Wize	Sędziny	36
10.	Muszyński	Zalesie	31
11.	Medyński	Niepruszewo	60



12.	Dr. Dąbrowski	Trzcielín	57
13.	Żółtowski	Wargowo	45
14.	Jouanne	Rożnowo	66
15.	Dietsch	Chrystowo	61
16.	Żółtowski	Popówko	22
17.	Tessmar	Osowo Stare	33
18.	Tomaszewski	Gąsawy	53
19.	Matuszewski	Szamotoły Zamek	24

---

Ogółem 821 krów

### III. Kółko kontroli Kościan (od 1. IV. 1925 r.)

asystent kontroli p. Dębiak.

1.	Lehmann-Nitsche	Ilówiec	58
2.	Günther	Grzybno	33
3.	Szołdrski	Gołębin Stary	43
4.	Gólkowski	Witkówki	46
5.	Majętność	Racot	37
6.	Lorenz	Kurowo	33
7.	Wańkowicz	Jerka	32
8.	Lossow	Gryżyna	52
9.	Raszewski	Jasień	20
10.	Donaj	Srocko	42
11.	Żółtowski	Jarogniewice	17
12.	Kościelski	Sepno I.	23

---

Ogółem 436 krów

### IV. Kółko kontroli Środa-Jarocin (od 1. IV. 1925 r.)

asystent kontroli p. Pałczyński.

1.	Reinking	Pierzchno	32
2.	Pasławski	Chwałkowo	29
3.	Popliński	Śnieciska	60
4.	Maj. Dośw. W. I. R.	Pętkowo	10
5.	Jouanne	Jaszkowo	30
6.	Milewski	Jarosławiec	42

7.	Bitter	Nagradowice	39
8.	Hildebrand	Kleszczewo	34
9.	Broekere	Strumiany	30
10.	Fischer v. Mollard	Góra	30
11.	Pomarnacki	Potarzyce	19
12.	Czapski	Obra	91
13.	Classen	Wronów	31
14.	Jeske	Paczkowo	40
			Ogółem 517 krów

*V. Kółko kontroli Kępno-Ostrzeszów (od 1. VI. 1925 r.)*  
 asystent kontroli p. Reimann.

1.	Mańkowska	Grębanin	48
2.	Dr. Białecki	Trębaczów	45
3.	Fragstein	Miechów	50
4.	Sokolaicki	Kochłowy	24
5.	Wężyk	Rogaszyce	40
6.	Małecki	Godziętowy	18
7.	Cybulski	Przytocznica	43
8.	Thiel	Doruchów	33
9.	Niegolewski	Myjomice	44
10.	Kizierowski	Kierzno	33
11.	Szembek	Siemianice	61
12.	Majątność	Laski	109
13.	„	Stogniew	44
			Ogółem 592 krów

*VI. Kółko kontroli Mogilno-Inowrocław (od 1. IX. 1925 r.)*  
 asystent kontroli p. Lange.

1.	Kubski	Winnica	20
2.	Barczak	Padniewko	24
3.	Domachowski	Gozdawa	25
4.	Bartz	Czarnotul	30
5.	Feil	Ostrowo	39



6.	Dembiński	Węgierce	39
7.	Dr. Brodnicki	Kołuda Wielka	37
8.	Dąbski	Ludziska	37
9.	Poniński	Piotrkowice	25
10.	Jełowicki	Sikorowo	40
11.	Gierke	Łojewo	42
12.	Znaniecki	Jaronty	24
13.	Znaniecka	Łąkocin	49
14.	Kościelski	Szarlej	50
15.	Skrzydlewski	Wójcin	20
16.	Kozłowski	Strzelno klaszt.	50

Ogółem 551 krów

#### *VII. Kółko kontroli Wyrzysk.*

1.	Buettner	Mała Wysoka	38
2.	Hertz	Młotkowo	23
3.	Ramm	Falmierowo	25
4.	Witzleben	Liszkowo	45
5.	Goltz	Czajcze	45
6.	Orland	Stare	30
7.	Cukrownia	Niezychowo	4
8.	Limburg - Styrum	Rataje	70
9.	Buettner	Jeziorki	43
10.	Majętność	Młotkowo	24

Ogółem 347 krów

#### *VIII. Kółko kontroli Pawłowice*

asystent kontroli p. Średziński.

1.	Mielżyński	Pawłowice	112
2.	„	W. Łęki	50
3.	„	Kąkolewo	34
4.	„	Żytowiecko	66
5.	Filisiewicz	Przybinia	32

6.	Mielżyński	Mchy	31
7.	„	Brzostownia	33
8.	„	Kołacin	42
			Ogółem 400 krów

### IX. Kółko kontroli Szelejewo

asystent kontroli p. Ohlsson.

1.	Karłowski	Szelejewo	} 119
2.	„	Stefanowo	
3.	„	Bielawy	
4.	Raczyński	Jezewo	29
5.	„	Koszkowo	28
			Ogółem 176 krów

Ogólna liczba krów kontrolowanych wynosi 4484.

Dnia 1. 1. 1926 r. kółko kontroli Szamotuly - Oborniki podzielone zostanie na dwa oddzielne kółka.

Wynik kontroli mleczości jest w wielu oborach wydatny. W kilku oborach wzrosła mleczość przy tej samej paszy o przeszło 500 litrów, w racjonalnie żywionych niekiedy o przeszło 1000 litrów na sztukę.

Zaznaczyć wypada, że Wielkopolska może się poszczycić najlepszą dójką z całej Polski, a mianowicie mleczością 10,416 kg.

### 5. Normowanie pasz dla krów niezwiązkowych.

Ponieważ wiele obór nie może korzystać z kontroli mleczości, postanowiła Wielkopolska Izba Rolnicza przeprowadzać normowanie pasz według systemu szwedzkiego, na podstawie otrzymanych wyników kontroli mleczości, robionych w własnym zakresie. Obecnie normuje Wydział paszę dla 12 majątków. Drugostronna tablica przedstawia wzór formularza, na którym zainteresowani hodowcy zapisują rezultaty próbných udoji.



Miejscowość.....

Data.....

poczta..... powiat.....

Imię i nazwisko właściciela obory .....

Wyszczególnienie pasz przeznaczonych do żywienia krów z podaniem ilości (choćby w przybliżeniu).

1 .....

2 .....

3 .....

4 .....

5 .....

6 .....

7 .....

Jaki system żywienia ma być zastosowany — indywidualny, czy też grupowy?.....

Czy pasze treściwe mogą być dokupione?.....

Przy podawaniu pasz należy dokładnie wyszczególnić rodzaj paszy, np. ospa pszenna, ospa żytnia.

L. P.	Nr. oborowy wzgl. ks. rodowej	Rezultaty próbnego udoju w dniu.....				Data ostatn. ocielenia	Data ostatn. pokrycia	U w a g i
		rano	pol.	w.	Razem			
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	
.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	.....	

### 6. Współdziałanie w organizacji wystaw.

W związku z wystawą inwentarza opasowego w Poznaniu i wystawą przemysłowo-rolniczą w Gnieźnie brali urzędnicy Wydziału udział w organizacji i premjowaniu zwierząt. Na wystawie

inwentarza opasowego w Poznaniu udzieliła W. I. R. 3 nagrody honorowe w formie wartościowych przedmiotów w cenie 997 zł i 14 nagród w formie dyplomów oraz listów pochwalnych. Na wystawie przemysłowo-rolniczej w Gnieźnie był tylko reprezentowany dział koni i drobnego inwentarza. W dziale koni przyznano nagród w ogólnej sumie 300 zł, w dziale drobnego inwentarza 12 nagród pieniężnych w sumie 110 złotych.

### 7. Referat weterynaryjny.

Głównem zadaniem referatu weterynaryjnego było zwalczanie gruźlicy w oborach zarodowych i dobrowolnie zgłoszonych niezarodowych, według metody Ostertaga, z pewnemi zmianami, dostosowaniami do miejscowych warunków i zależnych od środków materialnych. Wynik tej akcji w roku sprawozdawczym 1925 przedstawia się następująco:

Ilość zbadanych	Ilość bydła chorego na gruźlicę									
	obór	bydła	ogólna gruźl. z wyrażeniami objawami klin.	%	otw. postać gr. płuc	o/o	wymienia	o/o	macy	%
zarodowych czarno-białych	146	7080	151	2,13	233	3,29	76	1,01	14	0,198
zarod. czerw.	8	198	4	2,02	1	0,51	1	0,51	—	—
niezarodowych	26	1411	106	7,51	92	6,52	21	1,49	11	0,78
<b>Razem :</b>	<b>180</b>	<b>8689</b>	<b>261</b>	<b>3,04</b>	<b>326</b>	<b>3,76</b>	<b>98</b>	<b>1,13</b>	<b>15</b>	<b>0,29</b>

Ogółem zbadano bakterjologicznie 831 prób, a mianowicie:

333 prób mleka wykazano 98 × laseczniki gruźlicy  
 481 „ wykrztusin „ 128 × „ „  
 27 „ wypływu z pochwy „ 4 × „ „

Nadmienia się przytem, że jakkolwiek z 481 prób wykrztusin, tylko w 128 wykazano obecność laseczników T. b. c., to u pozostałych 198 w ostatecznem rozpoznaniu gruźlicy płuc miarodajnym był wynik badania klinicznego.

W roku 1924 na ogólną liczbę badanego bydła 6375 stwierdzono chorych na gruźlicę płuc (w oborach zarodowych i niezarodo-



wych) 6,05%, wymienia 1,42%, macicy 0,43%. W roku 1925 procent chorego bydła na gruźlicę płuc zwiększył się o 0,75%, zmniejszył się natomiast wymienia o 0,29% i macicy o 0,14%. Objaw ten tłumaczy się przeprowadzeniem poraz pierwszy w r. 1925 badania na gruźlicę całego szeregu obór i z tego powodu ogólnie statystyka gruźlicy w stosunku do ubiegłego roku zwiększyła się o 0,27%.

Z podanych 146 obór zarodowych, w których przeprowadzano corocznie badania bydła na gruźlicę, 11 obór jest wolnych od otwartej postaci gruźlicy, a 28, w których gruźlica nie przekracza 1%.

Na uwagę zasługuje stan zdrowotny bydła czerwonego, badanego na gruźlicę w roku 1925 poraz pierwszy. Mianowicie na 198 sztuk bydła czerwonego, znajdującego się w 8 poszczególnych oborach, stwierdzono gruźlicę płuc tylko u 5-ciu sztuk bydła, czyli 2,53% i wymienia u jednej krowy, czyli 0,51%. Z tych 8 obór bydła czerwonego 5 jest wolnych od otwartej postaci gruźlicy, co daje dostateczną rękojmię, że bydło czerwone, zwłaszcza dla hodowli włościańskiej i tam gdzie warunki higieny pozostawiają do życzenia, jest ze wszech miar polecenia godne, ze względu na swą odporność i zdrowotność.

Pozatem przeprowadzono w roku 1925 w dwóch oborach szczepienie przeciwko ronieniu zakaźnemu i wykonano szereg zabiegów leczniczych u jałowych krów. Obok tych czynności udzielano ustnych i pisemnych porad z zakresu pielęgnacji szczepienia i leczenia zwierząt domowych.

### *8 i 9. Popieranie hodowli koni.*

Ciężkie położenie rolnictwa i spowodowany temsamem brak pieniędzy przyczynił się do zupełnego zastoju w handlu końmi, a temsamem do obniżenia cen za konie niżej kosztów produkcji tychże. Jedynym pomyślnym zwrotem, budzącym u hodowców pewne przebłyski otuchy i nadziei na przyszłość, to zakupienie w Wielkopolsce przez komisję remontową przeszło 2500 koni. Hodowla koni w Wielkopolsce od szeregu lat idzie trochę w odmiennym kierunku, niż hodowla w innych dzielnicach Polski, trochę odmiennie ma ona zapotrzebowania, odmiennie też winna być traktowaną. Za

czasów zaborczych Niemcy po macoszemu traktowali Wielkopolskę i na jej terenie przeprowadzali rozmaite, przeważnie szkodliwe dla hodowli doświadczenia. Dopiero od czasu powiększenia kawalerji, gdy Wschodnie Prusy przestały jako prowincja remontowa wystarczać, wtedy starały się czynniki rządowe wmówić hodowcom wielkopolskim intratność hodowli remont, uważając ich produkcję za obowiązek patriotyczny. W tym celu ustawiono więcej i lepsze klasy szlachejnych ogierów w stadninach państwowych w celu uszlachetnienia materiału hodowlanego i przygotowania go do hodowli szlachejnych koni remontowych. Ażeby dojść prędzej do rezultatów, hodowcy wielkopolscy sprowadzali rok rocznie pewną ilość źrebiąt i matek z Wschodnich Prus. Na materiały tym opartą jest prawie cała hodowla wielkopolska, która dążyła do wyhodowania koni w tym typie, jednakowoż o cięższym kalibrze i wadze, do czego ją zmuszały odmienne warunki rolnicze. Przez rozbudowanie sieci kolejowej i kolejek podjazdowych, wybudowanie szeregu cukrowni i powiększenie plantacji buraków cukrowych, podwyższenie kultury ziemi i zwiększanie się z roku na rok masy żniwnej, koń lekki, zbyt szlachejny i za nerwowy przestał wystarczać wymogom rolniczym, a hodowla musiała pójść w kierunku wyhodowania konia spokojniejszego i o ciężkiej specyficznej wadze. W czasie tym rozpoczęła się era krzyżowania z krwią zimnokrwistą. Hodowle, które poszły w tym kierunku, wykazują, jak było do przewidzenia, fatalne rezultaty i zostały dla hodowli stracone.

Hodowle zaś konia szlachejnego od czasu wybuchu wojny wszechświatowej cierpią tak z powodu niemożności odświeżania swych hodowli importem krwi wschodniopruskiej, jak również dla braku ogierów wschodnio-pruskich w stadninach państwowych.

W zestawieniu z roku 1900 było w czasie od r. 1884 do 1890 roku w stadninach państwowych w Gnieźnie i Sierakowie, oraz u prywatnej własności na ogólną liczbę 1094 sztuk, 475 trakejskich i wschodnio - pruskich ogierów. Obecnie w Wielkopolsce znajduje się zaledwie kilka ogierów wschodnio - pruskich u prywatnej własności; a w stadninach państwowych jest ich znikoma liczba i to starych, słabo już stanowiących. Młode zaś ogiery, zakupione



w ostatnich latach i pochodzące z rewindykacji, są to konie w najlepszym razie 3-cio rzędne, które w hodowli słabe nadzieje rokują.

Zaznaczyć również należy, że od roku 1914 ustał import ogierów z Graditz i Beberbeck, które, aczkolwiek importowano liczebnie niewiele, jednakowoż często odgrywały w hodowli wybitną rolę, a zwłaszcza ogiery z Beberbeck, które dawały doskonałe potomstwo.

Niepomyślnym również czynnikiem dla hodowli wielkopolskiej jest ta okoliczność, że zakup koni remontowych nie jest jeszcze należycie uregulowany. Brak dotąd wytycznego i regularnego planu, niepodlegającego co kilka tygodni różnym, niespodzianym zmianom przeprowadzania zakupów koni remontowych.

Plan ten winien zawierać wszelkie dane co do wymagań ilości remont, regularnego zapotrzebowania armji, ustanowienia cen i t. d. i ułożony być musi nietylko na rok, lecz na kilka lat naprzód, tak, by hodowca był należycie poinformowany i mógł w swoim gospodarstwie również ułożyć plan hodowlany na kilka lat naprzód, a nie z roku na rok i do tego być jeszcze, jak dotychczas, narażonym na rozmaite nieprzewidziane niespodzianki. Katastrofalne położenie rolnictwa zmieniło radykalnie dawniejsze metody sposobu prowadzenia gospodarstwa i hodowli. Hodowca zmuszony jest dziś do układania swego budżetu gospodarczego na podstawie kalkulacji groszowej i nie można go stawiać co kilka tygodni przed nowymi zagadnieniami i narażać go tem samem na nieprzewidziane straty; w przeciwnym razie musi go to zniechęcić i zmusić wprost do zwinienia całej hodowli.

Mimo wyżej wymienionych niepomyślnych okoliczności Związek Hodowców Konia Szlachetnego w Wielkopolsce rozwinął się w ubiegłym roku dość korzystnie, co dowodzi, że u hodowców wielkopolskich jest wielkie zamiłowanie do konia i znaczne siły żywotne.

Stan liczebny członków Związku przedstawiał się w 1925, jak następuje:

*stan w dn. 1. stycznia 1925 481 członków z ilością klaczy 2035  
w ciągu roku wystąpiło,*

względnie skreślono	39 członków z ilością klaczy	159
pozostaje	442 „ „ „	1876
przyjęto	40 „ „ „	187
<hr/>		
stan, w dn. 31. 12. 1925	482 „ „ „	2063

Przyjmowanie klaczy i źrebic włościańskich w roku 1925 odbyło się w 28 powiatach. Ogółem wydano 366 premji od 15—100 złotych i to:

z funduszków powiatowych	12.600 zł
z „ Wlkp. Izby Roln. (premji. lokalne)	2.570 „
„ „ „ „ „ (wyst. w Gnieźnie)	300 „
	<hr/>
Razem	15,470 zł

Prócz nagród pieniężnych wydano 4 dyplomy II klasy.

W powiatach: Pleszew, Kępno, Ostrzeszów, Inowrocław, Gostyń, Czarnków, Poznań premjowanie się nie odbyło, ponieważ powiaty te wyznaczyły na ten cel bardzo minimalne sumy, a niektóre nawet żadnym, np. (Pleszew, Kępno, Poznań).

Na licytację koni, w dniu 22. lipca 1925 r., zgłoszono 111 koni, z tego 97 ogierów, 4 wałachy i 10 klaczy. Ogierów sprzedano 30 sztuk na sumę 52 145 zł. Klaczy 1 — za 1050 zł., wałachów (wyranżerowanych z Stadn. Państwowych) 1 — za 210 zł.

Zarząd Stadnin Państwowych zakupił 12 ogierów.

Zarząd Towarzystwa odbył wspólnie z Sekcją chowu zwierząt 2 posiedzenia i to 18. II. i 14. XI. 1925.

### 10. Popieranie hodowli świń u włościan.

Celem odświeżenia krwi trzody chlewnej u włościan, postawiła Izba w roku sprawozdawczym 28 stacyj knurów (15 uszlachetnionej rasy krajowej i 13 rasy ostrouchej). Liczba stacyj knurów w latach ubiegłych wynosiła:

w roku 1924	14 stacyj knurów,
„ „ 1923	5 „ „
„ „ 1922	1 „ „
„ „ 1921	5 „ „
„ „ 1920	1 „ „



### 11. Prowadzenie hodowli świń w drodze rodowodowej.

Na początku roku sprawozdawczego do Związku Hodowców Trzody Chlewnej należało 17 chlewni. Podczas rewizji chlewni została skreśloną jedna, rasy ostrouchej, na skutek niedokładnego prowadzenia ksiązkowości.

Obecnie do Związku należy:

- 1 chlewnia wielkiej, białej rasy angielskiej,
- 8 chlewni rasy ostrouchej o typie Yorkshire'a,
- 6 chlewni uszlachetnionej rasy krajowej,
- 1 chlewnia rasy „Cornwall“.

Na posiedzeniu hodowli świń, rasy uszlachetnionej krajowej, ogromny wpływ wywarło sprowadzenie 5 knurów i 3 maciorek z Niemiec.

W roku sprawozdawczym odbyły się 2 posiedzenia Zarządu Związku. Ponieważ okazało się, że licencja zbyt młodych knurów nie daje dostatecznej rękojmi należytego rozwoju zwierząt, postanowił Zarząd na posiedzeniu w dniu 29. kwietnia 1925 r. licencjonować knurki ostrouche o typie Yorkshire'a w wieku conajmniej 6 miesięcy i wadze 80 kg, knurki kłapouche uszlachetnionej rasy krajowej, conajmniej w wieku 8 miesięcy i wadze 70 kg, knurki rasy Cornwall, w wieku conajmniej 6 miesięcy i wadze 75 kg.

### 12. Owce.

Wskutek niskich cen mięsa owczego i wełny w stosunku do kosztów utrzymania, hodowcy poczęli w wielu miejscowościach kasać owczarnie. Celem zapobieżenia temuż spowodowała Wielkopolska Izba Rolnicza Ministerstwo Spraw Wojskowych do wprowadzenia skopowiny w ramy aprowizacji wojska, które to mięso przez ubiegłe lata nie było brane przez intendantury, podobnie, jak przez pewien czas mięso wieprzowe. Utrzymanie hodowli owiec leży bowiem w interesie nie tylko rolnictwa, ale całego społeczeństwa, głównie wojska, które w razie wojny byłoby pozbawione wełny, potrzebnej do fabrykacji materiałów. Zaznaczyć należy, że nasz przemysł włókienniczy sprowadza przeszło 90% wełny z zagranicy, wełna krajowa zaś stanowi zaledwie, niespełna 10%.

Praca hodowlana polegała w roku sprawozdawczym jedynie na klasowaniu owiec, których przeprowadzono 14. Poza tem dokonał inspektor hodowli szereg przeglądów owczarni.

### *13. Nagradzanie zawodowej służby folwarcznej.*

Jako czynnik popierania hodowli uważano za wskazane wyróżnienie zawodowej służby folwarcznej przez udzielanie im listów pochwalnych i nagród pieniężnych za długoletnie, sumienne wykonywanie czynności. W roku sprawozdawczym przyznano 3 skotarczom i jednemu pielęgniarzowi świń nagrody w wysokości po 30 zł, ogółem zatem 120 zł. W przyszłym roku zamierza W. I. R. przyznać nagrody i fernalom, którzy wychowali większą ilość źrebiąt.

### *14. Popieranie hodowli drobnego inwentarza.*

Hodowla kóz. Założono 5 stacyj kozłów (w Jarocinie, Kiekrzu, pow. poznański, Jankowicach, pow. poznański, Baranowie, pow. Leszno). Liczniejszemu zakładaniu stacyj stanęła na przeszkodzie mała ilość zgłaszających się o utrzymanie stacyj, a również trudności w nabyciu odpowiednich rozplodników, których w dzielnicy naszej posiadamy stosunkowo bardzo mało. Aby brakowi temu zapobiec, urządzono na fermie Szkoły Rolniczej w Chodzieży własną hodowlę kóz białych bezroźnych, krótkowłosych, w ilości 6 sztuk. Zadaniem hodowli będzie produkcja kozłów (capów) wyborowych, kozy zaś znajdą chętnych nabywców wśród ludności, zwłaszcza miejskiej. Na wyróżnienie zasługuje także hodowla kóz saaneńskich p. L. Kwiecińskiego w Pleszewie. Projektowane od lat sprowadzenie kilku kozłów z zagranicy w celu odświeżenia krwi nie przyszło i w tym roku do skutku. Prócz tego T-wo hodowców drobnego inwentarza w Jarocinie utrzymuje pastwisko dla kóz obszaru 1-go ha wraz z schroniskiem dla kóz. Podkreślić należy życzliwe ujmowanie sprawy przez Magistrat w Jarocinie, który daje grunt pod pastwisko za bardzo małym wynagrodzeniem.

Ze względu na użyteczność kóz, zwłaszcza poprawnych bezroźnych, sprawa zakładania stacyj kozłów będzie kontynuowana w roku 1926.



**H o d o w l a d r o b i u.** W hodowli drobiu rasowego Wielkopolska kroczy na czele innych dzielnic Rzeczypospolitej. Prócz tego znaczna ilość podrasowanego pogłowia kur wywarła dodatni wpływ na jakość produkcji jaj w Wielkopolsce, która dostarcza najwięcej jaj „grubych“, o skorupce żółtej, lub żółtawej. Jaja z Wielkopolski cieszą się specjalną marką, n. p. na rynku londyńskim i jako takie osiągają wyższe ceny. Ponieważ hodowla drobiu rasowego znalazła swój wybitny wyraz w eksporcie, należy uważać ten objaw za nader pomyślny i kontynuować pracę w tym kierunku.

Do ras zalecanych w pierwszej linii przez Wielkop. Izbę Rolniczą do ogólnej hodowli należą:

Białe Wyandotty, Plymouth Rocks prążkowane, Orpingtony żółte, Minoriki czarne, Włoskie Kuropatwiaki, Zielononóżki Polskie, jako rasa autochtoniczna, posiadająca bezsprzecznie wielką wartość użytkową, zalicza się również do ras przez Izbę polecanych, jednakże tylko w specjalnych warunkach, n. p. na niektórych folwarkach, gdzie zastosowanie hodowli innych ras zupełnie zawodzi. Dopóki Zielononóżki Polskie pod względem znoszenia dużych jaj nie dorównają innym, ogólnie znanym i hodowanym rasom, dopóty o ogólnym zaprowadzeniu ich w Wielkopolsce nie może być mowy.

W myśl programu na rok 1925 uchwalono zakładanie stacyj kur rasowych w Kółkach Włościanek przez dostarczanie jaj wylęgowych po cenie ulgowej. Subwencja Wielkop. Izby Rolniczej wynosi 66% cen jaj wylęgowych, resztę płaci nabywca. W ten sposób dostarczono 1290 jaj wylęgowych na 26 stacyj. Ogólna wysokość subwencji Izby z tego tytułu wynosi 835,47 zł. W roku 1926 nastąpi kontynuowanie prac w tym kierunku.

Na wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Gnieźnie zorganizował referat hodowli drobnego inwentarza specjalny oddział drobiu, wzgl. drobnego inwentarza. Wielkopolska Izba Rolnicza, widząc niedomagania innych, podobnych wystaw lokalnych, zwróciła szczególną uwagę na brak jednolitości pomieszczeń i odpowiedniego traktowania drobiu na podobnych wystawach, wskutek czego dział ten zwykle tracił dużo na okazałości, a pod względem propagandy zupełnie chybiał celu. W Gnieźnie nie tylko że uniknięto tego, lecz przez użycie jednolitych klatek wystawowych stworzono bardzo

harmonijną całość. Atrakcyjna siła tego działu była tak znaczna, że komitet wystawy czynił usilne zabiegi o przedłużenie wystawy tego działu o dalsze 2 dni, czego jednakże, ze względu na niepogodę i niedostateczne schronisko, nie można było uwzględnić.

Wystawa w Gnieźnie wykazała, że koszt nabycia klatek w kwocie 800 zł. dobrze się opłacił, tem więcej, że klatki pozostają własnością Wielkopolskiej Izby Rolniczej i służyć będą wszystkim innym, podobnym wystawom. Klatki zostały wykonane przez firmę R. Matuszewski i Ska w Poznaniu.

Prócz dyplomów udzieliła Wielkopolska Izba Rolnicza na wystawie w Gnieźnie premji w ogólnej wysokości 110 zł.

Jako współpracownik Poradnika Gospodarskiego ogłosił kierownik referatu hodowli drobnego inwentarza w piśmie tem następujące artykuły: 1) Kaczki „Bieguny indyjskie“, 2) Odpowiedź: W sprawie hodowli bażantów, 3) Odpowiedź: W sprawie kur Rhode Island Reds, 4) Odpowiedź: W sprawie kur Faverolle, 5) Odpowiedź: Cholera drobiu, 6) Odpowiedź: Cholera drobiu, 7) Jak wytępić robactwo u drobiu, 8) Odpowiedź: Choroba kur, 9) Wiadomości z praktyki. Odpowiedź: Czy opłaci się hodowla drobiu na większą skalę, 11) Odpowiedź: W sprawie jaj wylęgowych, 12) Odpowiedź: W sprawie wylęgarek, 13) Wychów indycząt wraz z ankieta i odpowiedziami hodowczyń, 14) Rady dla hodowczyni drobiu, 15) Odpowiedź: Jak najlepiej hodować gołębie, 16) Odpowiedź: W sprawie kur Houdan, 17) Co robić, aby kury wysiadywały. 18) Odpowiedź: Biegunka u drobiu, 19) Jak zwalczać pasorzyty i choroby drobiu, 20) Dział drobnego inwentarza na wystawie w Gnieźnie, 21) Odpowiedź: choroba kur.

Staraniem referatu hodowli drobnego inwentarza nabyła Wielkopolska Izba Rolnicza wylęgarnię i wychowalnię dla kurcząt, systemu „Buckey“ dla Szkoły Włościanek w Nietążkowie. Aparaty te wejdą w użycie w sezonie wylęgowym 1926 i mają na celu zaznajomienie uczennic z zasadami sztucznego wylęgania.

Przy współdziałaniu p. Dr. J. Szumana urządziła Wielkopolska Izba Rolnicza kurs kapłonienia dnia 28. 9. 1925 w Poznaniu przy udziale 14 osób.



W Szkole Włościanek w Nietążkowie, kierownik referatu przeprowadził szczepienie kur surowicą przeciwko cholerze drobiu w obecności wszystkich uczennic, z których każda na 1—2 sztukach dokonała szczepienia własnoręcznie.

W celu wykazania korzyści, jakie się osiąga przez kapłonienie kogutów, zostało tamże zademonstrowane kapłonienie na kilku sztukach.

Z współdziałaniem Instytutu Zootechnicznego U. P. urzędująca Wielkopolska i Pomorska Izba Rolnicza III. Zimowy Konkurs nieśności, w którym bierze udział 20 gniazd kur. Z tego przypada: na Wielkopolskę 8, na Pomorze 8, a 4 na ziemię warszawską. Subwencja udzielona na ten cel wynosi: Wielkopolska Izba Rolnicza = 50 zł., Pomorska Izba Rolnicza = 50 zł., Ministerstwo Rolnictwa i D. P. = 100 zł.

Za pośrednictwem referatu hodowli drobnego inwentarza dostarczono Spółdzielni Budowlano-Rolniczej, Rolników i Osadników Kresowych w Warszawie z przeznaczeniem dla Warkowicz, Dubna, Łucka, Brwinowa 270 jaj wylęgowych, Wyandottów Białych.

**Hodowla pszczół.** Z współdziałaniem Związku Bartników Wielkopolskich, Związku Kółek Rolniczych i Szkół Rolniczych urządzono 20 kursów pszczelniczych, a mianowicie: 1) w Poznaniu (kurs metodyczny dla prelegentów i kierowników kursów pszczelarskich), 2) w Rzegocinie, 3) w Dobrzycy, 4) w Kołodziejewie, 5) w Poznaniu, 6) w Niepruszewie, 7) w Opalenicy, 8) w Wapnie, 9) w Czarniejewie, 10) w Świerczynie, 11) w Wronczynie, 12) w Gościeszynie, 13) w Chodzieży, 14) w Janowcu, 15) w Środzie, 16) w Murowanej Goślinie, 17) w Niepruszewie (kurs uzupełniający), 18) w Jarząbkowie, 19) w Opalenicy (kurs uzupełniający), 20) w Wapnie (kurs uzupełniający). Subwencji na kursy pszczelnicze udzieliła Wielkopolska Izba Rolnicza 748,44 zł.

Jako członek Zarządu Związku Bartników Wielkopolskich, obecnie Wielkopolskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych, brał kierownik referatu udział w wszystkich zebraniach i pracach tegoż Związku.

Pasieka Wielkopolskiej Izby Rolniczej została przeniesiona z Pętkowa pod Środą do Szkoły Ogrodniczej w Koźminie.

Z prac pisemnych ogłoszono w Poradniku Gospodarskim artykuł p. t. „Pasieka wzorowa“.

**H o d o w l a k r ó l i k ó w.** Współpracując z Poznańskim Towarzystwem Hodowców Królików, brał kierownik referatu hod. drobnego inwentarza udział w wszelkich zebraniach i pracach tegoż Towarzystwa. Pierwszą, specjalną wystawę królików, urządzoną od 28 lutego do 1 marca r. b. przez Towarzystwo to, poparła Wielkopolska Izba Rolnicza 5 dyplomami i subwencją w wysokości 50 zł.

W Poradniku Gospodarskim ogłosił kierownik referatu hod. drobn. inwentarza artykuł z dziedziny hodowli królików p. t.: Jakie rasy królików dają najdroższe futerka (I, II). Prócz tego udzielono odpowiedzi na pytania: nosacizna u królików, hodowcy rasowych królików, o skórach króliczych.

**O c h r o n a p t a k ó w.** Prócz odezw do publiczności o ochronę ptaków zasilął kierownik referatu hod. drobnego inwentarza pisma codzienne, jak Dziennik Poznański i Kurjer Poznański artykułami, mającymi na celu ochronę ptaków.

Ujmując praktycznie kwestję ochrony ptaków, zakupiła Wielkopolska Izba Rolnicza kosztem 113,70 zł. — 132 gniazd sztucznych, systemu Barlepszka (wytworzone w kraju), przeznaczając część do ogrodów w Nietążkowie i Koźminie, główną część zaś dla parków miejskich w Poznaniu.

**R y b o ł ó s t w o.** Opracowano materiał statystyczny z przeszło 130 miejscowości Województwa Poznańskiego na użytek Min. Roln. i D. P. W myśl umowy z Tow. Rybackiem wszelkie sprawy ściśle fachowe załatwiało Towarzystwo.

**O g ó l n e z d z i a ł u d r o b n e g o i n w e n t a r z a.** Z współudziałem kierownika referatu hodowli drobnego inwentarza powstał na nowo i ukonstytuował się Wielkopolski Związek Towarzystw Hodowców Drobnego Inwentarza. Pierwsze walne zebranie odbyło się podczas wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Gnieźnie, dnia 20 września 1925.



15) *Współdziałanie w pracach naukowych w zakresie hodowli zwierząt.*

Urzędnicy Wydziału napisali szereg prac do „Studji zootechnicznych nad bydłem w Polsce“, wydanych jako wydawnictwo Wlkp. Izby Rolniczej. Redaktorem tego wydawnictwa jest naczelnik Wydziału doc. Dr. T. Konopiński. W roku sprawozdawczym wydano 2 zeszyty „Studji“.

Niezależnie od powyższych wydano pracę Dra J. Szumana p. t. „Sprawozdanie z I konkursu nieśności kur w Polsce“.

Praca pośmiertna ś. p. prof. W. Kleckiego p. t. „Ogólna hodowla zwierząt domowych“, której druk zapoczątkowano w marcu roku sprawozdawczego, wyjdzie w pierwszej połowie 1926 r. Praca ta drukowana jest jako wydawnictwo Wlkp. Izby Rolniczej.











# NASIENNICTWO.

## I. CZĘŚĆ OGÓLNA.

Pomimo jak najgorszych konjunktur gospodarczych oraz niesłychanie trudnych warunków materialnych, jakie przeżywają tu-tejsi rolnicy, u większości przeważa jednak przekonanie o konieczności utrzymania wysokiego poziomu kultury rolnej, co się wyraża przez wzmożone uprawianie szlachetnego ziarna i sadzeniaków i poddawanie upraw tych kontroli Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Rezultatem tych dążeń rolników jest powiększenie działalności Wydziału Nasiennego Izby, przeprowadzającego czynności kwalifikacyjne w odnośnych gospodarstwach. W stosunku do r. 1924 obszar, stojący pod kontrolą W. I. R., zwiększył się w r. 1925 o 52% i wynosi ogółem 7 084,83 ha. W dziale II. niniejszego sprawozdania podaje się szczegółową segregację przestrzeniową kontrolowanych ziemiopłodów, uprawianych w 208 gospodarstwach.

Członkowie komisji rewizyjno-kwalifikacyjnych rekrutują się z dyrektorów i fachowych nauczycieli szkół rolniczych. Czynność kwalifikacyjną przeprowadza również naczelnik Wydziału Nasiennego, którego specjalnej opiece powierzono kilkanaście majątków hodowlanych. Na zasadzie par. 1 rozporządzenia o Izbach Rolniczych, dozwalającego uczestnictwa w kontroli pól siewnych członków Związków odpowiednich zrzeszeń rolniczych, w objazdach kwalifikacyjnych brali w tym roku udział członkowie Związku hodowców i wytwórców nasion „Cerełita“, do czego zobowiązali się na posiedzeniu Wydziału Nasiennego, odbytem dn. 14. V. 25 r.

Dużo więcej zainteresowania i zrozumienia zauważyć można w sferach rolniczych dla selekcji krzów ziemniaczanych, którą się przeprowadza w 26 gospodarstwach, t. z. o przeszło 100% więcej, jak w roku ub.



Selekcjonuje się 23 odmiany, mianowicie: Odenwalder Blaue, Kartz v. Kameke, Pepo, Up to date, Industrie Modrowa, Wohltmann Cimbala, Model, Parnassia, Astra, Silesia, Deodara, Imperator, Jubel, Alma, Biała Królowa, Early Rose, Böhms Erfolg, Białe Olbrzyny, Książęce Korony, Feniks Jägera, Prof. Gerlach, Hindenburg, Regent.

Transakcje handlowe uznanymi ziemiopłodami były stosunkowo mniejsze od transakcyj dokonanych w roku ubiegłym, co przypisać należy jedynie ogólnemu brakowi pieniędzy i kredytu, uniemożliwiającym szerszym kołom rolników nabywanie uszlachetnionego ziarna i sadzeniaków, w przyszłości zaś jednak odbić się musi ujemnie na wydajności plonów i bezwzględnie prowadzić do cofania się kultury rolnej. Izba Rolnicza, wydając świadectwa ulgowe na przewóz ziarna siewnego i sadzeniaków, wykonuje poniekąd kontrolę nad dokonaniem sprzedażami i zakupem.

Ilość świadectw ulgowych, wydanych w roku 1925, wynosiła 3 378. W porównaniu z rokiem 1924 (2 332 świadectwa) wydano ich o 45% więcej. Ilość wszakże wysłanych za temi świadectwami nasion ogółem znacznie spadła, bo okragło o 18,3 wagonów. Spadek ten ogólny został spowodowany znacznie uszczuplonem zapotrzebowaniem nasion zbóż ozimych, (o 122,7 wagonów mniej), podczas gdy zakup zbóż nasiennych jarych był o wiele żywszy, niż w roku 24 (o 104,4 wagonów więcej). Te dwa fakty znakomicie odzwierciedlają ogólne nasze położenie ekonomiczne i tendencje naszego rolnictwa. Ostatnie pragnie intensyfikacji swoich warsztatów, lecz kryzys ekonomiczny, który wystąpił jaskrawo na jesieni roku sprawozdawczego, zmusił je do poczynienia znacznych oszczędności w ziarnie siewnym. Oszczędność ta, niestety, wpłynie bardzo ujemnie na plony r. 26-go i dalszych paru lat.

Z powodu wojny celnej z Niemcami ujemnie przedstawia się również eksport ziemniaków. W r. b. głównym naszym odbiorcą była Francja, importująca ziemniaki fabryczne, przeważnie odm. Wohltmann, Deodara i Parnassia oraz w mniejszej ilości sadzenia-ki rychłej odm. „Early Rose“. Belgja, z pominięciem tutejszych eksporterów, przez agentów tamtejszych przedsiębiorstw handlowo-

rolniczych pokrywała swe zapotrzebowanie na sadzeniaki, ograniczając się przeważnie do odm. żółto-miąższonej, jaką jest „Industrie“ Modrowa. Ogółem zrewidowano wagonów 2 179, eksportowanych ziemniaków, wydając równocześnie świadectwa zdrowotności, których wymagają Francja, Belgja, Danja i inne państwa, które pragną się zabezpieczyć od zawleczenia „raka ziemniaczanego“ (*Synchytrium endobioticum*).

Na skutek lustracji upraw ziemniaczanych, dokonanych z polecenia Ministerstwa Rolnictwa i D. P. na całym obszarze wojew. Poznańskiego (4 710 gmin), skonstatowano istnienie „raka ziemniaczanego“ w 4 miejscowościach pow. chodzieskiego, mianowicie: w Wyszynach, Strużewicach, Dziembowie i Rzadkowie. Powiadomiona o tem władza administracyjna, w zrozumieniu niebezpieczeństwa, jakie z tego powodu grozi wszystkim uprawom ziemniaczanym, wydała ostre zarządzenia, zmierzające do zlokalizowania choroby. Ogólny natomiast stan zdrowotności ziemniaków uprawianych na terenie działalności W. I. R. jest zadawalniający — wykazała to wspomniana wyżej lustracja, jak i poszczególne sprawozdania inspektorów, dokonujących rewizji gospodarstw, stojących pod kontrolą W. I. R. Pewien procent ziemniaków, mianowicie 11,52% co do obszaru kwalifikowanego, a 20,6% co do ilości obserwacji, dotknięty był czarnonózką, liściozwojem, chorobą mozaikową, parchem, kędzierzawką oraz mokrą zgnilizną. Degenerację z powodu wielu chorób skonstatowano u ziemniaków sprowadzonych z Anglii. Nasuwa się zatem przypuszczenie, że odmienne warunki klimatyczne, jak niekorzystnie dla ziemniaków rozłożone opady oraz okresy zupełnej posuchy, ujemnie odbiły się na ziemniakach pochodzenia angielskiego — nie wyklucza to jednak powolnej ich aklimatyzacji i otrzymania z nich w przyszłości zdrowych kłębów i dobrego plonu.

Przechodząc z kolei do stanu zdrowotności zbóż, zaznaczyć należy na wstępie, że konieczność bejcowania ziarna przed zasiewami jest niedostatecznie w praktyce zastosowywana, czego najlepszym dowodem śnieć zwykła i kamienna, której istnienie spowodowało w dużym odsetku dyskwalifikację zgłoszonych do uznania nasion. Skonstatowanie zaś w niektórych miejscowościach rdzy na życie



wskazuje na istnienie krzaków berberysu w zbyt bliskiej odległości od uprawnych pól.

Chcąc uniknąć strat, jakie rolnictwo z tego powodu ponosi, zainteresowani, niezależnie od rozporządzeń policyjnych, powinni tępić bezwzględnie berberys i ochronić w ten sposób od rdzy pola zasiane żytem. Z szkodników zwierzęcych zauważono w dwóch przypadkach „niezmiarę“ (*Chlorops taeniopus*), która należy do najniebezpieczniejszych wrogów pszenicy i jęczmienia, w jednym przypadku szkody zrządzone przez tę muchę wynosiły przeszło 60%.

Drugim szkodnikiem zwierzęcym, którego istnienie również skonstatowano, jest „wołczek zbożowy“, gnieźdzący się przede wszystkim w niedostatecznie przewietrzanych, wilgotnych i nieporządnie utrzymywanych śpichrzach i przechowalniach ziarna. Szkody, wyrządzone przez „wołczka“, są wprost nieobliczalne w skutkach, mogą bowiem uniemożliwić transakcje handlowe z najpiękniejszym nawet ziarnem. Sposoby zwalczania tego szkodnika podał Wydział Nasienny Izby do publicznej wiadomości w „Poradniku Gospodarskim“ nr. 7 z r. 25.

Pocieszającym natomiast objawem jest duże zainteresowanie doświadczalnictwem odmianowo-porównawczem, jedną z najważniejszych czynności, dokonywanych pod kontrolą Izby w 23 majątnościach, z 33 odmianami różnych ziemiopłodów. Wzorem ub. roku wyniki tych doświadczeń zostaną opublikowane w „Poradniku Gospodarskim“.

Zastrzegając się, że dopiero dłużej przeprowadzane doświadczenia pozwalają na wyciąganie pewniejszych wniosków, na tem miejscu zaznaczamy poniżej tymczasowe „wrażenia“ co do zachowania się odmian ziemiopłodów, przyjmujących udział w próbach porównawczych.

Na naczelne miejsce w wymienionych doświadczeniach z żytem, zasianem na cięższej glebie, wysunęło się żyto „Zeelandzkie“ Hildebranda, na średniej i lżejszej glebie żyto „Petkus“ Głabisza nr. 100, które zwycięsko rywalizuje z oryg. żytem „Petkus“ Lochowa, dając niejednokrotnie lepsze od niego wyniki w ziarnie i słomie. W doświadczeniach porównawczych z pszenicami, najlepsze rezultaty na ciężkiej glebie dała „Książę Hatzfeld“ Hildebranda, na

mniej zwięzłej „Idealna“ Dańkowska. W grochach zaś zwycięża „Folger“ Gerstenberga.

W zakres działalności Wydziału Nasiennego W. I. R. wchodzi również opracowanie materiału, dotyczącego gospodarstw hodowlanych, reprodukujących i subplantatorskich, celem wciągnięcia tychże do ksiąg rejestracyjnych Ministerstwa Rolnictwa i D. P. Czynnością tą objęte są gospodarstwa, stojące, w dziedzinie nasienictwa, pod kontrolą W. I. R.\*)

W. I. R., wychodząc z założenia, że jedną z przyczyn niższego plonu ziemioplodów, osiąganego w mniejszych gospodarstwach, w porównaniu do większej własności, jest niewątpliwie posługiwanie się gorszym ziarnem siewnem, dostarczała włościanom również i w tym roku po cenie niższej szlachetnego ziarna i sadzeniaków, dążąc w ten sposób do usunięcia niedomagania.

Wynik tej akcji jest nadspodziewanie dobry, dowodzą tego opisy rezultatów, osiągniętych przez włościan. Największem uznaniem cieszy się między nimi żyto „Petkus“ selekc. Włoszanowskiej, które dało rzeczywiście nadzwyczajny plon tak w ziarnie, jak i w słomie. Zaznaczyć przytem należy, że włościanie uprawiali rolę bardzo starannie, używali sztucznych nawozów, co świadczy dobitnie o zrozumieniu ważności akcji zainicjowanej przez W. I. R. i pozwala mieć nadzieję, że akcja ta cel swój osiągnie i wpłynie na powiększenie plonów w mniejszych gospodarstwach rolnych.

Jako uzupełnienie tego ogólnie ujętego sprawozdania podaje się w części II dane i tabelki statystyczne, przedstawiające w świetle cyfr działalność Wydziału Nasiennego Izby w r. 1925.

---

\*) Majętności, związanych ściśle z hodowlą nasion, było 19, gospodarstw reprodukujących: a) rozmnażających elity 61, b) rozmnażających ziarno oryg. i I. ods. 136, wreszcie gospodarstw plantatorskich 111.



## II. CZĘŚĆ STATYSTYCZNA.

### 1. Wykaz główniejszych ziemiopłodów kwalifikowanych w r. 1925 (w okrągłych cyfrach)

żyto ozime	13 odmian	2 229 ha, z tego odrzucono	148 ha = 6,6%
pszenica ozima	24	„ 1 300 „ „ „	„ 212 „ = 16,3%
„ jara	10	„ 179 „ „ „	„ 71 „ = 39,6%
owies	19	„ 931 „ „ „	„ 153 „ = 16,5%
jęczmień jary	14	„ 788 „ „ „	„ 53 „ = 7 %
„ ozimy	3	„ 34 „ „ „	„ 5 „ = 14,7%
groch	10	„ 271 „ „ „	„ 18 „ = 6,8%
łubin czerwono- kwitnący	2	„ 31,5 „ „	„ 7,5 „ = 23,8%
ziemniaki	83	„ 1 297 „ „ „	„ 298 „ = 23 %
buraki pastewne	6	„ 102 „ „ „	„ — —

Wyszczególnienie głównych ziemiopłodów kwalifikowanych znajduje się zestawione w tablicach I, II i III, zarówno w cyfrach obsianej powierzchni, jak też w wzajemnym stosunku ilościowym co do odmian poszczególnych zbóż.

### TABLICA I.

#### Wykaz szczegółowy zbóż ozimych.

Odmiany	Podano do uznania w ha.	Procent
Żyto „Petkus“ Lochowa	1485,15	66,62%
„ Heinego (Hadmerslebener Klosterroggen)	5,00	0,23%
„ „Petkus“ selekc. Włoszanowskiej	47,75	2,14%
„ „Włoszanowskie“ Tow. Akc. „Siew“	50,00	2,25%
„ „Wierzbieńskie“ Dr. Szańkowskiego	135,00	6,06%
„ „Sobieszyńskie“ Włociańskie	3,50	0,11%
„ „Zeelandzkie“ Hildebranda	75,75	3,40%
„ „Z. 40 A.“ (selekc. P. N. I. R. w Bydgoszczy)	1,50	0,07%
„ „Fr. v. Wangenheim“	68,50	3,08%
„ „Petkus Głabisza 100“	195,00	8,75%
„ „Dańkowskie“ selekc.	116,00	5,21%
„ „Granum“	29,50	1,33%
„ „Szcudrowskie“ S. W. H. N.	16,62	0,75%

pszenica	„Trotzkopf“ Bensinga	13,00	1,00 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„B. I.“ Hildebranda	12,00	0,92 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Wiktorja“ Hildebranda	13,25	1,02 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„I. R.“ Hildebranda	74,00	5,69 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Ks. Hatzfeld“ Hildebranda	212,50	16,34 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Dickkopf“ Hildebranda	20,25	1,56 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„No. 80“ Hildebranda	59,75	4,59 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Dickkopf“ Pomorska	42,50	3,27 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Criven 104“	53,75	4,13 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Dańkowska“ selekc.	46,50	3,58 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Wysokolitewka“ Sob.	101,25	7,79 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Graniatka Dańkowska“	41,50	3,12 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Stieglera 22“	385,25	29,62 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Protos“ Stieglera	8,00	0,62 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Sobótka“ Stieglera	57,00	4,38 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„W. Ks. Saski“ Cimbala	76,00	5,84 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Ks. Hatzfeld“ Cimbala	10,00	0,77 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Idealna“ Dańkowska	23,10	1,78 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Graniatka zachodnia“ Dańkowska	0,40	0,03 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Edel Epp“ Bielera	36,50	2,86 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Trotzkopf“ Schulza	0,50	0,04 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„S.“ (1, 2, 3, 5, 15, 17, elity) S.W.H.N.	5,59	0,43 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Bastard“	5,00	0,39 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Kościuszkowska“	3,00	0,23 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
jęczmień ozimy	„Nordland“ P. N. H. N.	23,00	67,65 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„ selekc. P. N. I. R.	3,00	8,82 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„ Friedrichswercki	8,00	23,53 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

## TABLICA II.

*Wykaz szczegółowy zbóż jarych.*

pszenica jara	„Bordeaux“	24,00	13,39 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Aurora“	1,25	0,70 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Markiz“	0,75	0,42 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	Schlanstaedzka, Rimpau czerwona	9,00	5,02 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>



pszenica jara „Bezostna“ Stieglera	29,50	16,46%
„ „ „Ostka“ Hildebranda	90,50	50,49%
„ „ „S. 30“ Hildebranda	0,75	0,42%
„ „ „Jafet“ Heinego	18,50	10,32%
„ „ „Vouska“	3,00	1,67%
„ „ „Dobrowiecka“	2,00	1,11%

*Jęczmień jary dwurzędowy*

jęczmień „Hanna“ Hildebranda	264,50	34,76%
„ „ „Hanusia“	2,00	0,26%
„ „ „Hanna“ Mahndorfski	38,25	5,03%
„ „ „Proskowetza	155,75	20,47%
„ „ „Gambrinus“	28,00	3,68%
„ „ „Danubia“ Ackermanna	53,50	7,03%
„ „ „Hanna“ Heinego	75,00	9,86%
„ „ „Cesarski“ Stieglera	36,25	4,76%
„ „ „S. W. H. N.“ z „Hanna“ Proskowetza	0,10	0,01%
„ „ „S. W. H. N.“ z „Hanna“ Hildebranda	0,10	0,01%
„ „ „Frankoński“ Heila	107,50	14,13%

*Jęczmień jary czterorzędowy*

jęczmień „Nordland“ P. N. H. N.	10,00	66,66%
„ „ „Sobieszynski“	2,50	16,67%
„ „ „July“	2,50	16,67%
owies „Zwycięzca“ Svalöf	160,50	17,23%
„ „ „Ligowo“ Svalöf	161,13	17,30%
„ „ „Mittlauera	7,50	0,80%
„ „ „Duppauski“ Stieglera	246,50	26,46%
„ „ „Chorągwiasty“ Górczański	6,25	0,67%
„ „ „Petkuski Żółty“ Lochowa	160,93	17,27%
„ „ „Złoty Deszcz“ Svalöf	30,87	3,31%
„ „ „Najwcześniejszy Niemierczański“	18,00	1,93%
„ „ „Sobieszynski“	5,80	0,62%
„ „ „Gwiazdzisty Żółty“	47,50	5,10%
„ „ „Schlanstaedski“ Strubbego	15,50	1,66%

owies „Pfluga“	0,25	0,03 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Lüneburgski“	5,00	0,54 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Ueberwinder“	34,75	3,73 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Heinego“	2,00	0,22 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ Goldkorn“ P. N. H. N.	4,00	0,44 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Beseler“	20,00	2,15 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Findling“	0,37	0,04 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „A. 6“	0,58	0,06 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Srebrny“ P. N. H. N.	4,00	0,44 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
groch „Wiktorja“ Mahndorfski	95,00	35,03 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „ „ Heinego żółty	2,00	0,74 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Wiktorja“ żółty Hildebranda	51,75	19,08 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „ „ zielony „	8,50	3,13 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Wronowski“	48,50	17,88 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Wiktorja“ Łagiewnicki	35,50	13,09 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Folgera“	20,00	7,38 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Wiktorja“ Strubbeo	5,00	1,85 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Perła“ Wronowska	4,70	1,73 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Pfluga“	0,25	0,09 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

### TABLICA III.

*Wykaz szczegółowy odmian ziemniaków.*

ziemniaki „Admiranda“ Bensinga	2,18	0,17 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Arnika“ v. K.	1,05	0,08 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Astra“ C.	10,00	0,77 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Alma“ C.	5,50	0,42 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Arran Chief“	8,55	0,65 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ Biała Królowa“ Neu.	1,00	0,08 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Beseler“ v. K.	1,00	0,08 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Biała Perła“ Doł.	0,05	—
„ „Białe Olbrzymy“ R.	2,50	0,19 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Bismark“ C.	3,00	0,23 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Blücher“ P. N. H.	39,00	3,01 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Bojar“ D.	0,45	0,04 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Centifolja“ v. K.	22,50	1,72 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„ „Cesarska Korona“ F.	4,40	0,34 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>



ziemniaki	„Cud Świata“	3,00	0,23 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Dukat“ D.	0,17	0,02 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„No. 522“ D.	0,15	0,01 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Dido“ D.	5,87	0,45 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Dalja“ D.	0,61	0,05 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Deodara“ v. K.	11,80	8,62 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Doniec“ D.	0,05	—
„	„Dobra“ Dobbertin	5,00	0,39 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Early Rose“ Br.	22,00	1,69 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Feniks“ C.	20,50	1,58 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Gea“ D.	0,10	0,01 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Gracja“ D.	0,83	0,07 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Gertrud“ Mr.	1,00	0,08 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Gloriosa“ v. K.	1,00	0,08 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Goldball“ v. K.	9,25	0,71 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Gratiola“ v. K.	16,00	1,24 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Hindenburg“ v. K.	9,10	0,70 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Helios“ v. K.	5,00	0,39 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Industrie“ Modrowa	262,90	20,26 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Industrie“ Nowe P. N. H.	11,75	0,91 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Imperator“ R.	5,00	0,39 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Industrie“ L.	7,00	0,54 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Jubel“ R.	3,40	0,26 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Jarema“ D.	0,08	0,01 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Kartz v. Kameke“	20,00	1,54 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Książęca Korona“ R.	0,08	0,01 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„King Edward“	12,90	0,99 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Krysia“ D.	0,03	—
„	„Laurus“ v. K.	3,00	0,23 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Łucja“ D.	0,21	0,02 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Muellers Fruehe“ P. N. H.	8,05	0,62 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Model“ V.	5,00	0,39 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Majestic“	9,45	0,73 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Mona“ D.	0,56	0,04 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Nowe Różowe“ D.	0,15	0,01 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
„	„Odenwaelder Blaue“ P. N. H.	6,50	0,50 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

ziemniaki „Odenwaelder Blaue“ Boehm	2,65	0,20%
„ „Ordon“ D.	1,00	0,08%
„ „Orwid“ D.	0,95	0,07%
„ „Pepo“ v. K.	163,30	12,59%
„ „Pirola“ v. K.	59,78	4,61%
„ „Preussen“ M.	2,50	0,19%
„ „Parnassia“ v. K.	86,80	6,69%
„ „Palatyn“ D.	0,02	—
„ „Potentat“ D.	0,18	0,02%
„ „Polanin“ D.	0,42	0,03%
„ „No. 543“ D.	0,07	0,01%
„ „Roch“ D.	0,16	0,01%
„ „Rubin“ D.	0,16	0,01%
„ „Różanka“ D.	0,04	—
„ „Rubia“ v. K.	2,75	0,21%
„ „Silesia“ C.	5,79	0,44%
„ „Silesia Kl. Spiegel“ P. N. H.	25,30	1,95%
„ „Starkenburger Fruehe“ B.	5,00	0,38%
„ „Świtez“ D.	0,18	0,02%
„ „Topór“ D.	0,18	0,02%
„ „Topaz“ D.	0,24	0,02%
„ „No. 555“ D.	0,04	—
„ „Tannenberg“ Tr.	0,12	0,01%
„ „Up to date“ F.	1,00	0,08%
„ „Ursus“ D.	0,44	0,03%
„ „Werder“ P. N. H.	6,00	0,46%
„ „Wohltmann“ C.	33,50	2,58%
„ „Wohltmann“ Kl. Spiegel	63,05	4,86%
„ „Wohltmann 34“ v. K.	70,15	5,41%
„ „Wohltmann“ Greisitzer	5,00	0,39%
„ „Wohltmann 34“ selekc. Stieglera	90,80	6,99%
„ „Znicz“ D.	1,00	0,08%
„ „Zbyszek“ D.	0,13	0,01%



Tabela szczegółowa dyskwalifikacji ziemiopłodów.

	Dyskwalifikowano w % z powodu:				
	ogółem	choroby i szkodniki	zanieczysz.	zbyt mała izolacja	Brak dokumen- tów pochodz.
żyto ozime	6,61	0,18	1,21	2,49	2,73
pszenica ozima	16,28	9,75	0,53	—	6,00
„ jara	39,61	36,82	—	—	2,79
owies	16,45	2,60	7,38	—	6,47
jęczmień jary					
dwurzędowy	7,03	0,20	3,29	—	3,54
jęczmień ozimy	14,71	8,83	—	—	5,88
groch	6,83	4,61	—	—	2,22
łubin czerwono-					
kwitnący	23,81	—	23,81	—	—
ziemniaki	22,03	11,52	0,08	—	11,43

Z chorób roślin i szkodników, będących powodem nieuznania, wymieniamy następujące:

Sporysz (*Claviceps purpurea*) na życie w 2 wypadkach, na pszenicy ozimej w 12 wypadkach śnieć kamienna (*Tilletia caries*), w 2 razach głównia i w 2 — grzybek śnieżkowy (*Fusarium*); na pszenicy jarej w 2 wypadkach śnieć, w 3 — głównia, w 2 — niezmiarka (*Chlorops taeniopus*) w wielkiej ilości (przeszło 50% porażonych roślin); owies w 5 razach głównia; jęczmień ozimy w 1 wypadku głównia twarda; na grochu wykryto w 1 wypadku porażenie strąków grzybką *Ascochyta pisi*; na ziemniakach stwierdzono w 18 razach liściozwoj, zgorzel łądogową, t. zw. czarnonózkę w 17 razach, przyczem niekiedy choroba ta występowała w bardzo silnym stopniu, gdyż ilość porażonych krzów ziemniaczanych wynosiła 40,50, a nawet do 80% ogółu plantacji, w 12 wypadkach występowała silnie choroba mozaikowa, kędzierzawka — w 6, wreszcie gnilne choroby kłębów wystąpiły w 13 wypadkach.

Lustracja ziemniaczana, nakazana przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P., a przeprowadzana na terenie Wielkopolski pod kontrolą Izby Rolniczej, wykryła istnienie 4 ognisk raka ziemniaczanego w pow. chodzieskim, w miejscowościach Dziembowo w 1 punk-

cie na przestrzeni około 1 ha., Rzadkowo w 1 p. na  $\pm$  20 ha. Stróżewice w 2 p. na 0,6 i 0,5 ha. i Wyszyzny w 3 punktach na 300, 500 i 600 m<sup>2</sup>.

## ZESTAWIENIE.

wydanych świadectw ulgowych wiosną i jesienią 1925 r.  
na przewóz kolejowy nasion siewnych.

### 1. Zboże jare.

a) jęczmień jary	433	świadectw	=	518 100	kg.
b) owies	509	„	=	1 060 098	„
c) żyto	19	„	=	24 500	„
d) pszenica	77	„	=	43 035	„
e) groch	158	„	=	102 306	„
f) łubin	26	„	=	12 741	„
g) koniczyna	131	„	=	96 986	„
h) buraki pastewne	74	„	=	26 823	„
i) lucerna	11	„	=	3 357	„
j) marchew	5	„	=	2 140	„
k) len	3	„	=	1 650	„
l) seradela	29	„	=	37 340	„
m) gorczyca	14	„	=	12 800	„
n) rzepik	1	„	=	500	„
o) kukurydza	16	„	=	4 300	„
p) konopie	2	„	=	2 040	„
r) wyka	15	„	=	21 050	„
s) sporek	2	„	=	1 520	„
t) bobik	2	„	=	1 250	„
u) peluszk	4	„	=	4 000	„
w) kminek	1	„	=	1 020	„
x) nasiona traw	52	„	=	27 320	„
y) rozmaite nasiona	52	„	=	22 556	„
z) ziemniaki	392	„	=	219 185	„

---

Razem 2 028 świadectw = 2 246 617 kg.



2. Zboże ozime (oraz inne sprzedane na jesieni).

a) żyto	843	świadectw	=	551 555	kg.
b) pszenica	441	„	=	106 027	„
c) jęczmień ozimy	27	„	=	16 112,50	„
d) rzepak	8	„	=	4 351	„
e) koniczyna	4	„	=	3 660	„
f) trawy	3	„	=	3 060	„
g) gorczyca	3	„	=	2 390	„
h) kminek	1	„	=	600	„
i) wyka	1	„	=	400	„
j) nasiona mieszane	12	„	=	5 693	„

---

Razem 1 343 świadectw = 693 848,50 kg.

J a r e . . . . . 2 028 świadectw na 2 246 617 kg.

O z i m e i i n n e . 1 343 „ „ 693 848,50 „

---

Razem 3 371 świadectw na 2 940 465,50 kg.

*Doświadczenia porównawcze, odmianowe.*

W r. 1924/5 poddano doświadczeniom 33 odmiany rozmaitych ziemiopłodów, z których pszenicy 7 odmian („S“ 2 hod. S. W. H. N., Stieglera 22, Dańkowska selekc., Dańkowska Graniatka, Dańkowska Idealna, Ks. Hatzfeld Hildebr. i Wysokolitewka Sobieszynska) 6 odmian żyta (Petkus Głabisza Nr. 100, Wierzbieńskie, Petkus Lochowa, Zeelandzkie Hildebranda, Dańkowskie), 7 owsów (Dupauski Stieglera, Petkuski żółty, Najwcześniejszy Niemierczański, Sobieszynski, Echo Weibulla, Żółty Deszcz ze Svalöf, Zwycięzca Svalöf), 5 grochów (Wiktorja żółty Hildebranda, Wiktorja zielony Hildebranda, Perła Wronowska, Wiktorja Mahndorfski, Folger Gerstenberga), 8 odmian ziemniaków (Deodara, Pepo, Kartz v. Kameke, Gracja, Łucja, Znicz D., Wohltmann 34 Stieglera, Industrie Modrowa). Wszystkie powyższe odmiany zostały sprowadzone wprost od hodowców, ewentualnie z ich stacyj rozmnażalnych, jako oryginalne.

Doświadczenia porównawcze odmianowe zostały przeprowadzone w 23 miejscowościach, z których w 4 miejscowościach doko-

nano prób z wszystkimi 5 ziemiopłodami, a mianowicie były to: Pamiątkowo, Gola, Gutowo Wielkie, Łagiewniki, w 3, z 4 gatunkami — Sołacz, Sobótka, Pętkowo — w innych zaś z 1 lub 2 gatunkami (Lgów, Więclawice, Baszków, Witosław, Młynkowo, Gogolewo, Wronów, Konarzewo, Włoszanowo, Kobylepole, Poniec, Pałczyn, Pudliszki, Kleszczewo i Rucewko).

Sprawozdanie szczegółowe, jak w r. ub., będzie również drukowane w „Poradniku Gospodarskim“, dokąd odsyła się czytelnika po dane szczegółowe wyników.

### *Propaganda nasiennictwa u włościan.*

Rozwijając w dalszym ciągu akcję propagandy stosowania uszlachetnionego nasienia u mniejszych właścicieli ziemskich, W. I. R. dostarczyła w r. b. 70 właścicielom w 29 powiatach zasiewów jarych, z których owies Sobieszyński 18-tu właścicielom, owies Ligowo 16-tu właścicielom, każdego w ilości 45 kg. na obsiew 1 morga, jęczmień „Hanna“ Proskowetza 28-iu właścicielom po 32,5 kg. i ziemniaki „Deodara“ 28 właścicielom po 200 kg. na  $\frac{1}{2}$  m. m.; tyleż ziemniaków „Wohltmann“ Stieglera 28-iu właścicielom. Zboża ozimego dostarczono po 32,5 kg. 55 gospodarstwom w 29 powiatach Wielkopolski, z czego żyto Włoszanowskie otrzymało 15, Petkus Lochowa — 13, pszenicę Wysokolitewkę Sobieszyńską — 20 i Stieglera 22 — 7-miu gospodarzy.

Poza materjalnem wspieraniem powyższej akcji przez W. I. R., propaganda była popierana w słowie i piśmie przez naczelnika Wydziału Nasiennego p. inż. Zielińskiego, w postaci 2 odczytów, z których jeden był wypowiedziany w dniu 20. lutego r. sprawozdawcz. w gmachu W. I. R. na temat „Doborowe nasiona siewne, jako środek do podniesienia produkcji i dochodowości mniejszych gospodarstw“, następnie publikowany w Nr. 9 „Poradnika Gospodarskiego“, a drugi, wygłoszony w dniu 17 grudnia r. 25 na Kursach Ogólno-Rolniczych Kółek Rolniczych Poznańskiego Okręgu w Poznaniu p. t. „Rola nasiennictwa w naszych gospodarstwach mniejszych“, drukowany w Nr. 1 „Poradnika Gospodarskiego“ w r. 26.

W Komunikacie W. I. R. Nr. 166, ogłoszonym w Nr. 41 „Poradnika Gospodarskiego“ w r. 1925, podano do ogólnej wiadomości



nader dodatnie wyniki stosowania szlachetnego materiału siewnego, poparte kilkoma sprawozdaniami gospodarzy, wykonywujących próby.

*Porady w sprawie chorób roślin, szkodników zwierzęcych  
i ich zwalczanie.*

W tym zakresie udzielono 33 porady, a mianowicie co do:

tępienia berberysu	3
„ wołczka zbożowego	2
„ chwastów	2
określenia i tępienia drutowca	8
<b>Choroby ziemniaczane:</b>	
a) plamistość żelazista kłąbów	2
b) Dusikorzeń ( <i>Rhizoctonia solani</i> )	4
c) Rak pozorny kłąbów	1
<b>Buraki cukrowe:</b>	
a) <i>Cercospora beticola</i> na liściach	1
b) Plamistość liści ( <i>Cladosporium herbarum</i> )	1
c) Śmietka buraczana	5
<b>Owies:</b>	
Głównia	1
<b>Groch:</b>	
Rdza grochowa ( <i>Uromyces pisi</i> )	1
<b>Pszenvca.</b>	
Ździebelnik karlik ( <i>Cephus pygmaeus</i> )	1
<b>Jęczmień:</b>	
Plamistość liści ( <i>Helminthosporium gramineum</i> )	1

*Wystawy, targi, jarmarki, zjazdy.*

W r. spraw. Wydział Nasienny Izby przyjmował pośrednio lub bezpośrednio udział w Wystawach w Grudziądzu i Gnieźnie. Zarząd W. I. R., w sprawach produkcji roślinnej, delegował naczelnika Wydziału na XII. Międzynarodowy Kongres Rolniczy, który się odbył w Warszawie w czasie od 21—24 czerwca rb.

### *Sekcja Nasienna.*

W skład członków Sekcji wchodził następujący pp.: Stanisław Jordan, jako przewodniczący, dr. J. Szoldrski, jako zastępca, Edward Potworowski, jako członek Komisji Uznaniowej Decydującej, radca Szczepkowski, radca Szumlański, Massenbach, Piechowiak i inż. Zieliński, jako referent. Sekcja odbyła 2 posiedzenia, z których pierwsze dnia 5. I. 25 r. ustanowiło ceny na uznane zboża jare i ziemniaki, przyjęło sprawozdanie Wydziału Nasiennego za r. 24, wniosło drobne poprawki do statutu kwalifikacyjnego, zatwierdziło odmiany zbóż do doświadczeń oraz wybrało odmiany, zalecające się do szerszej uprawy dla gospodarzy.

Drugie posiedzenie odbyło się dn. 1. VIII. r. spraw. i na niem ustanowiono ceny zbóż ozimych; wydelegowano 1 członka do Komisji Uznaniowej Decydującej, wybrano odmiany zbóż ozimych do propagandy nasiennej u włościan, wreszcie załatwiono kilka drobnych spraw, wymagających sankcji Sekcji Nasiennej.

### *Współpracownicy Wydziału Nasiennego.*

Oprócz stałego personelu, składającego się z 7 osób, w pracach sezonowych Wydziału brało udział 41 osób, składających się z dyrektorów i nauczycieli szkół rolniczych W. I. R., ze studentów wyższych kursów Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, wreszcie 6 członków „Cereality“. Z pośród powyższych osób 24 było zajętych przy uznawaniu ziemiopłodów, 25 wzięło udział w pouczeniu sołtysów gmin i przełożonych obszarów dworskich w akcji lustracji plantacyj pod względem zdrowotności, ze szczególnem uwzględnieniem raka ziemniaczanego, wreszcie 11 pełniło funkcje rewizyjne przy badaniu zdrowotności naszego eksportu ziemniaków za granicę.

### *Związek Zawodowy Hodowców i Wytworców nasion i ziemniaków siewnych „Cereality“.*

Ponieważ Związek ten jest ściśle połączony z Wydziałem Nasiennym W. I. R., zarówno w pracach teoretycznych, jak też praktycznych, mających na celu rozwój tutejszego nasiennictwa, podaje się też kilka momentów główniejszych z prac tego Zrzeszenia.



Przedewszystkiem zanotować należy spory rozwój „Cerelity“ w r. spraw., gdyż ilość jej członków wzrosła o 19, obecnie stanowi 51 osób, posiadających w swoim władaniu przeszło 48 000 ha. ziemi uprawnej. „Cerelita“ przyjmowała udział w Targach Poznańskich i Lwowskich i na Wystawach w Grudziądzu i Gnieźnie, oraz pod protektoratem i przy subwencji W. I. R. urządziła w dniach 26 i 27 sierpnia r. b. w gmachu W. I. R. jarmark na uznane zboża siewne, ozime. W jarmarku tym przyjęło udział 126 wystawców, z których 23 członków „Cerelity“.

6 członków „Cerelity“ przyjmowało czynny udział w komisjach kwalifikujących ziemiopłody.

Na zebraniach Związku powyższego wygłoszono następujące referaty: 1) o pielęgnacji zbóż, p. Dzwonkowski, 2) o heterozji u żyta pp. dr. Moldenhawer i L. Niewiarowicz, 3) sprawozdanie z Zjazdu D. L. G. w Berlinie, dr. Moldenhawer, 4) zbyt uszlachtnionych nasion, inż. Zieliński, 5) mucha zbożowa, *Hylomyia coarctata* dr. Lilienfeldówna, 6) o uznawaniu ziemiopłodów, inż. Zieliński, 7) tenże sprawozdanie z XII. Międzynarodowego Kongresu Rolniczego w Warszawie, 8) cele i zadania przyszłego Towarzystwa Popierania Kultury Ziemiaków, pp. Dzwonkowski, Otmianowski i Zieliński.

---

## KULTURA ŁĄK I MELJORACJE.

W zakres działalności Wydziału Łąk i Meljoracji Izby wchodziły wszelkie sprawy związane z kulturą łąk, pastwisk, nieużytków i meljoracją łąk i roli oraz konserwacją urządzeń meljoracyjnych.

Na zamówienie zainteresowanych zbadano na 13 majątkach ca. 1050 ha. łąk i pastwisk i udzielono szczegółowej porady w sprawie pielęgnacji, nawożenia, siewu, ewent. potrzebnych meljoracji itp. oraz w sprawie zakładania czystych kultur traw. Na 1 majątku poddano badaniom pole, które nie nadawało się na uprawę ani zbóż, ani okopowych, celem przeznaczenia go na ewent. plantację wikliny. Dla tworzących się dwóch spółek meljoracyjnych ukończono plany i projekty drenarskie o łącznej powierzchni 225 ha. Dla prywatnych majątków zaprojektowano ca. 100 ha. meljoracji łąk. W opracowaniu znajduje się projekt drenarski, obejmujący 195 ha, dla Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu oraz 73,8 km. kanałów dla 4 przyszłych spółek wodnych. Dla celów dzierżawy wykonano 2 pomiary o łącznej powierzchni 55 ha.

Ministerstwo Rolnictwa i D. P. udzieliło także w roku 1925 Wielkopolskiej Izbie Rolniczej subwencji na organizowanie spółek meljoracyjnych, a w szczególności na pomoc przy przeprowadzeniu prac wstępnych, t. j. pomiaru, niwelacji, projektu i kosztorysu. Sumy te rozdysponowano w całości.

Współpracując ściśle z Poznańskim Związkiem Kółek Rolniczych, urzędnicy Wydziału ogłosili na pięciu zebraniach wykłady. Najbardziej interesującym włościan, zorganizowanych w Kółkach Rolniczych, tematem było drenowanie pól, sposób zawiązywania spółek meljoracyjnych i możliwość otrzymania tanich, długoterminowych kredytów. W roku sprawozdawczym uregulował Rząd tę palącą kwestję przez opracowanie i opublikowanie pod koniec roku za-



sad, na jakich można będzie korzystać z pożyczek z państwowego funduszu kredytu na meljoracje rolne. Dotychczas rozbiły się wszelkie dążenia do wykonania potrzebnych i częściowo już nawet zaprojektowanych meljoracyj o brak takich kredytów. Początkowo miały państwowe kredyty służyć tylko spółkom meljoracyjnym, ostateczna uchwała zezwala jednak także na korzystanie z nich jednostkom, dając spółkom jedynie pierwszeństwo w kolejności. Postanowienie ostateczne jest niezmiernie ważne, przede wszystkim dla tych rzesz drobnych rolników, których sąsiedzi, przekonawszy się wcześniej o wielkich i pewnych korzyściach drenowania, nie zwlekali, lecz własnym kosztem przeprowadzili już dawno u siebie tę meljorację. Ponieważ takie gminy, na poszczególnych gospodarstwach już wydrenowane, nie nadają się naogół do drenowania drogą spółkową, pierwotne więc brzmienie projektu ustawy skazywało tych rolników li tylko na własne siły. Wobec panujących obecnie wysokich kosztów drenowania, przy niskiej cenie ziemi i jej produktów — uwzględniając stosunki dawniejsze i obecne na terenie Wielkopolski — dla rolnika mniejszego przy braku odpowiedniego kredytu — (kredyt prywatny jako krótkoterminowy i drogi nie mógł wchodzić wcale w rachubę) — zamykała się zupełnie możliwość poprawienia roli drogą meljoracji. Takich zainteresowanych przesunęło się przez biuro Wydziału bardzo wielu i spowodowało w jednym z pism Wielkopolskiej Izby Rolniczej, skierowanych do Ministerstwa Rolnictwa i D. P. prośbę o uwzględnienie ich także przy udzielaniu kredytów z państwowego funduszu na meljoracje rolne, co się też stało przez wyżej wymienione rozporządzenie.

Przewidując na przyszłość silny rozwój meljoracji w całym kraju i dążąc do przygotowania odpowiedniej ilości wykwalifikowanych dozorców meljoracyjnych, potrzebnych do wykonania prawidłowego tych prac, poleciło Ministerstwo Rolnictwa i D. P. Wielkopolskiej Izbie Rolniczej opracowanie programu dwuletnich kursów dla dozorców meljoracyjnych. Wydział program ten opracował, uwzględniając przytem w szerokiej mierze interesy i potrzeby właścicieli łąk. Chodzi mianowicie o to, by dozorczy ci w równej mierze mogli spełniać funkcje dozorców łąkowych. Wojna i warunki powojenne tak pokierowały stosunkami naszymi, iż łąki, które i bez szczegól-

nych nakładów zawsze jeszcze dają jakieś sprzęty, zostały w prze-  
ważnej ilości wypadków na ostatnim planie. Nie uwzględniało się  
natomiast dotąd dostatecznie, że łąki przy pewnych stałych nakładach  
i odpowiedniej pielęgnacji mogą stać się wysoce rentownymi warsz-  
tatami. Przy większych powierzchniach oddają poza granicami na-  
szego kraju bardzo wielkie usługi wyszkoleni dozorczy łąkowi, któ-  
rych celem i zadaniem jest stały dozór łąk, szczególnie meljorowa-  
nych, by utrzymać rowy w porządku, rozrzucić kretowiny, tępić stale  
uporczywe chwasty, obsługiwać zastawy i szluzy, obsiewać w odpo-  
wiednim czasie wszelkie powstałe na łące luki i wykonywać facho-  
wo wiele tym podobnych, drobnych prac, których zaniedbanie prę-  
dziej czy później mści się na łąkach. Dozorcy tacy mogą stać na  
usługach jednostki, dysponującej większą powierzchnią łąk, lub też  
gromady, związanej odpowiednim statutem, a koszty stąd powsta-  
jące łąka utrzymana w porządku zwrócić winna z nawiązką. Poza po-  
radami stałymi czy też dorywczymi, których Wydział w sprawie łąk  
udziela, jest to jeden z ważnych momentów na drodze do podniesie-  
nia naszych łąk. Stan ich obecny jest przeważnie niezadawalający.  
Wyraża się to także przy transakcjach sianem. Szczególnie widocz-  
nym staje się ten moment w stosunku do wojska, naszego najwięk-  
szego konsumenta, wymagającego siana wysokiej jakości, w którym  
trawy kwaśne i chwasty nie mogą przekraczać 20%. Kupcy wielko-  
polscy nie mogli dotąd sprostać tym wymaganiom, z wielką stratą  
dla miejscowej produkcji siana. Okazuje się, iż siano to zawiera  
większy procent traw kwaśnych i chwastów, aniżeli przepisy wojska  
na to zezwalają. Stan łąk naszych tłómaczy się ogólnym obecnym  
brakiem płynnych kapitałów, gdyż skądinąd panuje silna dążność do  
podniesienia i tego działu naszej gospodarki. W zrozumieniu tych  
warunków, pragnąc umożliwić rolnikom łatwiejszy zbyt obecnie pro-  
dukowanego siana, zabiegała ostatnio Wielkopolska Izba Rolnicza  
u centralnych władz wojskowych o czasowe choćby zredukowanie  
wymagań pod tym względem i dopuszczenie do przetargu także siana  
o większej zawartości traw kwaśnych. Starania te są jeszcze w to-  
ku i obiecuje sobie Wielkopolska Izba Rolnicza, w razie przychylenia  
się Ministerstwa Spraw Wojskowych do nich, dostarczenia tą drogą



pośrednią zainteresowanym, kapitałów na poprawienie swych łąk i produkowanie w przyszłości coraz lepszego siana.

Warunki atmosferyczne przy sprzęcie siana były korzystne, sprzęt sam, wskutek niewielkiej ilości opadów w czasie wegetacji, mały, mniejszy — aniżeli w latach poprzednich. Potraw natomiast był zadawalającym co do masy, ucierpiał jednakże znacznie wskutek dłuższych deszczy w czasie koszenia i sprzętu.

Poza wyżej już wymienionemi czynnościami i zabiegami udzielał Wydział licznych pisemnych i ustnych informacji i porad w sprawie spółek wodnych, drenowania, niszczenia chwastów na łąkach, zakładania plantacji wikliny itp. i starał się rozbudzić jak najszersze zainteresowanie się meljoracjami i zrozumienie korzyści płynących z racjonalnego pielęgnowania łąk.

---

# LEŚNICTWO.

## *A. Czynności ogólne.*

### I. Posiedzenie Sekcji leśnej.

Posiedzenie Sekcji leśnej odbyło się 13. marca 1925 r. Na posiedzeniu tem wybrano na przewodniczącego Sekcji p. Zygmunta Kurnatowskiego z Gościeszyna, a na jego zastępcę p. Niegolewskiego z Niegolewa.

Następnie odczytał naczelnik Wydziału sprawozdanie z czynności Wydziału Leśnictwa Wlkp. Izby Rolniczej za rok 1924. Główne obrady Sekcji toczyły się nad aktualną sprawą pozyskania własnych nasion oraz wyhodowania dostatecznej ilości sadzonek leśnych, w którym to kierunku Izba będzie rozwijała dalszą akcję. Dalszym ważnym przedmiotem obrad Sekcji była kwestja zorganizowania szkoły niższego typu dla leśników prywatnych, której coraz dotkliwszy brak daje się u nas odczuwać.

### II. Pomoc doradcza przy wykonywaniu państwowej ochrony lasów prywatnych.

Wydział Leśnictwa Izby, jako długoletni doradca znacznej części właścicieli lasów prywatnych, będąc dokładniej obznajomiony z ich stosunkami, jest w możności dopomagać w wielu kierunkach i znacznie ułatwiać państwowym władzom Ochrony Lasów w wykonywaniu ich czynności, co w korzystny sposób oddziaływać musi na interesy prywatnej własności leśnej.

Z główniejszych czynności w tym względzie wymienić należy współdziałanie z Inspektoratem Ochrony Lasów w sprawie wyjedyniania pozwoleń na wyręby roczne w lasach prywatnych w tych wypadkach, w których lasy znajdujące się pod technicznym nad-



zorem Izby, bądź nie posiadały zupełnie planów gospodarczych, bądź też plany znajdowały się w opracowaniu Wydziału Leśnictwa Izby.

Odnosnie do terminów oznaczonych przez władzę do przedkładania planów leśnych celem zatwierdzenia, Wydział Leśnictwa Izby jak w poprzednich latach, tak i w roku sprawozdawczym uzyskiwał odpowiednie przedłużenie, a tem samem chronił właścicieli od odpowiedzialności za zwłokę w przedkładaniu planów.

Również w sprawach statystyki, odnoszącej się do lasów prywatnych, dopomagała Izba w licznych wypadkach i udzielała Ochronie Lasów różne dane.

Z powyższych powodów zakres działania Wydziału Leśnictwa Izby musiał się z natury rzeczy znacznie rozszerzyć.

### III. Działalność Izby w sprawie daniny leśnej.

Jakkolwiek zakres czynności w sprawie daniny leśnej doznał pewnych modyfikacyj, to jednak w tym kierunku Wydział Leśnictwa Izby i w roku sprawozdawczym zajmował się w dalszym ciągu różnemi sprawami daninowemi, j. np. udzielaniem ustnych informacji właścicielom lasów w ogólnych sprawach daniny, jako też udzielaniem im pomocy w konkretnych wypadkach sprzeciwu, z powodu nadmiernie wysokiego wymiaru daniny.

Jako dalszą czynność Izby w sprawach daninowych wymienić należy współpracę naczelnika Wydziału Leśnictwa jako członka w komisji wojewódzkiej, powołanej dla ustanowienia cen na drewno daninowe.

#### *B. Techniczno-leśne czynności.*

##### I. Stała pomoc doradcza przy zarządach leśnych.

Analogicznie do lat poprzednich, wykonywał Wydział Leśnictwa Izby i w roku sprawozdawczym różnorakie czynności, wchodzące w zakres działalności doradczej tak pod względem technicznym, jak i administracyjnym.

Z rozpoczęciem roku sprawozdawczego posiadała Izba pod nadzorem technicznym 209 leśnictw z obszarem 80 857,51 ha, z tego

ubyło 15 leśnictw z obszarem 4 273 01 ha, a przybyło 8 leśnictw z obszarem 5 605,10 ha, tak, że obecnie pod nadzorem Wielkopolskiej Izby Rolniczej znajdują się 202 leśnictwa z obszarem 82.189,60 ha.

Stan kultur leśnych w porównaniu z rokiem poprzednim, na ogół dość suchym, jest w roku sprawozdawczym, t. j. 1925 znacznie lepszym, a to dzięki liczniejszym opadom i pomyślniejszym wpływom atmosferycznym. Zaznaczyć tu należy, że w przeprowadzaniu upraw leśnych widoczny jest coraz to większy postęp, a zwłaszcza w tych wypadkach, w których za naszą poradą glebę pod uprawę staranniej się przyspasabia i do sadzenia używa zdrowego, silnego i dobrze rozwiniętego materiału, względnie w prawidłowy sposób dokonuje wysiewu nasion leśnych, szczególnie krajowego pochodzenia.

Tegoroczny zbiór nasion leśnych, a zwłaszcza sosny, będzie w stosunku do roku poprzedniego obfitszym i przypuszczać należy, że uzyska się takie ilości szyszek sosnowych, które nie tylko pokryją normalne zapotrzebowanie, ale wystarczą także do zalesienia już znacznych części sówką zniszczonych obszarów.

Również obrodził w niektórych okolicach dość silnie dąb, słabiej natomiast świerk, średnio olsza, jesion, akacja, modrzew etc.

Z powodu znacznego zapotrzebowania nasion leśnych, potrzebnych do jak najwcześniejszego odnowienia zniszczonych sówką lasów, staraliśmy się zachęcać wszystkich właścicieli lasów do jak najwydatniejszego zbioru nasion wszystkich rodzaju drzew, celem zapewnienia odpowiednich ilości siewu własnego.

Zakładanie nowych i rozszerzanie istniejących szkółek leśnych — jak w latach poprzednich, było jednym z główniejszych zabiegów Wydziału Leśnictwa Izby i dzięki temu ogólna powierzchnia szkółek nie tylko stale się powiększa, ale we wszystkich obecnie zakładanych, lub rozszerzanych szkółkach widać znaczny postęp tak pod względem racjonalnej przeróbki gleby, jak również i w wyszukiwaniu odpowiednich miejsc dla wyhodowania dobrze rozwijających się sadzonek.

Ze względu na znaczne obszary огоłocone z powodu klęski sówki chojnowki, starał się Wydział Leśnictwa Izby o zaprowadzenie odpowiednio pomnożonej hodowli drzew liściastych, celem tworzenia



w przyszłości drzewostanów mieszanych, odporniejszych na wpływy zewnętrzne, jak klęski owadów, okiści, pożary i t. d.

## II. Urządzenie gospodarstw leśnych.

Rok sprawozdawczy 1925 wysunął, jak i w latach poprzednich, na pierwsze miejsce sporządzenie planów leśnych, t. j. planów nowych, rewizji lub też uzupełnień istniejących, oraz sporządzenie planów dodatkowych dla lasów zniszczonych sówką chojnowką. W roku sprawozdawczym sporządził Wydział Leśnictwa Izby plany gospodarcze dla 44 majątków leśnych o ogólnej powierzchni 12 648,58 ha, oraz 6 planów dodatkowych dla lasów zniszczonych sówką na obszar 2 755,85 ha, ogólnie przeto dla 15 404,43 ha powierzchni leśnej.

Intensywnie wykonywanie planów leśnych w ostatnich 3 latach w znacznej mierze przyczynia się do przyspieszonego dostarczania ich przeważnej części właścicieli lasów i jak przypuszczać należy, resztę brakujących planów zdołamy w roku przyszłym wykończyć. Wobec tego spodziewać się można, że na obszarze tutejszego Województwa będą się znajdowały plany gospodarcze we wszystkich lasach, co da rękojmię ogólnego prawidłowego prowadzenia gospodarstwa, w myśl przepisów ustawy o ochronie lasów prywatnych.

## III. Oszacowanie wartości lasów i techniczno-leśne orzeczenia.

W roku sprawozdawczym sporządzono ogółem 10 obliczeń wartości lasów i techniczno-leśnych orzeczeń i to:

- a) 4 orzeczenia w celach wymiaru daniny leśnej,
- b) 2 orzeczenia w sprawach wyrządzonych szkód przez pożary,
- c) 2 obliczenia wartości lasu dla celów Ziemstwa Kredytowego,
- d) 2 oszacowania lasów w innych celach.

## IV. Jednorazowe inspekcje lasów.

Oprócz stałych inspekcji odbyto 4 jednorazowe inspekcje lasów, niepodlegających stałemu nadzorowi Izby.

## V. Dostarczanie sadzonek i nasion leśnych.

Dzięki znacznemu powiększeniu szkótek leśnych w wielu lasach, podlegających naszemu technicznemu nadzorowi, jak również skutkiem znacznej ilości sprowadzanych sadzonek sosny z Pomorza, zdołaliśmy całe zapotrzebowanie sadzonek w roku sprawozdawczym pokryć materiałem krajowym.

Z powodu zaś miernego sprzętu nasion leśnych, szczególnie sosny w roku 1924/25, a wielkiego zapotrzebowania do odnowienia powierzchni posówkowych, zmuszony był Wydział Leśnictwa Izby sprowadzić z sąsiedniego Śląska niemieckiego 396 kg. nasienia sosny, które zużyte zostały przeważnie do powiększenia szkótek leśnych.

## VI. Ochrona lasów.

Spustoszenia wyrządzone jednorocznym i dwuletnim żerem sówki chojnowki (*Trachea piniperda*) w powiatach: Czarnków, Szamotuły, Międzybóże, Oborniki, Nowy Tomyśl, Chodzież i Wolsztyn, okazały się częściowo większe, jak przypuszczano. Jakkolwiek bowiem wiosną uszkodzone drzewostany objawiały jeszcze pewną zdolność do odnawiania się, to jednak susza w porze letniej wpłynęła ujemnie na ich dalszy rozwój, następstwem czego było obumieranie znacznej części początkowo odżywających drzewostanów. Objaw ten towarzyszący tego rodzaju kłęskom, nie powinien jednak powodować gwałtownego, zupełnego wycinania nawet silniej uszkodzonych całych drzewostanów, gdyż spodziewać się należy, że przy sprzyjających warunkach atmosferycznych pewną część da się jeszcze uratować. Z tego powodu zalecamy przy naszych inspekcjach lasu wybieranie jedynie zupełnie uschniętych jednostek, a to także i z tego względu, ażeby nie gromadzić nadmiernie wielkich ilości drewna na sprzedaż, oraz ażeby niepotrzebnie nie odsłaniać wielkich łącznych powierzchni.

Zakończenie inwazji sówki chojnowki nie wykluczyło jednak, jak się spodziewano, dalszego niebezpieczeństwa spowodowanego częściowo masowym wystąpieniem cetyńców mniejszego i większego (*Myelophilus minor* i *piniperda*), a po świeżych wyrębach także szeliniaków (*Hylobius abietis*). Z tego względu z naszej strony doradzamy wszędzie do koniecznego tępienia cetyńców za pomocą spuszczenia



czania drzew pułapkowych w czasie odpowiednim, t. j. zależnie od wcześniejszej, czy późniejszej wiosny, ewentl. już w lutym, następnie ich korowanie i palenie kory, a o ile jednak okaże się, że nawiercanie pierwszych pułapek jest zbyt silne i spodziewać należy się dalszej, powtórnej rójki letnią porą, natenczas wskazaniem jest spuszczenie dalszych drzew pułapkowych w ciągu lata.

Celem wytępienia szeliniaków zalecamy pilne rozrzucanie po kulturach wałków pułapkowych, świeżej kory, kopanie rowków izolacyjnych i t. p. Do dalszego zapobiegania mnożenia się szeliniaków należy również albo zupełne wykopywanie pieńków, albo ich korowanie ulb też opalanie.

Następny szkodnik leśny, pojawiający się w południowo-zachodnich powiatach, mniszka (*Lymantria monacha*) nie wyrządził większych szkód w drzewostanach sosnowych i spodziewać się należy zakończenia się inwazji w roku przyszłym. Pewne uszkodzenia z powodu żeru powyższego szkodnika zauważono tu i owdzie jedynie tylko w świerczynach.

Oprócz wyżej wymienionych szkodliwych owadów w dalszym ciągu grasuje w lasach naszych przyszczarek sosnowy (*Cecidomyia brachyntera*), jednak w porównaniu z latami poprzednimi już w znacznie mniejszym stopniu, a wreszcie zauważono w różnych lasach ponownie znacznie większe szkody wyrządzone w młodszych zagajeniach sosnowych przez pędraka chrząszcza majowego.

Celem uniknięcia w przyszłości szkód, jakie lasy nasze doznały w ostatnich latach od różnych, wyżej wspomnianych szkodników, zwracamy uwagę na konieczność zakładania w odpowiednich warunkach siedliska lasów mieszanych, przez co uzyska się pewność nie tylko pod względem większej odporności lasów na wpływy zewnętrzne, lecz także stworzy się korzystniejsze warunki ulepszenia gleby, a tem samem zapewni się większe bezpieczeństwo ogółowi lasów.

## VII. Wykaz w leśnictwie stosowanych narzędzi.

Wszelkie potrzebne narzędzia leśne posiada składnica utworzona za naszą namową przy czasopiśmie „Rynek Drzewny i Przegląd Leśniczy“ w Poznaniu, ul. św. Marcina 57, która stara się o zaspokojenie wszelkich wymagań.

## VIII. Wykaz urzędników leśnych.

Jak w latach ubiegłych, tak i w roku sprawozdawczym Wydział Leśnictwa Izby pomagał właścicielom w wyszukiwaniu i przyjmowaniu odpowiednich leśników.

## IX. Książkowość leśna.

Z okazji naszych objazdów inspekcyjnych przeprowadzamy na życzenie właścicieli lasów również i rewizje książkowości leśnej, podając równocześnie najszczegółowsze objaśnienia i praktyczne wskazówki w prawidłowym jej prowadzeniu.

Celem uproszczenia wykonywania kontroli gospodarki leśnej, doradzamy w dalszym ciągu do corocznego zapisywania, po prawej stronie 10-cio letnich planów gospodarczych, wyników z przeprowadzonych wyrębów, trzebieży i upraw, celem uzyskania cennych danych dla planów następnych 10-cio leci.

Wszelkie formularze do książkowości leśnej dostarcza Izba Rolnicza jak zwykle, po cenie własnych kosztów.

### C. Sprawy ekonomiczne.

#### Przeróbka drewna.

Stosunki na rynku drzewnym w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim, nie uległy prawie żadnej zmianie. Przyczynił się do tego ogólny brak gotówki w kraju oraz wielka podaż drzewa z lasów zniszczonych sówką chojnowką. Ceny zeszłoroczne, osiągnane za sosnowy budulec i kopalniaki były i w roku sprawozdawczym w przybliżeniu te same i wynosiły:

za I. i II. kl.	=	20—24 zł.	za 1 m <sup>3</sup>
„ III. kl.	=	13—18 „ „	I „
„ IV. kl.	=	10—14 „ „	I „
„ kopalniaki	=	6—8 „ „	I „

Stosunkowo dobre ceny osiągnano w roku sprawozdawczym za dębinę lepszej jakości, za którą otrzymano do 120,— zł. za 1 m<sup>3</sup> w lesie. Na rynku drewna opałowego panowała stagnacja, spowodowana łagodną zimą i ograniczaniem się kupujących w nabywaniu opału wobec braku gotówki. Bardzo znaczny wpływ na obniżanie



się cen opału drzewnego wywiera u nas w dalszym ciągu wielka podaż drewna opałowego z lasów zniszczonych, w których np. szczapy sosnowe nabyć można już po 3,50 zł. za 1 mp.; w innych lasach płacono za szczapy sosnowe 6—12 zł. za 1 mp. zależnie od stopnia zalesienia okolicy.

Celem polepszenia konjunktury drzewnej wogóle, wskazaniem byłoby poddanie rewizji stawek celnych i taryfy kolejowej, a do polepszenia obecnie lichej sytuacji na rynku drzewnym przyczyniłoby się zawarcie układu gospodarczego z Niemcami, które dla nas będą najbliższymi i stosunkowo najlepszymi odbiorcami.

Wobec nagromadzenia się wielkiego zapasu drewna opałowego, a tem samem trudności zbytu tegoż, doradzamy jak najintensywniejsze wykorzystywanie drewna użytkowego w lasach zniszczonych sówką chojnowką, a to nie tylko ze względu na lepsze ceny, lecz także na łatwiejszy zbyt np. w formie kopalniaków.

#### *D. Polityka leśna.*

##### I. Zalesienie gruntów włościańskich.

• Ważna dla kraju kwestja zalesiania nieużytków włościańskich, co przyczyniłoby się do pomnożenia lesistości w kraju, stanie się dla nas aktualną z chwilą przeprowadzenia definitywnej sanacji stosunków finansowych w kraju.

##### II. Zaciąganie pożyczki na lasy.

W roku sprawozdawczym stawiło dwóch właścicieli wnioski o pożyczki na lasy do Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, które wygotowanie oceny wartości lasów nam powierzyło.

Należy tutaj ponownie wskazać na to, że Ziemstwo Kredytowe jako instytucja ściśle finansowa, udziela pożyczki tylko na te lasy prywatne, które posiadają odpowiednie zapasy starodrzewiu i drzewostanów dojrzewających w zdrowym stanie. Z tych też powodów właściciele lasów zniszczonych sówką chojnowką, nie mogąc korzystać z pożyczek Ziemstwa Kredytowego, zdani są na własne fundusze w odnawianiu огоłoconych powierzchni i, wobec kryzysu finansowego, częstokroć zmuszeni są sprawę odnawiania odkładać na sto-

sunkowo długie okresy. Z tego powodu wskazanem byłoby, by państwo w zrozumieniu kwestji zniszczenia lasów jako bogactwa narodowego przyszło właścicielom ich z pomocą, udzielając na ten cel odpowiednich zapomóg pieniężnych w formie długoterminowych pożyczek.

### III. Zakres działania Wydziału Leśnictwa Izby.

Wydział Leśnictwa Izby, założony w roku 1903 w interesie podniesienia i prawidłowego prowadzenia gospodarki w lasach prywatnych i gminnych, zajmuje się następującymi czynnościami:

- 1) udziela stałej pomocy w zarządzie lasów, dzielącej się:
  - a) na pomoc doradczo-techniczną,
  - b) na pomoc kontrolująco-zarządzającą,
- 2) wykonuje pomiary, urządzenia lasów i rewizje planów gospodarczych,
- 3) jednorazowe porady gospodarczo-leśne,
- 4) oszacowanie wartości lasu i wydawanie orzeczeń dla różnych celów i władz.
- 5) Przeprowadza sprzedaże drzewa, i to:
  - a) przez submisje
  - b) przez licytacje } najwięcej dającymu.
- 6) dostarcza wysadków i nasion leśnych,
- 7) sprowadza praktyczne narzędzia leśne,
- 8) poleca leśników różnej kategorii,
- 9) zakłada ksiązkowość leśną, dostarcza formularzy i przeprowadza rewizję ksiąg leśnych,
- 10) udziela informacji we wszystkich kwestjach leśnych.





## STACJA DOŚWIADCZALNA.

*A. W dziale kontroli chemicznej zbadano ogółem:*

I. nawozów azotowych	302 prób
II. „ fosforowych	521 „
III. „ potasowych	4282 „
IV. pasz i środków żywnościowych	450 „
V. różnych prób	182 „
	razem 5737 prób

*I. Nawozy azotowe dzieliły się:*

na 197 prób azotniaku

61	„	siarczanu amonu
39	„	saletry chilijskiej
4	„	saletry chorzowskiej
1	„	próbę saletry amonowej

Z azotniaków zawierało:

powyżej 20 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> czystego azotu	13 prób
od 19—20 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> „ „	107 „
„ 18—19 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> „ „	37 „
„ 17—18 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> „ „	13 „
„ 15—17 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> „ „	12 „
poniżej 15 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> „ „	12 „

W roku sprawozdawczym zaznaczyć należy dążność Fabryki Chorzowskiej do produkcji azotniaków o coraz wyższej zawartości azotu. W przecięciu większej części badanych azotniaków zawierały one od 19,3—19,6<sup>0</sup>/<sub>100</sub> azotu; także azotniaki z zawartością powyżej 20<sup>0</sup>/<sub>100</sub> czystego azotu ukazują się coraz częściej. Azotniaki zawierające od 15—17<sup>0</sup>/<sub>100</sub> czystego azotu, były wyrabiane przez Fa-



brykę Chorzowską dla tych rolników, którzy dla swej wygody łatwiejszego obliczenia stosowanych dawek, życzyli sobie azotniak o równej zawartości azotu, jak w saetrze. Jest to kalkulacja niekorzystna i Fabryka tego azotniaku nie wyrabia więcej jak potrzeba. W zasadzie Fabryka wyrabia tylko azotniak wysokoprocentowy, a na poprzedni cel miesza go z ciałami obojętnymi. Azotniaki te niskoprocentowe powinny więc zniknąć, a w ich miejsce winny być użyte azotniaki wysokoprocentowe, w zmniejszonej dawce. Do ostatniej grupy azotniaków, o zawartości azotu poniżej 15<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, należą próby z składów pochodzące, które tam już kilka miesięcy od przeszłorocznej kampanji leżały. Próby te zawierały azotu od 14,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> aż do 6,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Niskie zawartości azotu w tych próbach pouczają, że azotniak przez przechowanie, mianowicie niedostatecznie zabezpieczone przed wilgocią i wpływami powietrza (kwas węglowy), traci na azocie. Nie należy go więc magazynować na dłuższy przeciąg czasu, lecz tylko na przeciąg kilku tygodni podczas sezonu. Nieużyty zaś w jednym sezonie, należy dobrze ochronić przed wilgocią i powietrzem. Jedna próba azotniaku granulowanego posiadała 20<sup>0</sup>/<sub>0</sub> azotu. Z innych produktów chorzowskich cztery próby syntetycznej saetry sodowej zawierały 15,85<sup>0</sup>/<sub>0</sub> azotu.

*Siarczan amonu* zawierał:

powyżej	20 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> azotu	w 30 próbach
„	19—20 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> „	w 28 „
poniżej	19 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> „	w 3 „

*Siarczan amonu* bywa sprzedawany w handlu jako zwyczajny o zawartości 19—20<sup>0</sup>/<sub>0</sub> azotu, i jako towar suszony i mielony o zawartości przeciętnej 20,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> azotu. 3 próby poniżej 19<sup>0</sup>/<sub>0</sub> były wilgotne, częściowo zanieczyszczone piaskiem.

*Saetra chilijska* zawierała przeciętnie 15,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> czystego azotu, 12 prób zawierało poniżej 15<sup>0</sup>/<sub>0</sub> azotu, jedna próba zawierała tylko 12,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> azotu. Rzeczywistą gwarancję (15,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> azotu) dotrzymały tylko 3 próby. Przy badaniu kilku prób saetry na szkodliwy dla roślin nadchloran, otrzymano w trzech wypadkach (na cztery badania) zawartości od 0,9—1,18<sup>0</sup>/<sub>0</sub> nadchloranu.

Przy nawozach azotowych dostarczone próby pochodziły:

od majątności (przeważna część)	208 prób
od Centrali Rolników i „Rolników“	16 „
od Banków rolniczych	28 „
od Cukrowni	4 „
od niemieckich organizacyj	6 „
z Fabryki Chorzowskiej	38 „
od Stacyj doświadczalnych	3 „

## II. Nawozy fosforowe.

Zbadano superfosfatu	234 prób
tomasyny	279 „
superfosfatu kostnego	2 „
superfosfatu amonowego	2 „
mąki kostnej	1 „
surofosfatu	4 „

*Superfosfatów* było o zawartości:

powyżej	18 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> kwasu fosforowego	15 prób
„	17—18 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> „ „	31 „
„	16—17 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> „ „	29 „
„	15—16 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> „ „	140 „
„	14—15 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> „ „	15 „
poniżej	14 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> „ „	4 „

Superfosfaty wysokoprocentowe powyżej 17<sup>o</sup>/<sub>o</sub> kwasu fosforowego są prawdopodobnie superfosfatami kostnymi, mimo, że oznaczone tylko było jako superfosfaty. Pochodzą one z fabryk: Małopolskie Tow. Akc. dla przemysłu chem. we Lwowie, z fabryki M. Jakubowicza w Wadowicach, C. Scharff w Bogucicach (G. Śl.) i Dr. Roman May w Luboniu.

Przeważna część superfosfatów gromadzi się w granicach od 15—16<sup>o</sup>/<sub>o</sub>, odnośnie do ogólnie przyjętej średniej gwarancji 16<sup>o</sup>/<sub>o</sub> kwasu fosforowego, rozpuszczalnego w wodzie. Jeżeli przyjmie się, że superfosfaty te rzeczywiście handlowane były jako superfosfaty szesnasto procentowe, to tylko:

29 prób wypełniło pełną gwarancję, wykazując zawartość powyżej 16<sup>o</sup>/<sub>o</sub>,



- 74 „ wytrzymały jeszcze dozwoloną granicę (latitude)  $1\frac{1}{2}\%$ ,  
 44 „ zawierały  $1\frac{1}{2}$ — $3\frac{1}{4}\%$  mniej od danej gwarancji,  
 22 „ zawierały  $3\frac{1}{4}$ — $1\%$  mniej, a  
 15 „ (do tych zalicza się próby o zawartości 14—15%) zawierały 1% mniej, jak prawdopodobnie gwarancja wykazywała.

Przeliczywszy to w procentach, nie odpowiadały zupełnie gwarancji 44% prób superfosfatowych.

Tomasyn było o zawartości:

powyżej	18%	kwasu fosfor.	rozpuszcz.	w kw. cytryn.	3 próby	
„	17—18%	„	„	„	„	21 „
„	16—17%	„	„	„	„	55 „
„	15—16%	„	„	„	„	69 „
„	14—15%	„	„	„	„	48 „
„	13—14%	„	„	„	„	37 „
„	12—13%	„	„	„	„	26 „
poniżej	12%	„	„	„	„	20 „

Tomasyny od 14% wzwyż są przeważnie pochodzenia zagranicznego, które do Polski przysły przez Gdańsk, Szczecin lub jedną z granicznych stacyj Małopolski; tomasyny natomiast od 11% aż do 15% są pochodzenia z Zakładów Tomasfosfatowych w Nowym Bytomiu, to nie wyklucza jednak, że i Zakłady Tomasfosfatowe w Bytomiu wysyłały tomasyny powyżej 15% i odwrotnie, że z zagranicy pochodzi także kilka prób niskoprocentowej tomasyny. Przesłane próby tomasyny wprost z Zakładów Tomasfosfatowych w Nowym Bytomiu posiadały przeciętnie:

15,55% kwasu ogólnego przy wahanii od 14,72—16,68% i

13,44% kwasu fosforowego, rozpuszczalnego w 2% kwasie cytrynowym przy wahanii od 11,74% do 14,98%.

Rozpuszczalność tych tomasyn wynosi przeciętnie 86,4%, wahając się od 78,2% do 91,8%, przyczem niższa rozpuszczalność głównie charakteryzuje także niżej procentowe próby, próby wyżej procentowe posiadają także większą rozpuszczalność.

Gwarancja przy nawozach fosforowych podana została tylko w nielicznych wypadkach, tak, że trudno zdać sobie sprawę, o ile

fabryki i dostawcy dopełnili warunków dostawy. Dla charakteryzacji ponaje się kilka wypadków w poniższej tabeli.

Superfosfat		Tomasyna	
Gwarancja	wynik analizy	Gwarancja	wynik analizy
16—17	15,57	14—16	12,97
16—17	15,29	16—18	16,78
16—17	15,82	14—16	13,13
16—17	14,50	14—16	12,89
16—17	14,53	18	16,31
16—18	16,25	12—14	12,29
16—18	16,31	8	16,95
17—19	17,35	8	15,05
17—19	17,80	16—18	14,38
17—19	17,70	16	15,69
16—17	14,52	18,00	16,74
18	18,07	16,4	14,05
18	18,15	16,7	14,09
16	15,64	14—18	13,94
18—19	17,58	16—17	14,63
16	15,80	14—16	13,50
6×9	7,3×7,5	12—14	13,55
6×9	5,8×8,7	16—18	16,51
16	15,21		
16	15,40		
16	15,75		
16	15,41		

Gwarancje podane są przeważnie od—do; jeżeli przyjmiemy dolną granicę jako ostateczną gwarancję, to obraz mimo to przedstawia się bardzo ujemnie, mianowicie było:

	przy superfosf.	przy tomasynie
w granicach danej gwarancji	9 pr.	4 pr.
w granicach dozwolonej latitudy	6 „	2 „
od $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{0}{0}$ mniej	4 „	2 „
od 1—1 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{0}$ mniej	3 „	4 „
od 1 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{0}{0}$ i więcej mniej	—	4 „



Na ogólną liczbę prób z podaną gwarancją tylko 34% odpowiadało gwarancji, 21% znajdowały się jeszcze w dozwolonej granicy, a 45% nie odpowiadało zupełnie gwarancji.

Z innych prób zasługuje jeszcze na uwagę nowy nawóz krajowy, surofosfat, którego produkcja jeszcze nie jest zupełnie ustalona, zawartość kwasu fosforowego wahała się w niem od 8—12% ogól- nego kwasu fosforowego. Dostarczone próby nawozów fosforowych pochodziły:

Od majątności	285 prób
„ Kółek rolniczych	9 „
„ Centrali Rolników i „Rolniki“	21 „
„ Banków rolnych	63 „
„ poszczególnych kupców	41 „
„ Cukrowni	15 „
„ niemieckich organizacyj roln.	12 „
„ Fabryk	71 „
dla celów doświadczalnych	3 „

### III. Nawozy potasowe.

Nadesłanych prób soli potasowych i kainitów było 4282, z tego Towarzystwo Akc. Eksploatacji Soli Potasowych nadesłało do superkontroli 3823 prób, przez osoby prywatne, rolników i t. p. nadesłanych było 459 prób. Soli potasowych było o zawartości:

Próby nadesłane przez:

	„Rolniki“ itp.	T. E. S. P.	Ogółem
od 10—12%	13	1	14
„ 12—15%	8	3	11
„ 15—20%	26	282	308
„ 20—24%	91	1227	1318
„ 24—28%	108	1535	1643
„ 28—30%	35	477	512
„ 30—35%	39	278	317
„ 35—40%	49	—	49
powyżej 40%	90	—	90
razem	459	3823	4282

Sole kałuskie przeważnie były o zawartości od 22—28%, jednakowoż Kałusz wysyła także sole naturalne wysokoprocetowe, na co wskazuje ilość powyżej 28%. Zawartość potasu czystego w solach kałuskich dochodzi do 36%. Sole kałuskie, jeżeli nie są lepsze, jako sole naturalne, od sztucznych soli niemieckich, to pod względem chemicznym nie wiele się od nich różnią. Soli niemieckich wyraźnie zadeklarowanych było 143, w tem poczęściej przeważały sole 40%-towe. Były jednakowoż także próby o niższej zawartości, a nawet próby poniżej 20% (kainity); poniżej 30% było 8 prób niemieckich.

Pod względem gwarancji trudno byłoby wydać jakiś konkretny sąd. Wahania między analizami Stacji doświadczalnej a analizami laboratorium kałuskiego są dość znaczne, jednakowoż tak in plus, jak in minus. Główna dyferencja polega na pobranych próbach z materiału niejednorodnego, jakimi są naturalne sole kałuskie, które podczas transportu jeszcze przechodzą nowe przemieszania. Obowiązek, jaki na siebie nałożyła Dyrekcja Kopalni Kałuskich przez zbadanie każdej przesyłki soli potasowych, przez jedną z Stacji krajowych, broni rolnika zawsze przed stratą.

Pod względem badania prób zakupionych nawozów, rolnicy jeszcze za mało uznają korzyści, jakie otrzymują przez dokładne zbadania towaru kupionego. Z drugiej strony za mało zważają na przepisy, jakie dla kontroli są potrzebne, i które jedynie stanowią podkład do przeprowadzenia słusznej reklamacji. Przy przesłaniu prób należy zawsze podać:

1. Nazwisko dostawcy — fabryka,
2. nazwę nawozu, jego pochodzenia, gwarancja,
3. numer wagonu, datę odbioru, wagę towaru,
4. świadectwo pobrania próby z podpisami świadków.

Każda próba powinna być starannie zapakowana i, o ile możliwości, opatrzona pieczęcią.

Próby soli potasowych, o ile nie zostały one dostarczone przez Dyrekcję Kopalni Kałuskich, zostały nadesłane przez:

majętności	326 prób
Centralę Rolników i „Rolniki“	35 „
Banki i organizacje roln.	28 „



Kupców	21	„
Cukrownie	12	„
niemieckie organizacje roln.	24	„
Kółka rolnicze	8	„
przez urzędy	2	„

*IV. Pasze i środki żywnościowe.*

Ospa żytnia i otręby	143	prób
„ pszenna	16	„
makuch słonecznikowy	103	„
„ lniany	21	„
„ rzepakowy	4	„
„ z nasienia dyni	1	„
mąka i śrut bawełniany	8	„
wytłoki buraczane	9	„
buraki dla celów doświadcz.	32	„
zboża	27	„
mąka żytnia	10	„
„ pszenna	10	„
łubiny (odgoryczone)	29	„
mąka rybna	2	„
płatki ziemniaczane i krochmal	11	„
śrut z prosa	5	„
śrut z owsa, jęczmienia i grochu	8	„
różnych	11	„

---

ogółem 450 prób

Ospy żytnie i pszenne były przeważnie normalne, tylko w dużej części bardzo drobno zmielone, przy uwagach, dotyczących zachowania bydła przez ospy nadesłanych prób, należy zaznaczyć, że w przeważnej części odnosiły się one do osp bardzo mało zmielonych. Tymczasem narzuca się uwaga, że drobne rozpylenie osp może wywołać zaburzenia chorobliwe, którym przeciwdziałać należy przez dobre zwilżenie dawanej zwierzętom ospy. Na 120 osp, ba-

danych na piasek, trzy ospy zawierały ponad 1% piasku, trzy ospy ponad 2% i jedna ospa ponad 3% (!). Takie ospy należy stanowczo wykluczyć od paszenia. Niebezpieczeństwo takich osp potwierdzają notatki nadsyłających, którzy podają wyniki sekcji weterynarza, stwierdzającego jako powód choroby ilość piasku w żołądkach. Natomiast ospy tego roku były stosunkowo wolne od roztoczy (spotkano tylko pojedynczo w trzech wypadkach). Makuchy przeważały, przeważnie z nasienia słonecznego, i były pod względem jakości bardzo rozmaite, zależnie od tego, czy były one mniej lub więcej odtłuszczone, czy były tłuszczu pozbawione przez ekstrakcję. Niektóre z makuchów były odłuskane, a inne znów składały się z samych bezwartościowych łusek. Do małowartościowych należy zaliczyć makuchy ekstrahowane, o zawartości najwyżej do 2% tłuszczu i zależnie od ilości łusek od 10—50% proteiny. Prób takich było około 20. Większa część makuchów słonecznikowych zawierała około 10—12% tłuszczu i 18—22% proteiny. Mniejsza część zawierała około 18—20% tłuszczu i około 20% proteiny. Makuchy słonecznikowe posiadają jeszcze tę ujemną stronę, że zawierają wielką ilość piasku; zawartości około 1—2% nie były rzadkością, a dochodziły aż do 4,9%.

Makuchy lniane zawierały od 8—12% tłuszczu, oraz 25—30% proteiny, jeden z nich był ekstrahowany i zawierał tylko 0,6% tłuszczu. Zawartość piasku była kilkakrotnie również zbyt wielka (powyżej 1%), w dwóch wypadkach wynosiła 4,5%.

Makuchy rzepakowe zawierały przeciętnie 12,5% tłuszczu i 29,4% proteiny, zawartość piasku przekraczała również kilkakrotnie 1%.

Mąka bawełniana zawierała przeciętnie od 5—8% tłuszczu i 20—40% proteiny, zawartość piasku była w granicach dozwolonych.

Mąkę pszenną i żytnią badano na czystość i przemiał.

Analizy zboża wykonano przeważnie dla stwierdzenia w nasionach oryginalnych hodowli:

w życie i pszenicy zawartości skrobi i proteiny, w jęczmieniu i owsie oprócz tego jeszcze zawartość procentualną łusek.



	Proteina	Skrobia	Łuski
żyto	9,02%	56,01%	—
pszenica	10,51%	60,49%	—
jęczmień	9,47%	53,5%	7,9%
owies	9,44%	40,8%	23,2%

W mąkach stwierdzono przemiał, wyliczając go z zawartości popiołu w suchej masie.

Badanie łubinów dotyczyło wyłącznie zbadania, czy łubiny odgoryczone bądź to sposobami fabrycznymi, bądź to domowymi, były dostatecznie odgoryczone. Łubiny nieodgoryczone (niebieskie) zawierały przeciętnie 1,84% alkaloidów. Podług przepisów niemieckich uważa się łubin za dostatecznie odgoryczony, o ile zawartość alkaloidów nie przekracza 0,2%. Temu warunkowi odpowiadało 12 prób, z tych 4 próby były zupełnie odgoryczone, pochodzące z wielkich odgoryczalni; 8 prób nie odpowiadało warunkom, łubin był niedostatecznie odgoryczony. Z analiz tych widać wielkie zainteresowanie się coraz szerszych warstw rolniczych łubinem i używaniem go na paszę dla bydła, a nawet i koni.

Między innymi paszami należy zaznaczyć śrut z prosa, który jest mało wartościowy, i który nie powinien służyć jako pasza dla bydła. Domieszany do innych śrutów należy napiętnować jako zafałszowanie.

Do różnych pasz należały rozmaite mieszaniny, wapno itp. Z prób nadesłanych pochodziło:

Od majątności	148 prób
„ Centrali Rolników i „Rolników“	60 „
„ banków i organ. rolniczych	29 „
„ kupców	85 „
„ niemieckich organizacyj	10 „
„ fabryk (olejarnie, cukrownie itp.)	12 „
„ młynów	40 „
„ osób prywatnych	8 „
„ Wydz. Nasiennego W. I. R., stacji dośw., urzędów	59 „
razem	451 prób

## V. Różne badania.

Wapno i margle	45 prób
ziemie i gleby	36 „
wody	22 „
środki żywnościowe	9 „
kawa i sól	11 „
przemysłu budowlanego (gliny)	12 „
oleje, pokosty, terpentyny	13 „
próby techniczne	8 „
sole i preparaty chemiczne	7 „
środki pokarmowe dla bydła	8 „
ziemniaki	9 „
razem	180 prób

W roku sprawozdawczym większem zainteresowaniem odznacza się badanie gleb na kwasowość. Oprócz zwykłych prób zbadano kwasowość trzech majątków, między innymi także pole doświadczalne w Pętkowie. Z sprawą kwasowości gleb łączy się także badanie wapna jako nawozu. Wody zbadane zostały na przydatność ich do celów użycia ludzkiego, zwierzęcego i technicznego. Do środków żywnościowych zaliczone zostały próby krochmalu, syropu i miodu oraz mleka kondensowanego, osobno wyliczono próby kawy słodowej, wyrabianej w kraju z słodowanego jęczmienia. Do prób przemysłu budowlanego zaliczono próby gliny, asfaltu, cementu, kleju, farb i minji. Osobno zbadano farby kazeinowe kościoła w Smogulcu, które ulegają szybkiemu zniszczeniu przez niestosowne domieszanie farb. Do prób technicznych należą skóry, szmaty, metale, kwas siarkowy i inne. Przy skórach, cemencie i asfalcie chodziło o stwierdzenie dla urzędów, jak dalece rzeczy te odpowiadały warunkom dostawy.

Ziemniaki badano na zawartość skrobi. Między środkami dla bydła „Tuczol“ okazał się jako mieszanina węgla wapnia (kredy) z solą kuchenną z małemi, nic nie znaczącemi dodatkami.

Dla Państwowej Inspekcji Dróg Wodnych przy Województwie zbadano na zanieczyszczenie wodę w Warcie przy Stoczni w Poznaniu oraz przy fabryce krochmalu we Wronkach, i opracowano odnośne orzeczenie.



Z prób zbadanych pochodziło:

z majątności	86 prób
od banków rolniczych	4 „
„ kupców	9 „
„ Fabryki i labor. chem.	39 „
„ osób prywatnych	10 „
„ wydziałów i szkół W. I. R.	14 „
„ urzędów państwowych	26 „
„ „ wojskowych	5 „

*B. W Stacji oceny nasion zbadano prób:*

żyta	132
pszenicy	126
jęczmienia	50
owsa	80
buraków cukrowych	457
„ pastewnych	121
marchwi	53
grochu	25
koniczyn	384
lucerny	6
seradeli	14
łubinu	6
tymotki	23
innych traw	26
lnu	9
rzepaku	4
cebuli	14
innych roślin ogrodowych	17

---

razem 1547 prób

Badania nasion żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa odnosiły się przeważnie do zboża siewnego, uznanego przez Wielkopolską Izbę Rolniczą. Oprócz tych nasion wykonano jeszcze zbadania zboża konsumpcyjnego, będącego w handlu, z polecenia Ministerstwa Rolnictwa i D. P. dla ustalenia norm standartowych, dla zboża wywo-

zonego z kraju. Prób zbadano w tym celu razem 155. Otrzymany rezultat wykazał:

	Czystość	Waga 1 - litrowa	Wilgotność
Żyto	97,4 ± 1,34	736,6 ± 11,7	11,8 ± 0,9
Pszenica	97,7 ± 1,28	764,5 ± 11,8	11,8 ± 0,8
Jęczmień	98,3 ± 1,04	697,0 ± 13,4	10,8 ± 0,9
Owies	96,9 ± 1,85	504,0 ± 17,2	11,1 ± 0,8

Żyto i pszenica przeważnie kiełkowały normalnie od 98—100%, poniżej od 95—98% kiełkowały przy pszenicy 33 próby, przy życie 51 prób, od 90—95% kiełkowało przy pszenicy 11 prób, przy życie 14 prób, niedostatecznie przy życie kiełkowały 4 próby, przy pszenicy 10 prób. Niskie te cyfry polegały na tem, że do badania przysyłano próby zupełnie świeże, które jeszcze całkowitego procesu dojrzewania nie dokończyły. Powtórka tych prób, po wysuszeniu i po dłuższej pauzie, dawała dlatego też zawsze wyższe rezultaty. Jęczmień kiełkował bardzo dobrze, do zanotowania było tylko 5 prób słabiej kiełkujących, od 95—98%, a tylko cztery próby kiełkowały niedostatecznie. Owies kiełkował przeważnie w granicach od 90 do 98%, niektóre tylko próby posiadały dobrą zdolność kiełkowania. 7 prób posiadało kiełkowanie poniżej 90%.

Nasiona buraczane podług kiełkowania dzieliły się w następujący sposób:

Kiełkowało kłębków w procentach	Buraki	
	cukrowe	pastewne
poniżej 50%	28	15
50—60%	40	8
60—65%	43	9
65—70%	72	13
70—75%	87	13
75—80%	90	17
80—85%	56	19
powyżej 85%	23	16

Według przepisów handlowych buraki winny kiełkować najmniej w 75%; tym warunkom odpowiadało 169 prób, czyli 39%



przy burakach cukrowych i 13 prób buraków pastewnych odpowiadało jeszcze warunkowo przepisom handlowym. Wprawdzie między próbami jest wielki procent, które dopiero przychodziły wprost od hodowcy, i które w suszarniach zostały dla potrzeb handlowych oczyszczone z zanieczyszczeń i dosuszone.

Wilgotność nasienia również nie odpowiadała w zupełności warunkom handlowym, które przepisują maksimum 17% wilgoci. Wilgotność w wielu wypadkach ujawniła się już zapachem stęchli-  
zny, która wpływa na obniżenie zdolności kiełkowania.

Z koniczyn było 337 prób, czyli 86% prób bez kianianki, 47 prób z kianianką, której ilość dochodziła nieraz do kilkuset ziarn na 1 kg. nasienia. Jest to jeszcze zbyt wysoki procent zanieczyszczonych koniczyn, przeciwko któremu należy wytoczyć silną walkę przy pomocy policji polowej, ażeby już na polu oczyścić koniczyny z kianianki. Osobnemi uchwałami stara się Ministerstwo Rolnictwa i D. P. uniemożliwić dopływ koniczyn zanieczyszczonych z zagranicy. Obok koniczyn zawierały kianiankę także 4 tymotki.

Z roślin ogrodowych nasienie cebuli kiełkowało dobrze, jedynie trzy próby były zupełnie bezwartościowe, 2 mniej wartościowe. Stacja oceny nasion brała udział w dwóch konkursach, w jednym krajowym, urządzonym z polecenia Związku Rolniczych Zakładów Doświadczalnych Rzeczypospolitej Polskiej przez Stację Botaniczno-rolniczą we Lwowie, drugim międzynarodowym przez Stację Doświadczalną w Kopenhadze (K. Dorph-Petersen). Sprawozdania z tych ocen konkursowych jeszcze nie ukończono.

Próby pochodziły:

z majątności	99 prób
„ Centrali Rolników i „Rolników“	60 „
od banków i syndykatów roln.	117 „
„ kupców (zbożowych i handl.)	219 „
„ handlu nasion	101 „
„ niemieckich organizacyj rolniczych	52 „
„ hodowli nasiennych	99 „
„ Tow. Hod. i Zbytu Nas. bur. „Original“	323 „

„ cukrowni	84	„
„ Wydziału nasiennego Wielk. Izby Roln.	363	„
„ Stacji doświadczalnej (konkursy)	28	„

Poza działalnością oceny nasion pracownicy Stacji Doświadczalnej dokonywali jeszcze urzędowego pobierania prób (346) nasienia buraczanego dla Tow. Akc. Hodowli i Zbytu Nasion Buraczanych „Original“ w Poznaniu.

Oddział ochrony roślin wykonuje bezpłatnie rozpoznania szkodników z okazów roślinnych, nadsyłanych do Stacji. Okazów nadesłano 23. Między chorobami zaznaczyć należy: na zbożach muchę szwedzką, rdzę zbożową, czernienie, głównie żytnią i wciornastka, w ziemniakach czarnonózkę i fytophtorę, na burakach śmietkę buraczaną, wol buraczany, nematody (z 2 majętności). Do czynności wydziału tegoż należało także badanie wagonów z ziemniakami, przeznaczonych na eksport, dokonywane w porozumieniu z Wydziałem Nasiennym W. I. R.

**D o s w i a d c z e n i a.** Łącznie i przy pomocy Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, Tow. Eksploatacji Soli Potasowych w Kałuszu i Przemysłu Superfosfatowego przeprowadzono doświadczenia zbiorowe u gospodarzy z azotniakiem, solami potasowymi i superfosfatem. Doświadczeń dokładnie przeprowadzonych, z zbożami ozimymi i jaremi oraz roślinami okopowymi, zostało 65 (założonych było 116, z tych część przez winę gospodarzy, względnie przez warunki atmosferyczne należało uważać za stracone, względnie nie doprowadzone do końca). Opracowanie tych doświadczeń wyjdzie osobno. Doświadczenia te miały za cel wykazanie opłacalności poszczególnych nawozów.

Na majątku doświadczalnym w Pętrowie oraz na kilku innych majątkach bada się kwasowość gleb, w wielu wypadkach badano metodą kolorymetryczną kwasowość gleb poszczególnych majętności, która w wypadkach słabych urodzaji na glebie bywała zawsze dość znaczna. Także wazonowo badano wpływ nawożenia indywidualnego na glebach o rozmaitej kwasowości. Odmienne warunki gleby w wazonach od gleby w naturalnem położeniu, wykazały trudności porównania warunków w wazonach do warunków w polu. W wazo-



nach przeprowadzono także doświadczenia z zaprawami suchymi, w porównaniu z doświadczeniami laboratoryjnymi w kielkownicach. Do doświadczeń pobrano suche zaprawy: Uspulum i Germisan. Doświadczenia te w roku 1926 będą dalej prowadzone i rozszerzone.

W laboratorium chemicznym zapoczątkowano badania nad solami kałuskimi i stebnickimi (badania iłu nierozpuszczalnego tych soli, zmiany zawartości potasu w solach potasowych różnego mielenia). Tych doświadczeń jeszcze nie zakończono.

Rozpoczęto również badania nad trwałością mieszaniny superfosfatu z nowym nawozem Państwowej Fabryki w Chorzowie, saletrą ammonową. Mieszanina ta okazała się dotychczas trwałą oraz dobrze się przechowującą. W dziale chemicznym zbadano także odmiany zbóż na ich zawartość proteiny, skrobi i łuski.

Sekcja doświadczalna odbyła trzy posiedzenia w roku sprawozdawczym, z których jedno odbyło się w majątku doświadczalnym Izby, w Pętkowie, celem zlustrowania doświadczeń tam przeprowadzanych, ostatnie odbyło się w Stacji Doświadczalnej Izby, w Poznaniu, dla poznania zakresu działania Stacji. Stacja doświadczalna stale współpracuje ze Związkiem Rolniczych Zakładów Doświadczalnych Rzeczypospolitej Polskiej, biorąc czynny udział w pracach Związku, do którego należy. Dnia 30/31. 10. odbył się zjazd Związku w Warszawie. Stacja wzięła w nim udział, mianowicie w pracach Sekcji botaniczno-rolniczej, chemiczno-rolniczej, gleboznawczej i fytopatologicznej.

Stacja Doświadczalna brała udział w pracach Ministerstwa Rolnictwa i D. P. przy opracowaniu ustaw: dla handlu nawozami pomocniczymi, dla ochrony produkcji nasiennej i dla handlu nasionami, oraz dostarczała Ministerstwu materiały do tego potrzebny. Dnia 23. marca wizytował Stację Doświadczalną Minister Rolnictwa i D. P. p. Janicki w obecności p. Wojewody Bnińskiego oraz Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Kierownik Stacji Doświadczalnej brał udział w kursach rolniczych dla Kółek Rolniczych w Poznaniu, Stęszewie i Ostrorogu, wygłosił odczyty na zebraniach filjalnych Centralnego Towarzystwa Gospodarczego (Kościan, Inowrocław,

Słupca), na zebraniu urzędników gospodarczych (Szamotuły) oraz na 4 zebraniach Kółek Rolniczych.

W Poradniku Gospodarskim umieszczono kilka artykułów oraz drobnych wiadomości.

### *C. Instytut Mleczarski*

Stacji Doświadczalnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Rok 1925 okazał się w pracy Instytutu Mleczarskiego prawdopodobnie rokiem przełomowym; zainteresowanie się mleczarstwem w Wielkopolsce wzmogło się w wysokim stopniu. Odbiło się to na działalności Instytutu Mleczarskiego, który musiał się odpowiednio przystosować do nowych warunków. Nie spełniając w roku sprawozdawczym zadań naukowych, Instytut postawił sobie za cel pracę w tym dziale mleczarstwa, który był najaktualniejszym, załatwiał więc te sprawy, które były najbardziej na czasie. Aby praca w mleczarstwie Wielkopolski była jednolitą, działano w porozumieniu i zgodnie z Patronatem Spółek Zarobkowych, Zjednoczeniem Producentów Rolnych i Związkiem Poznańskich Kółek Rolniczych, uważając, że przyszłość mleczarstwa leży jedynie w organizacji opartej na zdrowych zasadach spółdzielczych.

Dążono do naprawy złych stosunków, panujących w mleczarstwie wskutek wojny i jej następstw. Starano się w pierwszym rządzie utrzymać to, co było zrobione i zwolna, a celowo dążyć do poprawy i rozwoju mleczarstwa.

Pracę Instytutu można podzielić na kilka faz:

a) **B a d a n i e p r o d u k t ó w m l e c z a r s k i c h:** Instytut Mleczarski badał mianowicie próby mleka pełnego, chudego, maślanki i śmietany, nadsyłane stale z mleczarni do oznaczenia procentu tłuszczu. Pozatem badał nadsyłane sporadycznie próby mleka, serów, śmietany na procent tłuszczu, wodę, suchą masę, suchą masę beztłuszczową i na wszelakiego rodzaju zafalszowania. Ilość wykonanych analiz podaje tabela.



Miesiąc	Ilość mleczarni nad-sył. próby	Pro-cent mleka	Prze-ciętny o/0 tłu-szczu	Prób śmie-tany	Prób mleka chu-dego	Prób maś-lanki	Prób sera	Razem
Styczeń . . . . .	11	690	3,24	13	6	4	—	713
Luty . . . . .	10	674	3,06	21	3	3	—	701
Marzec . . . . .	13	975	3,09	24	4	3	—	1006
Kwiecień . . . . .	10	834	3,08	16	5	3	—	858
Maj . . . . .	12	1586	3,08	16	7	2	1	1612
Czerwiec . . . . .	15	1490	3,01	10	6	3	—	1509
Lipiec . . . . .	13	1300	3,07	16	4	1	—	1321
Sierpień . . . . .	10	1408	3,17	20	5	3	—	1436
Wrzesień . . . . .	11	1860	3,18	16	5	4	—	1885
Październik . . . . .	13	1490	3,22	18	3	1	—	1512
Listopad . . . . .	13	1539	3,37	17	6	2	—	1564
Grudzień . . . . .	14	1385	3,33	16	3	2	4	1410
Razem . . . . .		15231	3,16	203	57	31	5	15527

Ogółem należało do kontroli mleka 16 mleczarni.

Poza wykonywaniem analiz kształcił Instytut Mleczarski kontrolerów obór dla Wydziału Hodowli zwierząt W. I. R. w braniu prób mleka i w analizowaniu zawartości tłuszczu. Instytut Mleczarski udzielał informacji studentom Wydziału Rolniczo-leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, robiącym analizy w Instytucie.

b) Zorganizowanie wyrobu podpuszczki w płynie: Aby nie sprowadzać podpuszczki zagranicznej, wyrabianej z żołądków cielęcych, skupowanych w Polsce, zajął się Instytut Mleczarski wyrobem krajowej podpuszczki. W roku sprawozdawczym zrobiono 105 litrów podpuszczki, którą sprzedano w Wielkopolsce i w Warszawie.

c) Praca organizacyjna i oświatowa: Kierownik Instytutu Mleczarskiego udzielił odpowiednich wyjaśnień, jadąc do 12 miejscowości, w których chciano bądź to zorganizować mleczarnie spółkowe lub prywatne (dworskie), bądź też przejąć i reorganizować już istniejące mleczarnie.

Na życzenie Związku Poznańskich Kółek Rolniczych wygłoszono na kursach, lub jako zwykłe referaty w 6 miejscowościach, odczyty o mleczarstwie, nawiązując do hodowli bydła. Aby nawiązać kontakt z pracującymi zawodowo mleczarniami, brał Instytut Mleczarski udział przez swych przedstawicieli w zebraniu „Milchwirtschaftlicher Verband“ oraz w 3 zebraniach Zjednoczenia Mleczarskiego na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk. Instytut Mleczarski zajmował się sprawą uruchomienia Szkoły Mleczarskiej na terenie Wielkopolski; w tym celu też zbadał miejscowości, w których możnaby było uruchomić szkołę mleczarską,

d) Instytut Mleczarski zorganizował na wiosnę i w jesieni r. 1925 „Ocenę Masła i Serów“ — uważając, iż drogą ocen można dążyć do poprawy jakości wyrobów mleczarskich. Na pierwszą ocenę nadesłano 44 próby masła i 10 prób serów, na drugą ocenę 71 prób masła i 4 próby serów.

Instytut Mleczarski brał również udział w wystawie i ocenie masła, urządzonej przez Pomorską Izbę Rolniczą podczas ogólnej wystawy w Grudziądzu.

Instytut Mleczarski uczestniczył dwukrotnie przez swego delegata w państwowych naradach, w sprawie ujednostajnienia sposobu organizacji i oceny produktów mleczarskich.

Poza wymienionymi sprawami, pracę w Instytucie Mleczarskim prowadzono w kierunku rozwiązania trudnych zagadnień zbytu twarogu, spraw handlowej organizacji eksportu masła i organizacji odpowiedniego przewożenia produktów mleczarskich. Przeprowadzono statystykę mleczarstwa w Wielkopolsce za lata 1922—1924 z tem, że rok rocznie statystykę tę będzie się uzupełniało. Statystykę opublikowano w trzech czasopismach.

Z końcem roku 1925 zorganizował Instytut Mleczarski stałą kontrolę nad mlekiem butelkowym, dostarczaniem do Poznania przez p. R. Handkego z Kicina.





## MAJĄTEK DOŚWIADCZALNY W PĘTKOWIE.

Majątek doświadczalny Pętkowo kontynuował w roku sprawozdawczym swe prace doświadczalne.

Przeprowadzone były doświadczenia odmianowe, nawozowe, z uprawą roli i roślin. Wszystkie doświadczenia przeprowadzone były na  $\frac{1}{2}$  arowych poletkach, według systemu wzorcowego i przy zachowaniu pięciokrotnego powtórzenia. Ogółem przeprowadzono 9 doświadczeń odmianowych, 10 doświadczeń nawozowych i 15 doświadczeń z uprawą roli i roślin. Ilość poletek we wszystkich doświadczeniach wynosiła 1589.

Do doświadczeń odmianowych użyto 13 odmian żyta, 25 pszenicy ozimej, 6 pszenicy jarej, 14 owsa, 9 jęczmienia, 12 grochu, 36 ziemniaków oryg., 34 odmian tychże ziemniaków w 1-ym odsiewie i 7 odmian fasoli. Następujące odmiany służyły w doświadczeniach:

*Żyto:*

Petkus Lochowa oryg.

Wierzbińskie Dr. Szankowskiego oryg.

Petkus selekcyjny Głabisza oryg.

Zeelandskie Hildebranda oryg.

Dańkowskie Janasza oryg.

Uszlachetnione włościańskie hodowli St. dośw. w Sobieszynie oryg.

Dramburskie Polsko-Niemieckiej Hodowli Nasion w Zamartem or.

Sędzińskie Dr. Wizego oryg.

Włoszanowskie Hodowli Nasion w Włoszanowie oryg.

Wosnickie Pruszaka oryg.

Kawęczyńskie Olędzkiego oryg.

Puławskie Hodowli P. Inst. Gosp. Wiejsk. w Puławach oryg.

Grodkowickie Hodowli Nasion w Grodkowicach oryg.



o *Pszenice ozime:*

Książę Hatzfeld Hildebranda	oryg.		
Dickkopf	„	„	
I. R.	„	„	
B.	„	„	
Victorja	„	„	
Trotzkopf	Bensiga	„	
Epp	Bielera	„	
Pomerscher Dickkopf	Polsko-Niemieckiej Hodowli Nasion w Zamartem oryg.		
Ostka Grodkowicka	Hodowli Nasion w Grodkowicach oryg.		
Ostka Grubokłosa	prof. Załęskiego		
Protos	Stieglera oryg.		
Sobótka	„	„	
„22“	„	„	
Dańkowska	Idealna	Janasza	oryg.
„	Selekcyjna	„	„
„	Graniatka	„	„
Wysokolitewka	Hodowli Stacji dośw. w Sobieszynie oryg.		
Sandomierka No. 2	Sandomierskiej	Hod. Nasion	„
Sandomierka	Lenartowicza		„
Elekta	Bci Kleszczyńskich		„
Mikulicka	Ostka	Turnaua	„
„	Łozinka	„	„
Halina	prof. Zielińskiego		„
Zaborzanka	Łączyńskiego		„
Złotka	prof. Mieczyskiego		„

*Jęczmień:*

Hanna	Hildebranda		„
Mahndorfski	sprov. z Niemiec		„
Gambrinus	Polsko-niem.	Hodowli Nasion w Zamartem	„
Nordland	„	„	„
Nadwiślański	Hodowli St. doświad.	w Sobieszynie	„
Kutnowski No. 1	Hodowli St. dośw.	w Kutnie	„
Kutnowski No. 18	„	„	„
Danubia	Ackermana		„
Cesarski	Stieglera		„

*Owies:*

Ligowo II Hodowli w Svalöff odsiew	
Duppawski Stieglera	oryg.
Petkus żółty Lochowa	oryg.
Najwcześniejszy Niemierczański hod. Buszczyńskiego	oryg.
Sobieszyński hodowli St. doświad. w Sobieszynie	„
Echo Weibula	oryg.
Zwycięzca hodowli w Svalöff	„
Złoty deszcz	„
Ligowo II	„
Teodozja Czarneckiego	„
Żółty Pfluga	„
Findling Bensiga	„
Kanarek Mikulicki Turnaua	„
Jagiello	„

*Groch:*

Wiktorja żółty Hildebranda	oryg.
Wiktorja zielony	„
Perła Wronowska Classena	„
Folger Gerstenberga	„
Mahndorfski sprowadzony z Niemiec	oryg.
Mahndorfski selekcyjny Przyłuskiego	„
Henry	
Express	
d'Auvergne	<i>groszki cukrowe ogrodowe</i>
Francuski zielony okrągły	
Francuski zielony pomarszczony.	

*Pszenica jara:*

Czerwona Stieglera	oryg.
Bordeaux Rimpana	„
Rosyjska No. 20 Dykiera	„
Rosyjska No. 91	„
Rosyjska No. 46	„
Ostka Hildebranda	„



*Fasole:*

Cesarz Wilhelm  
Cesarz Rosji  
Métes  
Daktylowa szparagowa  
Wiedeńska szparagowa  
Czarna belgijska  
Cud Francji.

*Ziemniaki:*

Industria Polsko-Niemieckiej Hodowli nasion w Zamartem oryg.  
Silesia           "           "           "           "           "           "  
Blücher         "           "           "           "           "           "  
Woltman        "           "           "           "           "           "  
Werder          "           "           "           "           "           "  
Müllers Frühe „           "           "           "           "           "           "  
Odenwälder Blaue       "           "           "           "           "           "  
Alma            "           "           "           "           "           "  
Białe Obry Dr. Wizego oryg.  
Borówczanki         "           "  
Klejnotki         "           "  
Pożyczka złota     "           "  
Radostki          "           "  
Książęce kołpaki   "           "  
Pozłotki          "           "  
Sałatkowe         "           "  
Deodara Kameckiego oryg.  
Parnasia          "           "  
Pepo             "           "  
Arnika            "           "  
Pojata Dołkowskiego oryg.  
Polanin           "           "  
Ursus            "           "  
Gedymin          "           "  
Dalja             "           "  
Palatyn          "           "

Mona	”	”
Gracja	”	”
Dido	”	”
Łucja	”	”
Ordon	”	”
Znicz	”	”
Industria Modrowa oryg.		
Fenix Jaegera selekcji maj. Gola		
Nobel Seyfarth oryg.		
Marie	”	”
Parakiet	”	”
Voluptas	”	”
Wolthman starszy odsiew.		

*Wczesny wysiew przed siewem*

*Późny wysiew posypowo*

Data wysiewu 1 q saletry	Zwyżki plonu bur. cukr. w q	Uwagi	Data wyeiswu saletry		Zwyżki plonu bur. cukr. w q
			50 kg.	50 kg.	
10. III	27,0	4 tygodnie przed siewem	10. III	25. V	13,3
10. IV 30. IV	25,89 27,5		10. IV	30. tV	24,2
20. IV	35,3		20. IV	11. VI	28,60
10. IV	17,0		10. IV	30. IV	14,2

W doświadczeniach odmianowych wysunęły się na czołowe stanowiska następujące odmiany: *Żyto*: Zeelandzkie Hildebranda, Petkus Lochowa i Puławskie; *Pszennica ozima*: B. Ks. Hatzfeld, I. R. i Victorja, wszystkie odmiany hodowli Hildebranda; *Owies*: Żółty Pflug, Petkus Lochowa i Teodozja Czarneckiego. *Grochy*: Perła Wronowska, Mahndorfski selekcyjny z Łagiewnik i Mahndorfski oryg.; *Jęczmień*: Danubia Ackermana, Nordland Parparta i Kutnowski; *Pszennica jara*: Rosyjska Dykiera i Hildebranda Ostka;



*Ziemniaki*: Industria Modrowa, Deodara, Parnassia Kameckiego, Fenix z Goli i Blücher Wangenheima.

W dziale nawozowym przeprowadzono doświadczenia z czasem stosowania azotniaku pod żyto, pszenicę ozimą, jęczmień, owies, ziemniaki i buraki, doświadczenia ze sposobem przykrywania azotniaku wysianego pod owies, doświadczenia z różnymi nawozami azotowymi i doświadczenia z solami potasowymi Stassfurckiem, Kałuskim i Stebnickim danymi również pod owies.

W doświadczeniach z czasem stosowania azotniaku wysiewano azotniak w różnych terminach, a mianowicie zimą na zmarzniętą ziemię, wiosną po głownie, na 2 dni przed siewem ziarna, wreszcie na 2, względnie na 1 tydzień przed siewem ziarna, bądź to w całej przewidzianej ilości, bądź to dając w tych terminach tylko połowę dawki, a drugą połowę wysiewając pogłownie. Doświadczenia te wykazały, że z powyższych kombinacji najodpowiedniejszym czasem wysiewu azotniaku, dla wszystkich naogół roślin, jest wysiew na 2, względnie 1 tydzień przed siewem ziarna. Pozatem z uzyskanych wyników wypływa, że na żyto i pszenicę można wysiewać azotniak również i pogłownie, bez obawy uszkodzenia roślin, o ile wysiew uskuteczni się przed ruszeniem wegetacji. Przy ziemniakach stosowanie azotniaku na krótko przed sadzeniem okazało się w skutkach również dobrem.

W doświadczeniach ze sposobem przykrywania azotniaku, porównywano wpływ przypluźkowania, przybronowania i przykrycia azotniaku za pomocą sprężynówki. Rośliną doświadczalną był owies. Z trzech tych sposobów przykrywania azotniaku wyróżniło się w roku sprawozdawczym przykrywanie azotniaku za pomocą brony.

W doświadczeniach ze stosowaniem różnych nawozów azotowych przy uprawie owsa, porównywano działanie azotniaku, siarczanu amonu, saletry, azotniaku granulowanego i azotanu amonowego. Nawozy te zastosowano pogłownie, a oprócz tego azotniak i siarczan amonu również i przed siewem ziarna. W wynikach doświadczenia pierwsze miejsce zajęły nawozy dane przed siewem ziarna, t. j. azotniak i siarczan amonu; tłumaczyć to można, do pewnego stopnia, bardzo korzystnymi warunkami atmosferycznymi dla

nawozów danych przed siewem, a bardzo niekorzystnymi późniejszymi warunkami atmosferycznymi dla nawozów wysianych pogłównie. Z nowych nawozów azotowych, jak azotan amonowy i azotniak granulowany, azotan okazał się w działaniu równoważnościowy z saletrą chilijską, natomiast azotniak granulowany był mniej skuteczny i, ze wszystkich nawozów wysianych pogłównie, stanął na ostatnim miejscu.

W doświadczeniu z solami potasowymi porównywano działanie tak wysokoprocentowych, jak i niskoprocentowych soli Stassfurckich z takimiż solami Kałuskiemi i Stebnickiemi. Rośliną doświadczalną był owies. W obydwu grupach sole Stassfurckie zajęły miejsce przed solami Kałuskiemi, względnie Stebnickiemi.

W dziale doświadczeń z uprawą roli i roślin przeprowadzono następujące doświadczenia:

I. *Doświadczenia z czasem siewu żyta ozimego,*

II. „ „ „ *pszenicy ozimej.*

W doświadczeniach tych z trzech terminów siewu 20. 9., 1. 10. i 10. 10. najkorzystniejszym okazał się siew najwcześniejszy, szczególnie przy rzadszych wysiewach. Różnice na korzyść siewu wcześniejszego były bardzo poważne.

III. *Doświadczenie z ilością wysiewu żyta.*

W tem doświadczeniu porównywano wysiewy 140, 120, 100, 80 i 60 kg. na ha. Wyniki doświadczenia wykazały, że wszystkie zmniejszone ilości wysiewów wydały lepsze plony, niż wysiew najgęściejszy 140 kg. na ha, t. j. wysiew naogół stosowany w praktyce. Nadwyżki osiągnięte przy rzadszych wysiewach były dosyć znaczne, gdyż wahały się w granicach od 83 do 179 kg. na ha.

IV. *Doświadczenie z ilością wysiewu pszenicy ozimej.*

Również i w tem doświadczeniu, w którym porównywano wysiewy 200, 180, 160, 140 i 120 kg. na ha, wszystkie wysiewy począwszy od 180 kg. na ha wykazały lepsze plony od wysiewu najgęściejszego, t. j. 200 kg. na ha. Różnice te wynosiły od 83—163 kg. na ha.



#### V. Doświadczenie z ilością wysiewu jęczmienia.

W tem doświadczeniu porównywano 3 rodzaje wysiewów 120, 140 i 160 kg. na ha, z których obydwie rzadsze wysiewy, również przyniosły wyższe plony, niż siew 160 kg. Różnice te były jednakowoż niewielkie, gdyż wynosiły 44 i 69 kg. na ha.

#### VI. Doświadczenie z odległością rzędów cukrowych.

Z porównywanych dwóch odstępów rzędów, 40-sto i 50-cio centymetrowego, przewaga była po stronie pierwszej odległości, jednakowoż różnice nie były zbyt znaczne, gdyż wynosiły jedynie 562 kg. na ha.

#### VII. Doświadczenie z obsypywaniem buraków cukrowych.

Wpływ obsypywania, czyli ogartywania buraków cukrowych, jako ostatniej czynności pielęgnacyjnej, wykonywanej radełkami od ziemniaków, po odjęciu wachlarzy, wyraził się dodatnio przy burakach cukrowych, sianych w rzędy o 40-to centymetrowych odstępach. Przy odstępach rzędów buraczanych, wynoszących 50 cm., wyniki otrzymane z obsypywania buraków były ujemne. Sprawa ta wymaga jeszcze dalszego rozświetlenia.

#### VIII. Doświadczenie z siewem nasienia buraczanego wraz z superfosfatem, siewnikiem kombinowanym Pracnera.

#### IX. Doświadczenie z siewem jęczmienia siewn. komb. Pracnera

#### X. „ „ żyta „ „ „

W doświadczeniach tych porównywany był szerokorzutny wysiew superfosfatu, przed siewem ziarna, z rzędowym wysiewem wraz z ziarnem, siewnikiem kombinowanym Pracnera, przyczem, przy rzędowym wysiewie superfosfatu wysiewano nie tylko taką samą ilość, jak przy szerokorzutnym jego wysiewie, lecz również i mniejsze ilości, wynoszące 75, względnie 50% całej dawki. Wyniki doświadczeń nie wykazały w roku sprawozdawczym korzyści z tego rodzaju siewu.

#### XI. Doświadczenie z wielkością sadzeniaków.

#### XII. Doświadczenie z odstępem ziemniaków w radlonce.

Obydwie powyższe doświadczenia złączone były w jedno, które wykazało, że przy odstępem radlonki, wynoszącym 24 cale, największe

sze plony wydały sadzeniaki duże (ponad  $2\frac{1}{2}$  cala) najmniejsze -- sadzeniaki małe (od  $1\frac{1}{4}$  do  $1\frac{3}{4}$  cala) bez względu, czy odstęp między ziemniaków w rzędku wynosił 16, czy 21 cali. Zważywszy jednakowoż oszczędności wysiewu, plony pozostają na stronie ziemniaków średnich i małych. Odnośnie odległości ziemniaków w radlonkach to wyniki doświadczenia pokazują, że przy powiększeniu wzajemnej odległości krzaków z 16 na 21 cali, plony zmniejszyły się, i to przy sadzeniakach wszelkiej wielkości.

### XIII. *Doświadczenie z przyorywaniem i przygruberowaniem obornika pod ziemniaki.*

Przyorywanie obornika okazało się w doświadczeniach tych skuteczniejsze od przygruberowania.

### XIV. *Doświadczenie z zaprawianiem pszenicy przeciw śnieci.*

### XV. *Doświadczenie z zaprawianiem jęczmienia przeciw głowni.*

W obydwóch doświadczeniach jako środków odkażających użyto następujących preparatów: Formaliny, Segetanu, Tillantinu, Hohenheimer Beizy, Uspulunu i pozatem, w doświadczeniu z pszenicą, siarczanu miedzi i ciepłej wody, a w doświadczeniu z jęczmieniem Neu-Segetanu i suchej zaprawy Uspulunu.

W obydwóch doświadczeniach wyróżniły się zaprawy: Formalina Uspulun mokry, Tillantin, a przy jęczmieniu pozatem i Neu-Segetan.

Rok sprawozdawczy był dla oziminy naogół dobry, dzięki lekkiej ziemi i sprzyjającym im później, szczególnie w czasie kwitnienia, warunkom atmosferycznym. Dla okopowych, a głównie dla zbóż jarych, nie był on tak korzystny wskutek późnej wiosny i majowej suszy. Jęczmiona i owsy, które były siane około drugiej połowy kwietnia, bardzo ucierpiały. Późno zasiane owsy (t. j. koniec kwietnia, początek maja) przetrzymywały majową suszę daleko lepiej i w rezultacie wydawały niezłe plony.

Z chorób roślinnych, grasujących w roku sprawozdawczym, zanotować przedewszystkiem należy choroby, wywołane grzybkami Pleospora teres i Pleospora trichostoma. Są to choroby, które na ogół opanowały jęczmień w roku ubiegłym bardzo silnie, wskutek czego pola żółkły i rzadko gdzie wydawały zadawalniające plony.



Z innych chorób pojawiły się, na szczęście w nieznacznym tylko stopniu, rdza i rosa mączna na pszenicach i życie, głównie na jarych, wędnięcie, czyli t. zw. choroba świętojańska na niektórych grochach, liściozwój, kędzierzawka i czarna stópka na ziemniakach, t. zw. dusikorzeń w burakach cukrowych. Ze szkodników zwierzęcych najdotkliwsze szkody wyrządziła śmietka (*Anthomyia confemis* Fall) i tarczyk (*Cassida nobulesa*), które opanowały bardzo silnie plantacje buraczane.

Również w dość silnym stopniu pojawiła się rozmiarka, szczególnie na późno sianych pszenicach ozimych i prawie we wszystkich jarych, które naogół wskutek tego chybiły. Inne szkodniki zbóż, jak ździebelnik (*Cephus pygmeus*), wciornastek (*Trips purpurea*) ukazały się jedynie w nieznacznych ilościach. Warzywa ucierpiały od mszyc mniej niż w ubiegłych latach. Za to niektóre plantacje cebulowe zostały prawie zupełnie zniszczone przez muchę cebulową (*Anthomyia antiqua*).

Stacja meteorologiczna funkcjonowała bez przerwy i wysyłała miesięczne sprawozdania do Państw. Inst. Meteorologicznego, którego jest stałym członkiem - korespondentem.

Od 1 stycznia do 31 grudnia roku ubiegłego spadło w Pętкові ogółem w 130 dniach 571 mm. opadów, które rozkładały się na poszczególne miesiące, jak następuje:

<i>Miesiąc</i>	<i>Ilość opadów w mm</i>	<i>Ilość dni z opadami</i>
Styczeń	28,0	7
Luty	51,0	5
Marzec	48,5	9
Kwiecień	38,3	12
Maj	15,5	5
Czerwiec	54,7	11
Lipiec	49,2	17
Sierpień	83,8	10
Wrzesień	59,9	16
Październik	61,1	11
Listopad	42,7	10
Grudzień	38,3	17

Miesiące letnie, a przede wszystkim czerwiec, odznaczały się naogół częstymi, lecz krótkimi burzami, bardzo często w połączeniu z gradem.

W roku ubiegłym, w sezonie od 20. 6. do 15. 7. zwiedziło Pętkowo przeszło 300 osób. Należy zaznaczyć, że z roku na rok daje się zauważyć wzrastające zainteresowanie pracami Pętkowa, objawiające się nie tylko w tym, że niektóre Towarzystwa i Kółka rolnicze zwiedzają Pętkowo regularnie co rok, lecz i w tym, że liczba zwiedzających z każdym rokiem wzrasta.

W roku sprawozdawczym specjalnym zainteresowaniem cieszyły się zapoczątkowane doświadczenia, w kierunku obniżenia ilości wysiewu zbóż, przy energicznej i intensywnej uprawie i pielęgnacji.

---





# SZKOŁA OGRÓDNICZA W KOŹMINIE.

## A. WIADOMOŚCI SZKOLNE.

### I. Historja szkoły.

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie istnieje od 1. listopada 1867 r. Do roku 1875 była szkołą krajową (prowincjonalną), poczem należała do Prowincjonalnego Tow. Rolniczego w Poznaniu. W roku 1904 przeszła Szkoła Ogrodnicza na własność Izby Rolniczej w Poznaniu.

Język wykładowy był wówczas niemiecki. Szkoła Ogrodnicza w Koźminie była jedyną szkołą niższego typu na ówczesnych kresach wschodnich Niemiec. Szkoła Ogrodnicza w Pruszkowie na niemieckim Górnym Śląsku, była bowiem uczelnią wyższą.

Z chwilą powstania Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu w roku 1919 zaprowadzono w Szkole Ogrodniczej w Koźminie język polski, jako wykładowy i przystąpiono do reorganizacji szkoły. Wielkopolska Izba Rolnicza nie szczędziła środków i zabiegów, by podnieść Szkołę Ogrodniczą do poziomu, odpowiadającego wymaganiom jedynej, niższej szkoły ogrodniczej na kresach zachodnich.

### 2. Plan nauki.

Kursy odbywają się następujące:

- I. 3-letni kurs praktyczno-teoretyczny dla uczniów ogrodniczych,
- II. 2-letni kurs praktyczno-teoretyczny dla inwalidów wojennych, celem przeszkolenia,
- III. krótkie kursy dla praktykantów ogrodniczych.

### Kurs trzyletni.

Nauka teoretyczna dzieli się na semestr letni i semestr zimowy. W semestrze letnim ogranicza się naukę teoretyczną do następują-



cych przedmiotów jak: kwaciarstwo gruntowe, dzzewoznawstwo, nauka o chorobach i szkodnikach roślin, pszczelnictwo, systematyka roślin i rysowanie planów.

Ponieważ wiadomości szkolne u uczniów nowo wstępujących naogół nie wystarczają, wykłada się w lecie na I. kursie język polski, rachunki i geografję powszechną.

Dla łatwiejszego zrozumienia czynności wykonywanych w praktyce, urządza się poza tem demonstracje okolicznościowe pod kierownictwem dyrektora szkoły i nauczycieli ogrodnictwa. Naukę praktyczną otrzymują uczniowie w semestrze letnim i zimowym, pod kierownictwem nauczycieli i instruktorów ogrodnictwa.

Nauka teoretyczna obejmuje następujące przedmioty:

*I. Ogólno kształcące — 12 przedmiotów w r. 1924 było 11 przedmiotów).*

Nauka religji:

Etyka chrześcijańska, historja Kościoła rzymsko-katolickiego (100 godz.).

Język polski:

Gramatyka: wiadomości wstępne, głosownia, słoworód, nauka o odmianach, składnia;

Literatura i wypisy (187 godz.).

Rachunki:

Cztery działania, zmiany iloczynu i ilorazu, ułamki, procenty (101 godz.).

Geometria:

Wiadomości wstępne, mierzenie powierzchni, mierzenie objętości (34 godz.).

Geografja:

Powszechna, pięć części świata, Polski (117 godz.).

Historja Polski:

Dzieje Polski bajeczne do r. 963, dzieje Polski historycznej i współczesnej (50 godz.).

### Fizyka:

Mechanika ciał stałych, płynnych i lotnych, ciepło, światło, magnetyzm, elektryczność (70 godz.).

### Chemja:

Nieorganiczna i organiczna w przystosowaniu do fizjologii roślin i do ogrodnictwa (70 godz.).

### Botanika:

Morfologja, systematyka roślin, anatomja, fizjologja roślin (87 godz.).

### Zoologja:

Kręgowce, mięczaki, stawonogi, robaki, szkarłupnie, jamochłony, pierwotniaki (34 godz.).

Rysunki z wolnej ręki: (34 godz.).

## II. Zawodowe — 14 przedmiotów (w r. 1924 — 11).

### Gleboznawstwo:

Powstanie ziemi, budowa ziemi, powstanie gleby i typy gleby (34 godz.).

### Uprawa roli:

Rola, znaczenie uprawy roli w stosunku do roślin, czynności przy uprawie roli, narzędzia i maszyny do uprawy roli, zasady uprawy roli (34 godz.).

### Nauka o nawożeniu:

Ogólne wiadomości o pokarmach roślinnych, zastosowanie nawozów naturalnych i sztucznych w poszczególnych działach ogrodnictwa (51 godz.).

### Warzywnictwo:

Hodowla warzyw gruntowych i inspektowych (68 godz.).

### Szkółkarstwo:

Hodowla drzew i krzewów owocowych i ozdobnych (34 godz.).

### Sadownictwo:

Drzewa i krzewy owocowe pienne i krzaczaste, cięcie i formowanie drzew i krzewów owocowych, pędzenie drzew i krzewów owocowych w szklarni, określanie odmian owoców (106 godz.).



### Kwiaciarstwo:

Hodowla roślin kwiatowych, gruntowych i szklarniowych (86 godzin).

### Drzewoznawstwo:

Drzewa i krzewy liściaste i iglaste (Coniferae), rozpoznawanie w stanie wegetacji i bezliśnym (70 godz.).

### Nauka o chorobach i szkodnikach roślin:

Przyczyny chorób i ich podział, opis szczegółowy chorób i szkodników drzew i krzewów owocowych, warzyw i roślin ozdobnych (64 godz.).

### Parkoznawstwo:

Historyczny rozwój stylów ogrodów i ich cechy charakterystyczne, ogólne zasady zakładania ogrodów ozdobnych i ich części składowe, utrzymywanie ogrodów (36 godz.).

### Miernictwo i niwelacja:

Miernictwo i niwelacja w zastosowaniu do ogrodnictwa (68 godzin).

### Gospodarka ogrodowa:

Środki gospodarcze w ogrodnictwie, rodzaje gospodarstw, kierownictwo gospodarstwem, rachunkowość w gospodarstwie ogrodowym (36 godz.).

### Rysowanie planów:

Ćwiczenia wstępne, plany małych ogródków, rysowanie planów większych ogrodów podług wzorów, projektowanie planów podług własnego pomysłu (108 godz.).

### Nauka praktyczna obejmuje następujące gałęzie ogrodnictwa:

Uprawa roli i zastosowanie w praktyce nauki o nawożeniu.

Hodowla drzew i krzewów owocowych, włącznie hodowli podkładek (dziczek) dla tychże, pielęgnowanie, cięcie i formowanie drzew i krzewów owocowych, zbiór, przechowanie i przesyłkę owoców, hodowlę winorośli w gruncie i w szklarni.

Hodowlę warzyw w gruncie, inspektach i szklarniach, włącznie przezimowania warzyw.





Ojcowie uczniów należeli do następujących zawodów:

Ogrodników . . . . .	5
rolników włościan . . . . .	4
właściciele ziemskich . . . . .	1
rolników pracowników . . . . .	4
leśniczych . . . . .	1
przemysłowców . . . . .	1
młynarzy . . . . .	1
rzemieślników . . . . .	3
kupców . . . . .	4
nauczycieli . . . . .	1
urzędników państw. wyższych . . . . .	1
urzędników państw. średnich i niższych	3
urzędników samorządowych . . . . .	1
urzędników handlowych . . . . .	1
pracowników prywatnych . . . . .	3
robotników . . . . .	1
<hr/>	
razem:	35 uczniów.

Uczniowie są umieszczeni w internacie szkolnym, prowadzonym na zasadach katolickich.

Egzamin semestralny I. i II. kursu odbył się dnia 27. lutego 1925 r. następnie dnia 7. marca, egzamin końcowy dla III. kursu, który zdało 14 uczniów.

Staraniem dyrektora szkoły umieszczono 9 absolwentów w rozmaitych zakładach ogrodniczych; 5-ciu posłano celem dalszego kształcenia się do Francji i umieszczono tam w rozmaitych zakładach ogrodniczych.

Egzamin wstępny do nowego kursu odbył się 21. marca 1925 r. Nowy rok szkolny rozpoczął się 22-go marca z następującą ilością uczniów:

na kursie	I.	17	
	II.	12 (z tego 4 inwalidów wojennych)	
	III.	13 (z tego 3 inwalidów wojennych)	
<hr/>		razem:	42 uczniów.

W ciągu roku szkolnego 1925/26 zostało zwolnionych z kursu I-go — 5-ciu, z kursu II-go — 2 i z kursu III-go — 1 uczeń.

W roku 1925 urządzono 3 wycieczki naukowe z uczniami; z III. kursu do Poznania celem zwiedzenia miejskich ogrodów, szkółek, plantacyj i nowego ogrodu szkolno-botanicznego, z II. i III. kursem do Smolic, Pępowa i Dłoni celem zwiedzenia tamtejszych ogrodów dworskich i do Pudliszek, celem zwiedzenia tamtejszych plantacyj owocowych i warzywnych i fabryki przetworów.

Dnia 16-go października odbył się egzamin semestru letniego.

### *3. Dwuletni kurs ogrodnictwa dla inwalidów wojennych.*

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie urządza 2-letni kurs ogrodnictwa dla inwalidów wojennych, poleconych przez Wojewódzką Szkołę Reeducacyjną w Poznaniu.

W nauce tej biorą udział: na kursie I-szym 4 inwalidów woj., na kursie II-gim 3 inwalidów woj.; razem: 7 inwalidów wojennych.

### *4. Kurs ogrodnictwa dla praktykantów.*

Z polecenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej urządzono 1-tygodniowy kurs ogrodnictwa dla praktykantów ogrodniczych w czasie od 23-go do 28-go marca przy udziale 10 osób.

### *5. Skład personalny w 1925 roku:*

dyrektor szkoły: p. Józef Marciniak,  
nauczyciele ogrodnictwa: pp. St. Zembowicz i M. Bojanowski,  
instruktor sadownictwa: p. Stanisław Tyran,  
inspektor kwiaciarstwa: p. Paweł Paprocki,  
sekretarz szkoły: p. Józef Piwek.

Z polecenia Ministerstwa Rolnictwa i D. P. odbywał praktykę nauczycielską kandydat na nauczyciela p. Majkowski, absolwent Średniej Szkoły Ogrodniczej w Warszawie (do 1. września 1925). Dnia 1-go listopada rozpoczęła praktykę nauczycielską p. Eugenja Dołęga - Nalepińska, absolwentka Wyższej Szkoły Ogrodniczej w Warszawie i Głównej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Z polecenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej brali udział we wrześniu:

pp. Marciniak i Bojanowski w kursie dla kontrolerów chorób ziemniaczanych w Bydgoszczy,

pp. Marciniak, Zembowicz i Bojanowski w kursie metodyki nauczania ogrodnictwa we Lwowie.

#### 6. *Wizytacje Szkoły.*

Dnia 25. marca 1925 r. zwiedzał szkołę Minister Rolnictwa i D. P. p. Janicki w obecności Zarządu Wielkop. Izby Rolniczej i przedstawicieli władz.

W sierpniu zwiedzali szkołę pomiędzy innymi członkowie Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych w liczbie 200 osób i p. Dr. Namysł z Kuratorjum Poznańskiego Okręgu Szkolnego. Przy tej sposobności zademonstrowano wszelkie narzędzia i maszyny, stosowane przy uprawie roli w ogrodnictwie i nowy spulchniacz motorowy.

Oprócz tego zwiedzały Szkołę Ogrodniczą w Koźminie uczennice Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego z Krotoszyna, słuchaczki Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego z Snopkowa pod Lwowem i słuchacze i słuchaczki 1-rocznych Państwowych kursów Ogrodnictwa z Poznania.

#### 7. *Działalność personelu nauczycielskiego poza obrębem szkoły.*

Personel nauczycielski szkoły miewał w ciągu roku 1925 liczne referaty z dziedziny ogrodnictwa i pszczelnictwa, a mianowicie:

*p. Marciniak:*

Na zebraniu prezesów Kółek Rolniczych w Jarocinie, referat o sadzeniu i pielęgnowaniu drzew owocowych.

Na Walnem Zebraniu Kółek Rolniczych pow. koźmińskiego i jarocińskiego, referat o znaczeniu ogrodnictwa, a szczególnie sadownictwa, dla gospodarki rolnej.

Na zebraniu Ziemianek pow. koźmińskiego i krotoszyńskiego, referat o zastosowaniu kwiatów w ogrodach dworskich.

Na zebraniu Włościanek w Koźminie, referat o hodowli warzyw w ogródkach włościańskich.

Na Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu Związku Wielkopolskich Towarzystw Ogrodniczych w Koźminie, referat o reorganizacji nauczania uczniów ogrodniczych.

*p. Bojanowski:*

Na Zebraniu Kółek Rolniczych w Kobylinie i Nowej Wsi, referaty o sadownictwie.

Na zebraniach sołtysów w Koźminie, Koźmińcu i Kobylinie, referaty o zwalczaniu raka ziemniaczanego i innych chorób ziemniaków.

Oprócz tego prowadził p. Bojanowski przy Szkole Rolniczej w Koźminie 1-dniowy kurs praktyczno-teoretyczny sadownictwa dla włościan.

*p. Zembowicz:*

Na zebraniu Kółka Rolniczego w Antoninie pod Żerkowem, referat o zakładaniu sadów.

Na zebraniu Włościanek w Koźminie, referat o hodowli truskawek.

Na zebraniu Kółka Rolniczego i Włościanek w Koźminie, referat o pszczelnictwie.

*p. Tyranc:*

Na zebraniu Włościanek w Koźminie, referat o przechowywaniu warzyw.

## *B. Działalność technicznych działów szkoły.*

### **1. Sadownictwo.**

W ciągu r. 1925 uzupełniano w dalszym ciągu ogród owocowy formowany, sadząc:

35	grusz	na stożki wąskie,
56	„	na sznury pionowe,
21	„	na sznury skośne,
39	„	na palmety i formy „U“,
7	jabłoni	krzaczastych,
63	„	na sznury poziome,
20	brzoskwin	i 5 moreli na szpalery.

---

241 drzew owocowych.



Obecny stan drzew przeznaczonych do formowania wynosi:

72	jabłoni krzaczastych,
94	„ sznurów pionowych,
63	„ sznurów poziomych,
85	grusz stózków wąskich,
133	„ sznurów pionowych,
21	„ „ skośnych,
39	„ palmet i formy „U“,
20	brzoskwini szpalerowych,
5	moreli szpalerowych,
45	wiśni i czereśni krzaczastych.

---

577 drzew owocowych.

W winnicy posadzono w dalszym ciągu 125 winokrzewów na sznury przyginane, w odmianach.

Obecny stan winnicy wynosi:

340	winorośli sznurów przyginanych,
45	„ „ pionowych,
10	„ wachlarzy.

---

395 winorośli.

Młodych winorośli wyhodowano:

1-roczych	400 sztuk,
2-letnich	180 sztuk.

#### *Szklarnie do pędzenia owoców.*

Po usunięciu starych brzoskwini w szklarni ulepszono ziemię do głębokości 1 m, dodając dobrej ziemi kompostowej, gnojowej, rozpuszczonej krwi, gnojówki, soli potasowej, superfosfatu i wapna i przystąpiono do sadzenia winorośli i brzoskwini.

Posadzono:

20	brzoskwini,
18	winorośli na sznury pionowe,
19	„ na sznury poziome.

Oprócz tego znajduje się w szklarni:

20 starszych sznurów pionowych winorośli.

## 2. Szkółkarstwo:

W roku 1925 wyhodowano następujące ilości dzieciek:

- 3 800 dzieciek owocowych,
- 13 000 bżów „*Syringa vulgaris*“,
- 6 500 *Ligustrum* 1-rocznych na żywopłot.

Szkółkowano dzieci z r. 1924 i sprowadzono:

- 18 000 dzieciek owocowych,
- 3 000 „ drzew alejowych,
- 6 500 *Ligustrum vulgaris*,
- 2 000 *Rosa canina* pienne,
- 4 500 *Rosa canina* niskie.

Oczkowano:

- 6 700 drzew owocowych,
- 4 500 róż krzaczastych na *Rosa canina*,
- 1 000 róż wysokopiennych na *Rosa canina*.

Gotowych do sprzedaży w końcu roku 1925 było:

- 1 090 drzew owocowych piennych i krzaczastych,
- 1 175 drzew alejowych,
- 1 000 porzeczek krzaczastych,
- 180 porzeczek wysokopiennych.

## 3. Warzywnictwo:

Zbiór warzyw był naogół dobry. Szczególniej dobrze udały się kapusty i kalafjory. Obfite i częste deszcze opóźniały dojrzewanie pomidorów i spowodowały pękanie buraków, brukwi i marchwi, fasola przeważnie nie dojrzała. Cebula również nie dojrzała i wskutek tego nie będzie trwała w przechowaniu.

Z powodu nadmiaru warzyw, ukazujących się na targach, były ceny bardzo niskie i nie odpowiadały kosztom produkcji.

Najlepsze ceny miały wczesna kapusta, majeranek i cebula.

W roku 1925 drenowano dalszą część ogrodu warzywnego, na obszarze  $\frac{1}{2}$  ha.

## 4. Kwiaciarstwo gruntowe:

Dla stworzenia materiału demonstracyjnego do wykładów z kwaciarstwa gruntowego, wysiano bogatą kolekcję, składającą się



z 243 rodzajów i odmian kwiatów letnich, najczęściej polecanych przez handle nasion. Dla ułatwienia uczniom zapamiętania licznych nazw, umieszczono przy kwiatkach letnich etykiety, większych rozmiarów, z podaniem, w języku polskim i łacińskim, nazwy rośliny i przynależną rodzinę.

Byliny wskutek obfitych deszczów rozwijały się bardzo dobrze, tylko kwiaty nie były trwałe. Kolekcja bylin obejmuje 340 rodzajów i odmian.

Próby poczynione z hodowlą młodych cebulek hyacyntów, tulipanów i narcyzów, posadzonych w październiku r. 1924, dały wynik bardzo dobry; cebulki znacznie się powiększyły. Wykopano je w czerwcu i posadzono ponownie do dalszej hodowli w październiku.

Sprowadzono liczną kolekcję dalii, celem dalszego rozmnożenia.

#### Szklarniowe:

Azalie, sprowadzone z Belgji, kwitły bardzo obficie i dały bardzo dobry zysk. Również cebulki kwiatowe, posadzone dla demonstracji w doniczki, rozwijały się bardzo dobrze i osiągnęły dobre ceny. W roku 1925 nie sprowadzono z zagranicy cebulek kwiatowych i azalii na sprzedaż w roku 1926, ze względów walutowych.

Stan roślin szklarniowych, własnej hodowli, jest bardzo dobry. Wyprodukowano w ciągu roku większą ilość roślin na sprzedaż w r. 1926, a mianowicie pelargonie, paprocie, draceny, Calla; rośliny na kwietniki dywanowe i rozmaite rośliny pokojowe.

#### 5. Dział dendrologiczny i parkowy:

Celem ułatwienia uczniom zaznajomienia się z licznymi nazwami drzew i krzewów, zaopatrzone wszystkie drzewa i krzewy w duże malowane etykiety w liczbie około 500.

W ogrodzie szkolnym odnowiono trawniki, posadzono na 2 kwietnikach kolekcję róż krzaczastych. Resztę kwietników obsadzono w październiku r. z. cebulkami hyacyntów, tulipanów i krokusów, które kwitły w najpiękniejszych barwach, w kwietniu i maju. W czerwcu wyjęto cebulki i posadzono na ich miejscu pelargonie i begonie, a w październiku znowu cebulki kwiatowe, które ponownie zakwitną w r. 1926.

Dla dalszego upiększenia ogrodu przy szkole ustawiono 1 bramkę i 2 stółki żelazne, jako ozdoby i podpory dla róż pnących.

## 6. Spostrzeżenia chorób i szkodników roślin:

Choroby i szkodniki roślin naogół nie wystąpiły tak silnie, jak w roku zeszłym, wpłynęło na to lato chłodne; jedynie pod koniec lata, pod wpływem liczniejszych deszczy, nastąpił silniejszy rozwój grzybków niższych, jak np. *Plasmopara viticola* na winorośli.

### S a d :

Żywiołowo żadna choroba, ani szkodniki nie wystąpiły.

*Czarny grzybek* wystąpił bardzo słabo, nawet na odmianie tak mało odpornej, jak Różanka Wirginijska.

*Tarczycy* rodzaju *Lecanium* na piennych porzeczkach i *Miti-laspis pomorum* na jabłoniach szpalerowych. Szkodniki te zwalczano emulsją karbolowo - mydlaną zimą, a wiosną odwarem tytoniowym.

### S z k ó ł k a :

*Stigmatea Mespili* na dziczkach grusz. Tę ciężką chorobę zwalczano skutecznie przez spryskiwanie w stanie bezlistnym i ulistnionym cieczą bordoską.

*Coccus Ulmi*. Szkodnik ten dość silnie wystąpił na pniach wiązów; zwalczano go przez skrapianie emulsją karbolowo-mydlaną i wycieraniem pni.

*Aphis mali* i *cerasi* na jabłoniach i czereśniach; szkodniki te zwalczano skutecznie przez maczanie pędów w odwarze kwassji. Na zwalczanie tych mszyc Szkoła Ogrodnicza zwraca szczególnie uwagę, aby otrzymać silne i proste przewodniki.

W małej ilości wystąpiła rdza róż i mączniak na wierzchołkowych pędach jabłoni.

### W a r z y w n i k :

*Olpidium brassicae* (Czarna nóżka) i *Peronospora parasitica* (*Zaraza krzyżowych*) wystąpiły w małej ilości na rozsadzie kapusty. Rozsadę porażoną zarazą wzięto do uprawy i wydała dobry plon.

*Septiria lycopersici* na pomidorach. Choroba ta wystąpiła dość silnie na liściach, nie uszkadzając owoców.

*Phytophthora infestans*. Na pomidorach wystąpiła choroba ta w lecie po silniejszych deszczach, nie wyrządzając większych szkód.



W roku 1926, jako środek profilaktyczny, będzie stosowane skrapianie cieczą bordoską.

*Gleosporium Lindemuthianum* na fasoli; choroba ta nie wyrządziła jednak dużych szkód w strąkach.

Szklarnie:

*Tarczyk Lecanium* na różach. Mszyce na chryzantemach i popielnikach zwalczano dymem tytoniowym.

Choroby roślin ozdobnych:

*Gracillaria Syryngella* na bzie w dużej ilości.

*Eryophyes* — na lipach.

*Staśmieniec lodyg* na ostróżkach.

*Mączniak* na różach.

7. Pszczelnictwo:

W czerwcu Szkoła Ogrodnicza otrzymała pasiekę, składającą się z 9 roji, z których 2 musiano zaraz skasować przez połączenie z innymi rojami, ponieważ były za słabe.

Korzyści nie miano żadnych, gdyż roje nie były silne, przytem lato było nieszczególne, ze względu na deszcze w czasie kwitnienia drzew i roślin miododajnych.

W lecie dokupiono 3 roje, które do jesieni bardzo ładnie się zagospodarzyły; stan pasieki obecnie wynosi 10 roji, osadzonych w ulach systemu niemieckiego. Pozatem szkoła posiada 14 uli próżnych.

Ze względu, że szkoła otrzymała pasiekę zbyt późno, nie robiono specjalnych doświadczeń.

8. Budynki, szklarnie i inspekta:

Ponieważ jednego z nauczycieli ogrodnictwa usunięto z mieszkania, zajętego warunkowo w Domu Katolickim, okazała się potrzeba budowy mieszkania przy gmachu szkolnym. Przybudowano w tym celu mieszkanie, składające się z 3 pokoi, przynależnych ubikacyj i osobnych schodów.

Umieszczenie jednego nauczyciela, jako wychowawcy, w gmachu szkolnym, było konieczne, szczególnie dla lepszego nadzoru

uczniów w internacie. Przebudowa wyżej wzmiankowana wymagała pewnych zmian w mieszkaniu dyrektora szkoły i w internacie. Pozatem odnowiono 1 klasę i wszystkie ławki i katedry w klasach.

Celem połączenia ogrodu warzywnego i szkółki, położonych nad rzeczką Orlą, projektowano budowę mostu. Materiał zakupiono, lecz z powodu opóźnienia zezwolenia na przeprowadzenie mostu z strony właściwej władzy, musiano odłożyć budowę do roku następnego.

Celem odgraniczenia ogrodu warzywnego od terenu Seminarjum Nauczycielskiego, postawiono parkan druciany, długości 119 metrów.

#### Szklarnie:

Szklarnie odnowiono częściowo wewnątrz i zewnątrz, naprawiono kotły do ogrzewania i komin.

#### Inspekta:

Inspekta uzupełniono w dalszym ciągu i dokupiono 80 nowych okien inspektowych. Do hodowli nasion lewkonji i petunji w doniczkach ustawiono tak zw. lewkoniarnię 15 m długą, składającą się z słupków, schodków i okien inspektowych. Urządzono szpalery przy murach dla formowanych drzew owocowych i winorośli, na przestrzeni 300 m. Dalszą część szpalerów wykona się w roku 1926 i 1927.

---





## SZKOLNICTWO ROLNICZE.

Ciężkie położenie kraju w ubiegłym roku nie mogło nie oddziaływać do pewnego stopnia deprymująco i na rozwój szkolnictwa Wlkp. Izby Rolniczej. O wykonaniu na szerszą miarę planu rozbudowy egzystującej sieci szkół nie mogło być mowy. Utrzymanie dotychczasowego stanu posiadania z pewnem, a nawet, jak w dziale szkół żeńskich, dość znacznem rozszerzeniem działalności, było maximum tego, co się dało w tak niesprzyjających warunkach osiągnąć. I tak, z powodu wstrzymania subwencji ministerjalnych, a niemożności przeznaczenia znaczniejszej sumy z funduszków Izby, ulec musiała dalszemu odroczeniu zamierzona budowa gmachu szkolnego w Środzie, na fermie zaofiarowanej Wlkp. Izbie Rolniczej przez miasto, na którą to budowę wykonane już zostały plany. Nie doszło również do przebudowy starego gimnazjum w Gostyniu, której dokonać zamierzał tamtejszy Wydział Powiatowy w celu przekazania Wlkp. Izbie Rolniczej na pomieszczenie nowej szkoły rolniczej w tej tak żywotnej, pod względem rozwoju rolnictwa, okolicy. Ilość szkół rolniczych męskich pozostała zatem niezmieniona: 12 szkół z językiem wykładowym polskim; z niemieckim językiem wykładowym jedna kompletna w Środzie i po jednym oddziale w szkołach w Międzychodzie i Wolsztynie; ten ostatni został utworzony, jako przejściowy z tem, że na wyższy kurs uczniowie postąpią do oddziału polskiego. Szkoła w Chodzieży uzupełnioną została drugim kursem. Ilość oddziałów zwiększyła się zatem o dwa, a z jednym kursem pozostała jeszcze tylko jedna szkoła w Międzychodzie (oddział podwójny: polski i niemiecki).

Ze względu na wspomniane niepomysłne warunki ekonomiczne, należało oczekiwać i znacznego spadku frekwencji do szkół rolniczych. Jednakże widocznym i pocieszającym staje się faktem, że



odczucie potrzeby fachowego wykształcenia ugruntowuje się coraz bardziej wśród warstwy włościańskiej Wielkopolski. Bowiem pomimo ogólnie obserwowanego zubożenia ludności rolniczej, ogólna liczba młodzieży, korzystającej w roku sprawozdawczym z dobrodziejstwa oświaty w szkołach rolniczych W. I. R., nie odbiega od cyfry zeszlórocznej; a nawet, włączając do obrachunku szkoły żeńskie, przewyższa w sumie o kilkanaście jednostek. Należy jednak zauważyć, że liczba oddziałów zwiększyła się w roku 1925 o dwa. Przeciętnie zatem frekwencja uległa pewnej, choć nieznacznej niższości. Objawem charakterystycznym jest, że liczba uczni na 1-y kursie, a więc nowowstępujących do szkoły, nietylko nie zmalała, ale nawet w niektórych szkołach, w stopniu dość znacznym, zwiększyła się. Natomiast w pewnych szkołach nie dopisali uczniowie powracający do szkoły na kurs II-gi. Przeprowadzone badania przyczyn tego zjawiska wyjaśniły, że uczniowie, którzy zrezygnowali, przynajmniej w tym roku, z dokończenia swego wykształcenia teoretycznego, w przeważnej części pozostali na stanowiskach, pozyskanych w praktyce. Tłomaczy się to obawą utraty zdobytego stanowiska, o które z roku na rok widocznie staje się trudniej. Niektórzy jednak z tej kategorii wychowanków szkół oświadczyli stanowczy zamiar powrotu do szkoły, po ukończeniu całorocznej praktyki.

Poszczególne szkoły wykazują następującą frekwencję:

(Patrz str. 169—172.)

Z kwestją frekwencji do szkół rolniczych W. I. R. wiąże się sprawa internatów szkolnych. Wlkp. Izba Rolnicza zdaje sobie dokładnie sprawę, że dostarczenie sposobności taniego mieszkania i utrzymania w mieście udostępniłoby korzystanie ze szkoły wielu niezamożnym, a żądnym wiedzy z pośród młodzieży włościańskiej. Niestety możność Wlkp. Izby Rolniczej w tym kierunku jest bardzo ograniczona. Wszystkie szkoły W. I. R. są typu, jak wiadomo, zimowego i mieszczą się w miastach powiatowych w budynkach, nie będących własnością Izby, lecz dzierżawionych przeważnie od wydziałów powiatowych lub magistratów. Rozmiary większości tych budynków przedstawiają się tak skromnie, że zaledwo wystarczają one do pomieszczenia szkoły, a o jakimkolwiek nadmia-

rze miejsca, któryby można zużytkować na mieszkanie i stołowanie uczniów, mowy być nie może. Niektóre tylko szkoły znalazły się w tem szczęśliwem położeniu, że mogły pomyśleć o udogodnieniu swym wychowankom przebycia okresu szkolnego przez udzielenie im bezpłatnego pomieszczenia przy szkole i sposobności prowadzenia taniej, na zasadach współdzielczości opartej kuchni. Dotychczas istniały tego rodzaju urządzenia przy dwóch szkołach: w Chodzieży i Koźminie. W roku sprawozdawczym liczba internatów zwiększyła się o dwa dalsze: w Janowcu i Odolanowie. Odpowiednie adaptacje i organizacja, zwłaszcza w pierwszym z wymienionych internatów, w którym pomieszczenie znaleźć może 24 uczni, pociągnęły dość znaczne wydatki. O dalszym rozwoju urządzeń

	Szkoła	Kierownik	Nauczyciel fachowy	Ilość uczni		Razem
				I. kurs	II. kurs	
1	Bydgoszcz	Raczkowski	Cybuchowski	32	30	62
2	Chodzież	Pawiński	Krupa	21	11	35
3	Inowrocław	Błociszewski	Redyk	36	22	58
4	Janowiec	Siuta	Kossowski	46	25	71
5	Koźmin	Krzysztofowicz	Ludwiczak	25	9	34
6	Kępno	Wiśniewski	Krobicki	39	21	60
7	Leszno	Góralewski	Trębicki	31	29	60
8	Międzychód	Neyman	—	25	—	25
9	Odolanów	Połowicz	Krus	31	29	60
10	Środa	Plewcewicz	Świeżyński	26	11	37
11	Wolsztyn	Hozakowski	Markow	31	28	59
12	Września	Fedyk	Kraśnicki	23	18	41
13	Środa z wykł. jęz. niem.	Perek	Chudziński	49	18	67
14	Międzychód oddz. niem.	Neyman	Lach	21	—	21
15	Wolsztyn oddz. niem.	Hozakowski	Markow	31	—	31
			Razem	470	251	721
16	Nietązkowo	Szwiecówna	Rewakowiczówna			
			Bednarkiewiczówna			61
17	Tuchorza	Uljaszówna	Czubałanka			
			Milczanowska			35
			Maciejewska			
						817



internatowych, na razie przynajmniej, myśleć nie można. W grę wchodziłaby jedynie szkoła w Międzychodzie, o ile stosunki mieszkaniowe poprawią się do tego stopnia, że będzie można pozyskać część ubikacyj w budynku szkolnym, dzierżawionym od Wydziału Powiatowego, zajętej na mieszkanie urzędnika Wydziału.

W okresie letnim dokonano gruntownego remontu bulwów, rozpoczętego jeszcze w roku zeszłym. Ubogo uposażone biblioteki szkolne w ostatnich latach zapełniały się stopniowo; w roku sprawozdawczym przystąpiono do uporządkowania tych bibliotek i oprawy książek. 5 szkół, posiadających oświetlenie elektryczne, pozyskało od Ministerstwa aparaty projekcyjne dla pokazów nauko-

*Pod względem zawodu ojców uczniów, statystyka wykazuje:*

	Szkoła	Ogólna liczba uczniów	Rolników posiadających ziemię	Rolników nie posiadających ziemi	Z innych zawodów
1	Bydgoszcz	62	50	6	6
2	Chodzież	35	27	1	7
3	Inowrocław	58	51	4	3
4	Janowiec	71	61	6	4
5	Koźmin	34	26	2	6
6	Kępno	60	49	—	11
7	Leszno	60	47	10	3
8	Międzychód	25	18	5	2
9	Odolanów	60	43	7	10
10	Środa	37	25	3	9
11	Wolsztyn	59	38	2	19
12	Września	41	40	—	1
13	Środa z wykład. jęz. niem.	67	61	4	2
14	Międzychód oddz. niem.	21	18	2	1
15	Wolsztyn oddz. niem.	31	30	—	1
		721	584	52	85

wych, i zakupiły dodatkowe aparaty do projekcji mikroskopowych oraz serje klisz. Jeden z nauczycieli, p. Kraśnicki z Wrześni, podjął się przygotowania preparatów mikroskopowych dla wszystkich szkół. W ten sposób każda szkoła pozyska serję gotowych, najważniejszych przy nauce rolnictwa, mikroskopowych obiektów demonstracyjnych. Podobnie, jak lat ubiegłych, również i w tym roku, na mocy doświadczeń przy nauczaniu, dokonano pewnych zmian i uzupełnień w programie nauk. Zmiany te idą zawsze w tym sa-

*Pod względem zamieszkania uczni statystyka wykazuje:*

	Szkoła	Ogólna liczba uczni	Na ogólną liczbę uczni			Na ogólną liczbę uczni dojeżdżało zamieszkiwało				
			z powiatu	z okręgu szkolnego	z innych powiatów	koleją	furmanką	u krew- nych	na stacji	w interna- cie szk.
1	Bydgoszcz	62	15	34	13	28	—	22	12	—
2	Chodzież	35	17	12	6	5	5	—	14	11
3	Inowrocław	58	22	29	7	22	12	9	15	—
4	Janowiec	71	23	42	6	18	6	1	30	16
5	Koźmin	34	13	12	9	13	6	3	7	5
6	Kępno	60	53	4	3	16	28	9	7	—
7	Leszno	60	15	23	22	21	5	6	28	—
8	Międzychód	25	12	8	5	—	1	12	12	—
9	Odolanów	60	31	16	13	5	24	5	15	11
10	Środa	37	10	16	11	19	5	1	12	—
11	Wolsztyn	59	28	11	20	32	6	9	12	—
12	Września	41	18	10	13	18	11	3	9	—
13	Środa z wykład. jęz. niem.	67	8	9	50	7	1	2	57	—
14	Międzychód oddz. niem.	21	3	5	13	—	1	2	18	—
15	Wolsztyn oddz. niem.	31	30	1	—	16	10	—	5	—
	Razem :	721	298	232	191	220	121	84	253	43



mym kierunku: uczynienia nauki bardziej dostępną, usuwanie zbędnego balastu, a rozszerzenie działów dla drobnego rolnika najważniejszych. W okresie letnim odbywały się od 2-ch lat wprowadzone perjodyczne zjazdy uczni, połączone z praktycznymi ćwiczeniami i wycieczkami, a mające na celu uzupełnienie w kierunku praktycznym wiedzy teoretycznej, nabytej w okresie zimowym. Między innymi przeprowadzono, jak zwykle, kursy pszczelarskie.

*Ostatnia tabela wykazuje rezultaty nauki uczni oraz pokierowanie w życiu praktycznym uczni kończących szkołę.*

	Szkoła	Ogólna liczba	Kurs pierwszy				Ogólna liczba	Kurs drugi				Uczniowie II. kursu		
			Wystąpiło w czasie kursu	Otrzymało promocję	Z egzaminem poprawczym	Nie otrzymało promocji		Wystąpiło w czasie kursu	Otrzymało promocję	Z egzaminem poprawczym	Nie otrzymało promocji	Wracają do domu	Na praktykę przejściową	Na urzędnika
1	Bydgoszcz	32	2	23	6	1	30	—	30	—	—	14	14	2
2	Chodzież	24	2	12	9	1	11	—	5	5	1	6	—	5
3	Inowrocław	36	1	24	4	7	22	—	22	—	—	4	11	7
4	Janowiec	46	2	32	12	—	25	—	23	2	—	16	5	4
5	Koźmin	25	1	18	4	2	9	—	9	—	—	2	6	1
6	Kępno	39	—	26	9	4	21	—	21	—	—	11	3	7
7	Leszno	31	—	15	12	4	29	—	29	—	—	6	7	16
8	Międzychód	25	1	20	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Odolanów	31	—	27	3	1	29	—	27	2	—	6	9	14
10	Środa	27	1	22	3	1	11	—	11	—	—	6	—	5
11	Wolsztyn	31	2	23	4	2	28	—	28	—	—	22	—	6
12	Września	28	2	17	3	1	18	1	17	—	—	13	4	—
13	Środa z wykł. jęz. niem.	49	—	45	2	2	18	—	18	—	—	11	4	3
14	Międzychód Oddz. niem.	21	1	15	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15	Wolsztyn Oddz. niem.	31	1	26	3	1	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem	471	16	345	83	27	251	1	240	9	1	117	63	70

Pomyślnie rozwijały się również stowarzyszenia uczniowskie, zaprawiające ich do życia społecznego.

Posiadane przez 3 szkoły fermy (Międzychód, Września i Chodzież) z powodu trudności finansowych, nie mogły być jeszcze postawione na takim poziomie, by mogły być uważane za fermy wzorowe. Niemniej jednak, dwie pierwsze (w Międzychodzie i Wrześni) gospodarowane są prawidłowo, wyróżniają się nawet dodatnio, pod względem stanu kultury, od ziem sąsiednich i przeprowadzają systematycznie doświadczenia nawozowe i odmianowe. Co do fermy w Chodzieży, to, z powodu rozkawałkowanej figury oraz oddalenia od szkoły i niedostatecznego nadzoru, przedstawia się ona ujemnie i kwalifikuje do zamiany lub likwidacji.

Wypada zanotować doniosłą reformę, przeprowadzoną w roku sprawozdawczym w działalności pozaszkolnej nauczycielstwa szkół W. I. R. Jak wiadomo, obok zajęć pedagogicznych, przypadających przeważnie na okres 5-ciu miesięcy zimowych, personel nauczycielski szkół W. I. R. ma do spełniania równie ważne zadanie szerzenia kultury rolniczej wśród ludności małorolnej swego okręgu. Oprócz czynności specjalnych, powierzonych im przez Wlkp. Izbę Rolniczą, jak np. jako delegatów do uznawania ziemiopłodów, przeprowadzanie licencji, premjowań i t. p., kulturalno-rolnicza działalność nauczycieli koncentruje się przeważnie w życiu Kółek Rolniczych, w których czynni oni być winni jako instruktorzy, prelegenci oraz organizatorzy kursów. Dostatecznie intensywnemu rozwojowi działalności nauczycielstwa w tej dziedzinie stał dotychczas na przeszkodzie zbyt luźny, nieokreślony stosunek personelu nauczycielskiego szkół rolniczych, do organizacji Kółek Rolniczych. W celu usunięcia tej tamy i ściślejszego zespolenia nauczycielstwa z życiem Kółek Rolniczych, między Patronatem tych ostatnich a Wlkp. Izbą Rolniczą zawarty został układ, na podstawie którego nastąpiła decentralizacja organizacji Kółek Rolniczych w tym kierunku, iż utworzono Biura Okręgowe Związku Kółek Rolniczych, których teren działalności pokrywa się z dotychczasowymi okręgami szkolnymi. Na czele tych biur stanęli kierownicy szkół, mając do pomocy w swej działalności nauczycieli fachowych, a do zadań technicznych sekretarzy, płatnych przez Związek Kółek Rolniczych, na



które to stanawisko zaangażowani zostali po większej części absolwenci szkół rolniczych. Przy tym układzie, cała działalność Kółek Rolniczych koncentruje się w biurach okręgowych i pozostaje w ręku kierownika biura, w porozumieniu z odnośnymi wicepatronami i w uzależnieniu od Patronatu i Centralnego Biura Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu. Tak skoordynowana działalność szkół z Kółkami Rolniczymi wyda niewątpliwie pomyślne wyniki i wpłynie znacznie na ożywienie organizacji Kółek Rolniczych, a już zaznaczyło się dodatnio w ruchu i w działalności Kółek Rolniczych w ubiegłym okresie letnim.

Doroczny zjazd nauczycieli szkół W. I. R. odbył się w dniu 13. maja w Poznaniu. Omawiane były sprawy programów szkolnych i sprawy administracyjne, a wspólnie z przedstawicielami Związku Kółek Rolniczych przedyskutowana została i ostatecznie ułożona organizacja wyżej wspomnianych biur okręgowych.

Pozatem wszyscy kierownicy i nauczyciele szkół rolniczych zjechali się w dniu 15. i 16. września w Bydgoszczy na 2-dniowym kursie, zorganizowanym w związku z walką z rakiem ziemniaczanym. Kurs ten miał na celu, oprócz wykładów o chorobach ziemniaczanych, przygotowanie przeprowadzenia generalnej rewizji wszystkich plantacyj ziemniaczanych w Województwie Poznańskim. Kierownictwo tą akcją zlecono nauczycielom i każdy w swoim okręgu wygłosił szereg wykładów popularnych dla sołtysów i przełożonych obszarów dworskich.

Sekcja Szkolna odbyła tylko jedno posiedzenie w dniu 13. marca, na którym po raz ostatni przewodniczył ś. p. Patron Brownford. Tematem obrad było sprawozdanie naczelnika Wydziału Szkolnictwa Rolniczego z całokształtu spraw szkolnych i omówienie planów na przyszłość.

---

W przeciwieństwie do pewnego zastoju w szkolnictwie rolniczym męskim, w dziale szkolnictwa żeńskiego w roku sprawozdawczym zaznaczył się znaczny postęp. Już w roku poprzednim jedyna egzystująca szkoła gospodarcza w Nietążkowie nie mogła pomieścić wszystkich zgłaszających się kandydatek, chociaż ilość miejsc znacznie powiększono. Koniecznym zatem było uruchomienie dru-

giej, współrzędnej szkoły, której siedziba w Tuchorzy, pow. wolsztyńskiego, już od lat paru była przygotowywaną. Posiadłość, mieszcząca szkołę, dawna restauracja wiejska, pozyskana została od Urzędu Ziemskiego staraniem miejscowego społeczeństwa z ś. p. Marją Kurnatowską na czele, składa się z głównego budynku, niewielkiego zabudowania gospodarczego i fermy 26-morgowej. Budynek został przerobiony dla celów szkoły już dwa lata temu, w ciągu zaś ubiegłego lata wykończono urządzenie wewnętrzne, starając się o uwzględnienie nowoczesnych wymagań pod względem higieny i o estetyczny wygląd. Inwestycje te pochłonęły dość poważną sumę, 32 000 zł. Budynek szkolny jest jednak zbyt szczupły i z trudem udało się osiągnąć zaledwie 30 miejsc w internacie. Przytem brak jest jeszcze niektórych niezbędnych ubikacyj, jak np. mleczarni, chlewów, kurników, a także mieszkania dla robotnika gospodarczego. Niezbędne to uzupełnienie dokonane zostanie w roku 1926. Uroczystego otwarcia szkoły dokonano w dniu 8. października przy udziale zaproszonych osób, interesujących się tą nową placówką oświatową. Przyjętych zostało 30 uczennic do internatu i 5 przychodnich. Kierowniczką mianowana została p. Irena Uljaszówna, posiadająca poważne kwalifikacje na to stanowisko.

Do szkoły w Nietążkowie przyjęto i w tym roku liczbę uczennic, znacznie sięgającą ponad przewidzianą normę, bo aż 62. W szkole tej dokonano w roku sprawozdawczym również znacznych inwestycji, jak np. przeprowadzono kanalizację, odświeżono wszystkie ubikacje, uzupełniono inwentarz szkolny i t. d. Pomimo podwójnej prawie liczby wychowanek, personelu nauczycielskiego nie powiększono, przyjęto tylko 2 bezpłatne praktykantki, by je kształcić na przyszłe wychowawczynie.

Pod względem zamieszkania uczennic statystyka wykazuje:

	w Nietążkowie	w Tuchorzy
z pow. bydgoskiego	2	1
„ czarnkowskiego	3	—
„ jarocińskiego	6	4
„ inowrocławskiego	1	—
„ gnieźnieńskiego	2	—
Do przeniesienia	14	5



	Z przeniesienia	14	5
„	gostyńskiego	1	2
„	grodziskiego	1	—
„	koźmińskiego	3	—
„	kościńskiego	2	—
„	kępińskiego	3	—
„	krotoszyńskiego	2	1
„	międzychodzkiego	1	2
„	mogileńskiego	1	1
„	nowo-tomyskiego	—	4
„	odolanowskiego	1	2
„	ostrowskiego	—	1
„	ostrzeszowskiego	2	—
„	obornickiego	3	—
„	poznańskiego	5	1
„	pleszewskiego	2	—
„	średzkiego	2	2
„	szubińskiego	1	2
„	śremskiego	5	—
„	szamotulskiego	5	—
„	wolsztyńskiego	—	11
„	śmigielskiego	2	—
„	wyrzyskiego	2	—
„	wrzesińskiego	1	—
z	Pomorza	1	1
z	Śląska	1	—
	Razem	61	35

## ORGANIZACJE MAŁOROLNYCH.

Wydział Organizacyj Małorolnych obejmuje współpracę z Związkiem Poznańskich Kółek Rolniczych i z Związkiem Kółek Włościanek.

Z ważniejszych czynności Wydziału należy wspomnieć:

W Związku Poznańskich Kółek Rolniczych: Organizację Kółek Rolniczych i propagandę w nich.

Walnych Zebrań Powiatowych Kółek odbyło się 49. Specjalnych Zebrań Okręgowych dla celów propagandy odbyło się 11.

Kursów ogólnorolniczych odbyto 32. Kursów mleczarskich odbyto 3. Kursów pszczelarskich z ramienia Wydziału 10, z ramienia Szkół Rolniczych i z własnej inicjatywy Kółek 3. Kursów ogronicznych odbyto 1, objazdów Kółek w powiatach Czarnków i Gostyń 2.

Referatów w poszczególnych Kółkach Rolniczych wygłoszono przez urzędników Izby 608, przez urzędników Z. P. K. R. — 100.

Wycieczek rolniczych, które przybyły z Kresów Wschodnich celem obejrzenia tutejszych gospodarstw oraz stanu rolnictwa przyjęto 8, które liczebnie były znacznie reprezentowane.

Związek zorganizował wycieczki rolnicze dla swych członków do Liskowa, Grudziądza, Gniezna — razem 3.

Ze względu na waloryzację pretensji wierzycieli hipotek i t. d. udzielano porad członkom Kółek Rolniczych oraz znoszono się w tej sprawie z kompetentnymi władzami.

Z wiosną ze względu na ciężkie położenie rolnictwa poczyniono starania o uzyskanie pożyczki, którą uzyskano w kwocie 750 000 złotych, w jesieni zaś czyniono starania o prolongatę tejże, którą również uzyskano.



Na zebraniach Kółek Rolniczych wygłaszano wykłady o waloryzacji hipotek, sprawach podatkowych, sprawach pożyczkowych i inne.

Pisemnych i osobistych (ustnych) porad udzielono w sprawach podatkowych przewłaszczeniowych 2650, kupna i kredytowych 1873, prawnych i waloryzacyjnych 2486, organizacyjnych i fachowo rolniczych 426, czyli razem udzielono = 7435 porad.

Nowych Kółek, przeważnie za inicjatywą Izby, powstało w 1925 roku 21.

Związek liczy przy końcu roku 522 Kółek.

Dyrektorów Szkół Rolniczych Izby użyto do intensywnej pracy w Kólkach Rolniczych, przez zorganizowanie 12 Okr. Kółek Roln. Praca tych 12-tu Biur Okręgowych, aczkolwiek zapoczątkowana od pół roku, dała już wyniki dodatnie i jest nadzieja, że przyczyni się ona w znacznej mierze do dalszego rozwoju Kółek, gdyż przez ich założenie osiągnięto bliższy kontakt z poszczególnymi Kólkami Rolniczymi; — stworzono również w ten sposób bliższą łączność Kółek Rolniczych z Centralą Związku Poznańskich Kółek Rolniczych i Wielkopolską Izbą Rolniczą.

Praca Z w i ą z k u K ó ł e k W ł o ś c i a n e k wyraża się w roku 1925 w powstaniu nowych Kółek, wykazie kursów teoretycznych i praktycznych, pielgrzymkach i wycieczkach oraz sprowadzaniu biblioteczek dla Kółek.

Nowe Kółka powstały w Lechlinie, Witkowie, Konojadzcu, Ujściu, Książu, Bukownicy, Dębicy, Juńcewie, Wilkowyji, Szamotułach, Budziszewku, Lusowie, a wznowiono Kółka w Kiekrzu i Psarskiem. Ogółem Kółek mamy 76 z 3 000 członków.

Kursy tygodniowe gospodarcze dla Kółek Rolniczych i Włociszczanek przeprowadzono 4: w Doruchowie, Więckowicach, Ostrorogu i Nietrzanowie. Kursów praktycznych z inicjatywy Związku Kółek było 9, ogółem wszystkich kursów praktycznych (również z inicjatywy Prezesek) odbyło się 30; udział wzięło około 1000 uczennic. Kursów oświatowych odbyło się 8, za wstawiennictwem Związku Kółek do Wydz. Oświaty Pozaszkolnej.

Na skutek zachęty Związku Kólek Włościanek i wydziału hodowli Zwierząt Izby 5 Kólek sprowadziło rasowe koguty, a 11 Kólek jaja wylęgowe; kilka włościanek z Kółka Jarogniewice przystąpiło do kontroli mlecznej u krów; szczepienie przeciw różycy trzody chlewnej zastosowała przynajmniej  $\frac{1}{3}$  część Kólek, jak również szczepienie przeciw cholercze kur.

W wycieczkach do Gniezna i Uniwersytetu Ludowego w Dałkach, urządzonych w czasie Walnego Zjazdu, uczestniczyło około 1000 osób, ziemianek i włościanek.

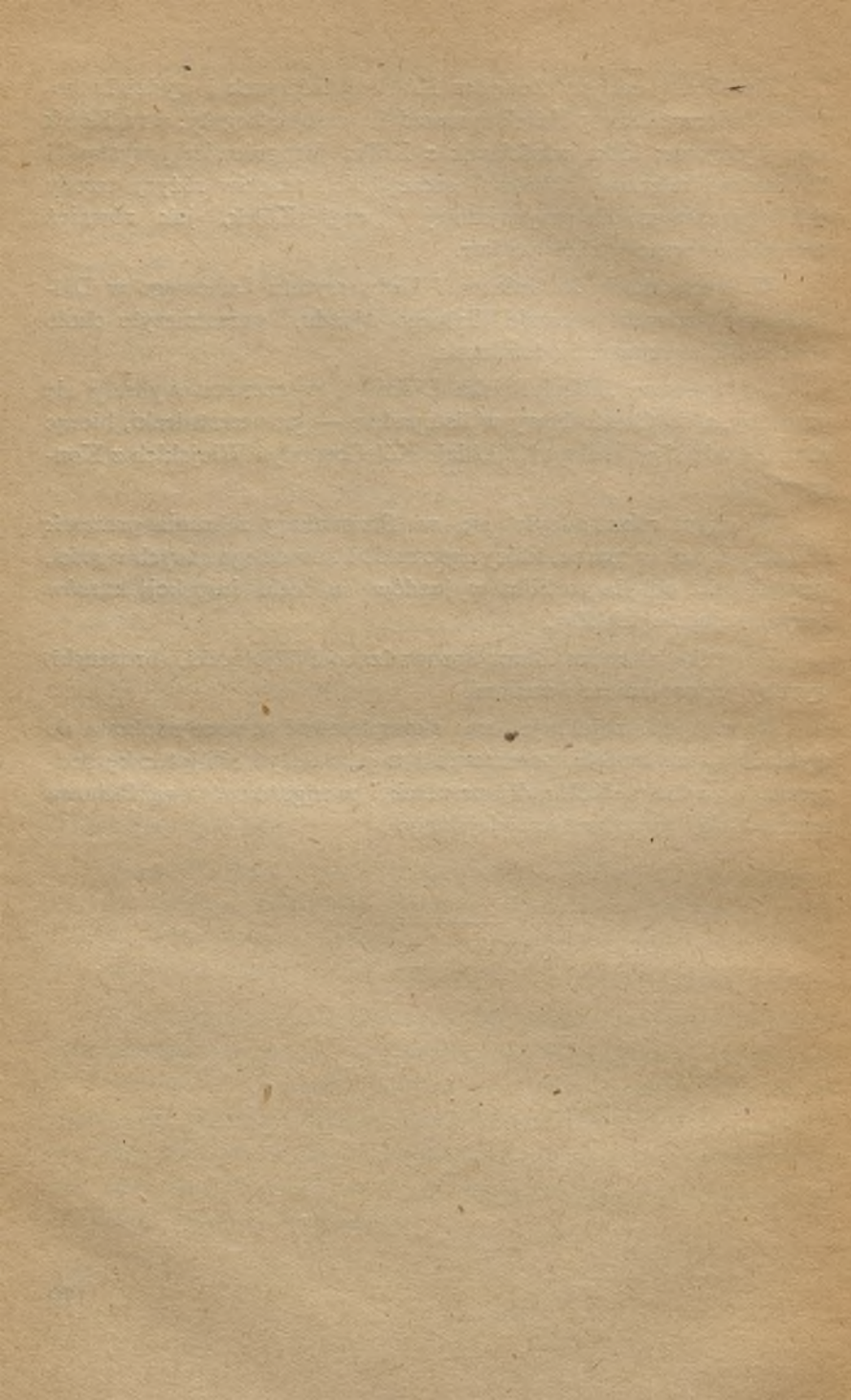
Na wystawę „Wieś Polska Lisków“ w czerwcu wybrały się 92 osoby, a do Częstochowy w listopadzie — 54 uczestniczki, biorąc również udział w Walnym Zjeździe Kół Gospodyń Wiejskich z Kongresówki.

W ciągu roku odbyły się w Poznaniu 3 zebrania prezesek i Walny Zjazd w marcu, który zgromadził 400 delegowanych i gości. Instruktorka odbyła 30 kilka wyjazdów w celu inspekcji kursów i wygłaszania wykładów.

Za pośrednictwem Biura sprowadzano biblioteczki, broszurki, wyroby pończosnicze i nasiona.

Na r. 1926 projektuje się skompletować pomoce naukowe do wykładów, jak modele, przezrocza i t. p., założyć biblioteczkę podręczną z Związku Kólek dla prezesek i zaangażować 2-gą fachową instruktorkę gospodarstwa wiejskiego.





## WYDAWNICTWO

### „PORADNIKA GOSPODARSKIEGO”, DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA, KSIĘGARNIA.

Wydawnictwo „Poradnika Gospodarskiego“.

Pomimo, że abonament organu Wlkp. Izby Roln. wynosi bardzo mało, bo 2,10 zł kwartalnie, to jednak ilość abonentów nie dorasta jeszcze do liczby ilości abonentów przed wojną. W każdym razie z powodu powiększenia objętości pisma ilość abonentów stale wzrasta. Koszty wydawnictwa pokrywa się jednak zupełnie przez abonament oraz głównie przez ogłoszenia, których jest coraz więcej. To też przeszło się na rok przyszły z pewnym plusem, który ma być zużyty na ulepszenie wydawnictwa (lepszy papier, ilustracje i t. d.), aby w ten sposób spowodować jeszcze większe zainteresowanie pisemem w celu popularyzowania oświaty rolniczej.

### Drukarnia i introligatornia.

Drukarnia i introligatornia mimo ogólnego kryzysu ekonomicznego rozwijała się w roku sprawozdawczym korzystnie. W budżecie na rok 1925 przewidywano 118.000 zł. obrotu rocznego, tymczasem obrót wynosił 286 000 zł. Dzięki tym obrotom poczyniono w zakładzie znaczne inwestycje: spłacono hipotekę 5000 zł., przebudowano introligatornię, która mieściła się dotąd w kilku pokojach, uzupełniono ją maszyną do złocen, czcionkami i t. d., co pociągnęło za sobą wydatek ca. 9.000 zł. Drukarnia nabyła nową maszynę do druku za 24.000 zł., linotyp za 36.000 zł. Drukowano poza „Poradnikiem“ „Rybaka Polskiego“, „Archiwum Rybackie“, „Bartnika Wielkopolskiego“, „Mleczarstwo i Przemysł Mleczny“, „Wiadomości L. O. P. P.“, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny“, z dzieł: Studja Zoo-



techniczne pod red. Dr. T. Konopińskiego, Prof. Rutkowskiego: Zagadnienia Reformy Rolnej, Prof. Widajewicza: Z przeszłości Buszcza, Prof. Riwoli: Geografię leśną oraz szereg drobniejszych.

### K s i ę g a r n i a.

Księgarnia dostarcza książek uczniom szkół rolniczych, Kółkom Rolniczym, studentom oraz innym rolnikom i to z jak największym upustem, to też chociaż obroty są znaczne, nie można zanotować wielkiego zysku, i dla tego też Księgarnia rozwija się bardzo wolno. Księgarnia skompletowała dla Kólek Rolniczych kilkadziesiąt biblioteczek i wydała własnym nakładem kilka broszur oraz kalendarz „Poradnika Gospodarskiego“. Mały zysk zostanie zużyty na skompletowanie zapasów książek i nowe drobne popularne wydawnictwa.

Można jednak stwierdzić, że Księgarnia wypełnia zupełnie zadanie, t. j. przyczynia się do rozmnażania książek rolniczych wśród rolników, zwłaszcza małorolnych, po cenach możliwie niskich i tem samem do znacznego krzewienia oświaty rolniczej.

## KSIĄŻKOWOŚĆ ROLNICZA.

Rozpoczynając rok sprawozdawczy posiadała Izba w swej ewidencji zapisanych 76 majątków ziemskich o przestrzeni 64 350 hektarów, które prowadziły w Wydziale Książkowości rachunkowość gospodarczą według systemu raportowego, częściowo, według systemu kontroli na miejscu, w majątku. Stosunek systemu raportowego do systemu kontroli wyraża się jak 1:4. W ciągu roku sprawozdawczego Wydział powiększył swą działalność, dochodząc do 97 majątków o przestrzeni 85 459 hektarów. Stopniowe zwiększanie się zakresu pracy spowodowało powiększenie personelu.

Rok 1925 był pierwszym rokiem normalnym pod względem stabilizacji znaku płatniczego — stąd też wynikło znaczne odciążenie pracy pod względem technicznym, a złożone deklaracje podatkowe wypadły korzystnie.

Jeśli poszczególne Powiatowe Urzędy Skarbowe wymierzyły dochód inny niż zeznано, to przy współudziale Wielkopolskiej Izby Skarbowej sprawy podatku dochodowego zostały każdorazowo wyjaśnione i załatwione. W roku 1925 wspólna komisja Wielkopolskiej Izby Rolniczej i Wielkopolskiej Izby Skarbowej, przy udziale przedstawicieli Centralnego Tow. Gospodarczego i biur rachunkowych prywatnych, ustaliła 4-ty z rzędu układ, mocą którego przyjęto normy do bilansów na rok 1924/25.

Rok sprawozdawczy przyniósł nowe trudności, w okresie poprzedniego roku nieznanе, mianowicie przy obrotach złotych zaznaczył się silny kryzys finansowy; przeważnie wszystkie majątki operowały nadmierną ilością weksli, nie uświadamiając sobie znaczenia nadmiernego obrotu wekslowego. Obecnie sprawą obrotu wekslowego przyjęła normalny tryb.



Praca Wydziału Książkowości Izby przedstawia się w szczególności jak następuje:

1. Urządzenie książkowości z uwzględnieniem wszelkich warunków danego przedsiębiorstwa.

2. Ustawienie i wygotowanie inwentur, względnie udzielenie informacji przy ich ustawianiu.

3. Rewizja ksiąg wszelkich systemów.

Rewizja na miejscu prowadzonych ksiąg i zamknięć rocznych danego przedsiębiorstwa obejmuje: stwierdzenie zgodności rachunkowej, porównanie pozycji z dowodami, oraz zgodność przeniesionych liczb. Gospodarczo-techniczne zbadanie jest natomiast w ogólności wykluczone.

4. Zamknięć ksiąg rocznych z poprzednią rewizją ksiąg (nr. 3) i ustawieniem inwentury (nr. 2). Na życzenie sporządza się kalkulacje poszczególnych gałęzi gospodarczych.

5. Ustawienie deklaracji podatkowych.

6. Porady w sprawach podatkowych i ewentl. zastępstwo podatników u odnośnych władz.

7. Prowadzenie książkowości gospodarczej na podstawie przesyłanych raportów i wszelkich podkładek w odstępach umówionych.

8. Ustawienie poglądów na stan majątkowy. Rozliczenie przy sprzedaży, lub dzierżawie, zaopinjowanie książkowości i t. p.

9. Udzielenie porad ustnie, lub pisemnie przy urządzeniu i zakładaniu książkowości dla małych gospodarstw.

45 bilansów gospodarczych za 1924/25 r. dało Izbie możliwość sporządzenia statystyki dochodów i rozchodów pod względem procentowym, w zestawieniu porównawczem.

W tym celu podzielono majątki na grupy, zależnie od ich wielkości:

I. grupa	9	majątków	po	±	300	ha
II.	„	15	„	„	±	600 „
III.	„	7	„	„	±	900 „
IV.	„	4	„	„	±	1200 „
V.	„	5	„	„	±	1500 „
VI.	„	5	„	„	±	3000 „

Cały wynik statystyki ujęty został w załączonych 2 tablicach statystycznych: dochody i rozchody.

Z poszczególnych tablic wynika następujący rezultat:

*W grupie I. 9 majątków*

przeciętna strata z 5 bilansów	23.938,37 zł	19,2%
przeciętny zysk „ 4 „	9.182,04 „	6,5%

*W grupie II. 15 majątków*

przeciętna strata z 6 bilansów	19.031,30 zł	13,1%
przeciętny zysk „ 9 „	18.517,34 „	11,4%

*W grupie III. 7 majątków*

przeciętna strata z 4 bilansów	23.140,70 zł	13,6%
przeciętny zysk „ 3 „	43.613,53 „	16,5%

*W grupie IV 24 majątków*

przeciętny zysk z 4 bilansów	18.120,08 zł	6,2%
------------------------------	--------------	------

*W grupie V. 5 majątków*

przeciętna strata z 3 bilansów	97.694,51 zł	26,1%
przeciętny zysk „ 2 „	36.013,59 „	10,5%

*W grupie VI. 5 majątków*

przeciętna strata z 3 bilansów	83.885,47 zł	12,4%
przeciętny zysk „ 2 „	94.724,52 „	13,6%

Reasumując powyższe dane spostrzegamy, że przeciętna strata z 21 bilansów stanowi 49.538,07 zł, — 13,1%.

a przeciętny zysk z 24 bilansów tegoż okresu stanowi 36.695,16 zł, — 10,8%.

Następnie robimy zestawienie przeciętnych, z otrzymanych sum:

		Dochód %/0	Rozchód %/0
w grupie I.	9 maj. przeciętny	117.042,08	89,3
„	II. 15 „ „	153.226,04	94,7
„	III. 7 „ „	213.321,77	92,2
„	IV. 4 „ „	293.881,05	100,0
„	V. 5 „ „	291.652,35	84,3
„	VI. 5 „ „	646.315,94	92,5
		126.260,27	97,1
		149.728,16	93,1
		207.853,42	92,9
		275.860,97	93,8
		335.863,63	95,8
		658.757,42	94,5



Z tego wynika, że grupa I. przy określeniu dochodu wykazanego cyframi pomiędzy 117.042,08 dochodu, a 126.260,27 rozchodu określać się będzie stratą 7,8%.

W grupie II. pomiędzy 153.226,04 dochodu, a 149.728,16 rozchodu — dochodem 1,6%.

W grupie III. pomiędzy 213.321,77 dochodu, a 207.853 rozchodu — stratą 0,7%.

W grupie IV. pomiędzy 293.981,05 dochodu, a 275.860,97 rozchodu — dochodem 6,2%.

W grupie V. pomiędzy 291.652,35 dochodu, a 335.863,63 rozchodu — stratą 11,5%.

W grupie VI. pomiędzy 646.315,94 dochodu, a 658.757,42 rozchodu — stratą 2,0%.

W dalszej konsekwencji wypisujemy rezultat:

	Strata	Dochód
% dla I. grupy	7,8 %	
„ II. „		1,6 %
„ III. „	0,7 %	
„ IV. „		6,2 %
„ V. „	11,5 %	
„ VI. „	2,0 %	
Razem:	22,0 %	7,8 %

Przeciętny % 5,5% dla straty i 3,9% dla dochodu.

A zatem *dochody* gospod. wyrażą się sumą  $100\% - 3,9\% = 96,1\%$ ,

a *straty* gospodarcze wyrażą się sumą  $100\% - 5,5\% = 94,5\%$ .

Czyli dochodowość przeciętna 1,6%



	1		2		3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16			17		18		19	
	Różne wpływy i bonifikaty		Zboża zimowe, jare, okopowe i ziemniaki		Inwentarz żywy		Dochody z mleka		Gorzelnia		Las, polowanie i rybołówstwo		Dzierżawy		Wartość naturalji w obrocie wewnętrznym		Nowe nakłady		Remanent lasu		Zwiększenie zapasów zboża		Zwiększenie inwentarza żywego		Suszarnia i płatkarnia, cegielnia i mączkarnia		Zwiększenie zapasów drzewa w lesie		Młyn		a	b	c	Strata		Ogólna strata dla grupy		Ogólna przeciętna strata	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	
<b>Grupa I — do 300 ha</b>																																							
a)	8 127,97	6,3	77 543,14	60,1	21 743,81	16,8	12 356,31	9,6	—	—	285,80	0,2	20,00	0,1	8 855,44	6,9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
b)	5 448,77	13,0	20 217,13	48,4	8 099,99	19,4	1 199,20	2,9	—	—	91,00	0,2	915,02	2,2	4 268,99	10,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
c)	3 729,52	3,0	89 163,24	71,0	15 799,98	12,6	—	—	—	—	806,88	0,6	—	—	7 485,95	6,0	8 583,55	6,8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
d)	4 425,37	6,1	45 655,60	63,0	4 388,39	6,1	1 718,61	2,4	—	—	250,80	0,3	2 519,44	3,5	4 162,17	5,8	9 300,19	11,8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
e)	3 864,85	2,6	78 445,16	53,2	32 066,52	21,8	10 729,72	7,3	—	—	—	—	—	—	—	—	9 303,76	6,6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
f)	829,40	0,6	104 295,63	81,6	13 860,76	10,8	—	—	—	—	193,30	0,2	—	—	8 433,09	6,6	272,05	0,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
g)	240,05	0,2	97 340,87	84,9	9 357,67	8,2	3 151,61	2,7	—	—	—	—	—	—	2 518,08	2,3	1 438,65	1,3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
h)	1 565,57	1,2	91 551,45	72,1	23 946,27	18,9	—	—	—	—	288,00	0,2	—	—	1 720,00	1,4	7 874,12	6,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
i)	3 742,21	2,2	113 246,97	67,4	24 770,22	14,8	15 589,43	9,3	—	—	—	—	—	—	5 167,88	3,1	5 000,00	3,1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Prze- ciężna.)	3 552,63	3,9	79 718,24	66,8	17 114,84	14,4	7 457,48	5,7	—	—	319,29	0,3	1 151,48	1,9	5 338,95	5,3	5 967,47	5,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
<b>Grupa II — do 600 ha</b>																																							
a)	7 886,78	6,9	65 695,64	57,6	17 662,55	15,5	2 665,75	2,3	16 395,36	14,4	—	—	901,00	0,8	2 915,86	2,5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
b)	5 042,06	2,9	138 823,39	80,5	14 942,75	8,6	1 501,17	0,9	—	—	—	—	862,79	0,5	5 310,23	3,1	2 603,05	1,5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
c)	478,92	0,5	81 185,72	86,4	11 636,36	12,4	—	—	—	—	81,50	0,1	245,00	0,2	—	—	200,00	0,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
d)	6 346,01	4,3	84 232,95	57,3	14 439,65	9,8	—	—	—	—	1 283,93	0,8	500,00	0,4	9 951,50	6,8	17 549,05	11,9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
e)	211,41	0,2	77 311,41	61,7	25 635,10	20,5	—	—	9 260,02	7,4	—	—	—	—	12 717,07	10,1	141,00	0,1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
f)	11 459,45	6,7	86 456,24	50,6	3 731,55	2,2	12 330,05	7,2	—	—	—	—	26 479,70	15,5	8 849,14	5,2	21 546,50	12,6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
g)	2 407,27	2,1	77 462,95	68,8	20 549,60	18,3	—	—	—	—	—	—	—	—	6 902,09	6,1	1 504,35	1,4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
h)	5 630,20	4,4	93 884,44	73,5	16 647,72	13,1	4 000,00	3,1	—	—	—	—	—	—	7 169,83	5,6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
i)	8 051,42	5,0	70 795,38	44,0	28 962,19	18,0	5 899,22	3,6	—	—	150,00	0,1	17 396,56	10,8	11 275,16	7,0	18 526,62	11,5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
j)	5 287,73	3,6	122 852,11	84,6	8 341,44	5,7	—	—	—	—	—	—	946,90	0,7	7 951,15	0,5	6 538,99	4,5	528,41	0,4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
k)	4 438,73	2,3	146 944,78	76,7	14 561,37	7,6	14 100,71	7,4	—	—	—	—	300,00	0,1	—	—	9 083,64	4,7	300,00	0,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
l)	18 603,25	8,9	162 049,14	77,4	12 958,48	6,2	—	—	—	—	—	—	—	—	10 889,94	5,2	1 430,00	0,7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
m)	635,13	0,5	76 806,67	60,1	16 506,10	12,9	7 563,73	5,9	—	—	—	—	5 501,46	4,3	15 571,80	12,2	2 345,98	1,8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
n)	3 777,63	1,5	169 799,06	79,2	13 562,35	6,3	10 972,99	5,2	—	—	—	—	87,20	0,1	5 888,76	2,8	6 618,92	3,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
o)	4 428,51	2,3	127 365,94	68,9	16 690,98	9,1	—	—	18 834,06	10,1	—	—	—	—	7 538,51	4,2	9 981,30	5,4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Prze- ciężna.)	5 645,00	3,5	105 444,38	68,5	15 788,54	11,1	7 379,20	4,5	14 829,81	10,6	552,46	0,3	5 863,21	3,7	8 614,46	5,7	6 405,78	3,9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
<b>Grupa III — do 900 ha</b>																																							
a)	5 341,14	2,9	147 352,65	80,1	17 471,31	9,5	8 689,24	4,7	—	—	—	—	—	—	5 139,20	2,8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
b)	2 066,40	1,8	73 447,03	63,2	21 089,68	18,2	—	—	10 548,03	9,1	320,00	0,2	2 563,42	2,2	4 219,15	3,6	1 977,47	1,7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
c)	260,55	0,1	139 326,91	72,4	39 606,45	20,6	—	—	—	—	471,00	0,2	184,00	0,1	4 826,68	2,6	3 226,50	1,7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
d)	4 837,86	3,7	87 559,34	67,9	22 566,92	17,5	—	—	—	—	—	—	6 000,00	4,7	5 098,05	3,9	2 905,00	2,3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
e)	13 202,46	5,5	127 671,16	54,4	11 019,98	4,6	14 167,04	6,0	34 815,99	14,7	3 103,93	1,3	14 800,75	6,2	8 890,65	3,7	500,00	0,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
f)	4 968,88	2,6	142 604,42	72,7	20 223,40	10,3	12 146,74	6,2	—	—	18,00	—	183,50	0,1	14 131,40	7,2	332,75	0,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
g)	17 684,00	4,1	278 961,25	63,4	75 809,00	17,2	14 473,02	3,3	43 558,27	9,9	361,25	0,2	30,20	—	—	—	8 471,08	1,9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Prze- ciężna.)	6 908,75	2,9	142 417,53																																				







ROZCHODY

Tablica obliczeń statystycznych zestawiona na mocy 45 bilansów gospodarczych za rok 1924/25 w stosunku procentowym nakładów i dochodów

	1		2		3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16		17		18		19		20		21		22							
	Koszta ogólne i zabezpieczenia		Nowe nakłady i remonty		Najem i zasługi		Sztuczne nawozy		Pasza i karmy		Opał i światło		Podatki dotyczące gospodarstwa		Zboża zimowe, jare, okopowe i ziemniaki		Inwentarz żywy		Gorzelnia		Las, polowanie i rybołówstwo		Dzierżawy		Świadczenia właściciela dla gospodarstwa		Amortyzacja budowli i maszyn		Zmniejszenie zapasów zboża		Zmniejszenie inwentarza żywego		Młyn		Cegielnia i mączkarnia		a	b	c	Zysk		Przeciętny zysk dla grupy		Ogólny przeciętny zysk						
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%						
<b>Grupa I — do 300 ha</b>																																																		
a)	6 337,65	4,2	14 357,90	9,6	38 693,73	25,9	19 784,45	13,2	12 740,93	8,5	10 264,59	6,9	3 185,71	2,1	10 231,90	6,8	4 233,02	2,8	—	—	2 082,50	1,4	—	—	1 248,00	0,9	5 065,00	3,4	20 387,49	13,6	1 050,00	0,7	—	—	—	—	—	—	149 662,87	100	—	—	—	—	—	—				
b)	3 364,71	6,6	5 499,53	10,8	16 318,73	32,2	6 392,01	12,6	830,35	1,6	5 348,89	10,6	2 926,22	5,8	2 555,67	5,0	1 573,21	3,1	—	—	26,15	0,1	—	—	600,00	1,2	4 141,00	8,2	—	—	1 093,92	2,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
c)	11 870,93	8,7	15 326,10	11,3	35 397,46	26,0	31 651,98	23,3	4 429,83	3,3	—	—	8 175,73	6,0	8 004,27	5,9	1 946,12	1,4	—	—	8 175,73	6,0	—	—	2 556,00	1,9	5 820,73	4,3	—	—	10 795,00	7,9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
d)	5 104,78	4,5	20 130,44	17,9	19 912,35	17,7	14 921,00	13,2	7 417,08	6,6	5 427,62	4,8	4 144,84	3,7	5 757,60	5,1	709,00	0,6	—	—	—	—	770,00	0,7	1 248,00	1,1	5 616,65	5,0	10 306,65	9,1	11 215,00	10,0	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
e)	9 340,97	5,0	24 135,75	12,9	67 409,84	36,1	15 196,21	8,1	13 908,24	7,5	16 361,76	8,8	3 586,44	1,9	8 838,48	4,7	14 527,64	7,8	—	—	—	—	—	—	—	—	10 474,45	5,6	—	—	2 927,00	1,6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
f)	14 092,86	12,7	11 321,15	10,2	30 107,78	27,2	18 633,11	16,9	1 073,93	1,0	5 101,33	4,6	4 084,46	3,7	5 365,29	4,9	10 190,99	9,2	—	—	—	—	—	—	600,00	0,5	4 580,25	4,2	1 375,89	1,2	4 088,84	3,7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
g)	3 030,51	2,7	18 396,60	16,5	27 212,81	24,4	26 253,82	23,5	10 547,26	9,5	5 205,90	4,7	2 376,85	2,1	6 056,50	5,4	4 675,42	4,2	—	—	171,60	0,2	—	—	1 248,00	1,1	4 832,00	3,9	—	—	1 977,67	1,8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
h)	6 463,07	5,1	15 980,90	12,6	29 393,33	23,2	20 298,07	16,0	10 173,40	8,1	5 474,63	4,3	3 974,08	3,1	2 888,56	2,3	12 489,98	9,9	—	—	—	—	1 168,83	0,9	2 886,00	2,3	5 272,00	4,2	2 366,95	1,9	7 678,00	6,1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
i)	16 493,36	10,8	13 357,08	8,8	33 303,89	21,9	16 958,28	11,2	17 137,72	11,3	3 312,60	2,5	4 404,06	2,9	6 459,76	4,2	2 652,20	1,7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
Przebieg	8 455,43	6,7	15 389,49	12,3	33 083,32	26,1	18 892,10	15,3	8 695,42	6,4	7 124,66	5,9	4 095,88	3,5	6 239,78	4,9	5 888,62	4,5	—	—	—	—	—	—	601,43	0,4	8 964,71	6,0	1 580,25	1,3	5 753,32	4,8	8 609,25	6,5	4 947,83	4,0	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
<b>Grupa II — do 600 ha</b>																																																		
a)	8 616,25	5,8	13 400,19	9,0	40 956,58	27,4	22 430,01	15,0	9 787,24	6,6	8 996,71	6,0	6 529,98	4,4	2 346,79	1,6	1 252,38	0,8	725,15	0,5	—	—	21 482,99	14,5	1 248,00	0,8	2 000,00	1,3	8 209,50	5,4	1 354,65	0,9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
b)	7 219,33	4,1	28 588,82	16,4	47 289,36	27,1	36 610,56	21,0	10 334,75	5,9	8 541,34	4,9	8 976,23	5,1	8 349,91	4,8	7 616,84	4,4	—	—	—	—	497,00	0,2	1 752,00	1,0	7 093,00	4,1	1 722,10	1,0	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
c)	10 074,59	8,3	7 888,42	6,5	43 588,23	35,8	19 823,79	16,3	3 761,70	3,1	8 609,26	7,1	5 707,53	4,6	6 830,55	5,6	5 613,94	4,6	—	—	338,40	0,3	—	—	600,00	0,5	5 610,50	4,6	—	—	3 170,00	2,6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
d)	20 410,94	12,4	27 979,37	17,1	38 877,70	23,6	21 809,62	13,3	12 135,97	7,5	5 869,79	3,5	4 311,20	2,7	4 003,82	2,6	6 719,69	4,2	779,93	0,4	4 527,62	2,7	—	—	3 708,00	2,2	5 937,96	3,6	—	—	7 200,00	4,4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
e)	15 267,61	10,2	12 636,09	8,4	45 846,53	30,6	25 847,78	17,2	11 544,36	7,7	9 865,29	6,6	5 488,92	3,6	4 720,99	3,1	1 921,29	1,2	—	—	80,00	0,1	—	—	1 608,00	1,1	5 892,00	3,9	4 328,49	2,9	5 097,00	3,4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
f)	16 177,84	9,2	19 723,03	11,2	31 314,26	17,5	30 558,69	17,1	13 324,63	7,4	7 403,80	4,2	10 803,99	6,1	10 998,80	6,2	2 360,56	1,3	—	—	5 221,97	2,9	17 583,33	9,8	1 896,00	1,1	6 340,55	3,6	1 097,77	0,6	3 287,00	1,8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
g)	3 618,14	3,4	9 828,46	9,3	23 473,17	22,3	15 878,96	15,1	3 937,15	3,7	6 062,84	5,8	3 725,26	3,6	5 318,83	5,1	1 810,36	1,7	—	—	—	—	18 699,26	17,8	1 248,00	1,2	2 000,00	1,9	—	—	9 604,00	9,1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
h)	9 660,46	8,5	9 703,50	8,6	28 728,98	25,4	8 520,12	7,5	4 633,26	4,0	5 287,45	4,7	2 173,06	1,9	19 375,02	17,1	3 430,29	3,0	—	—	16,00	—	11 238,61	9,9	3 264,00	2,9	2 000,00	1,8	—	—	5 276,00	4,7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
i)	16 032,08	10,4	40 693,11	26,4	30 180,67	19,6	14 935,77	9,7	1 680,80	1,1	5 042,96	3,3	10 496,33	6,8	4 015,11	2,6	4 725,63	3,0	—	—	502,64	0,3	113,75	0,1	1 248,00	0,8	6 486,50	4,2	6 404,32	4,1	11 688,00	7,6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
j)	11 728,39	9,0	13 643,07	10,5	39 140,34	30,2	27 584,21	21,2	6 845,88	5,3	7 659,81	5,9	5 496,66	4,2	2 075,83	1,6	3 557,61	2,7	—	—	2 806,58	2,1	248,36	0,2	1 664,00	1,3	6 358,50	4,9	7 225,56	0,7	290,00	0,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
k)	30 092,20	16,6	17 798,81	9,8	39 789,36	22,0	22 056,46	12,2	18 607,89	10,3	9 757,20	5,4	6 165,54	3,4	9 989,42	8,9	10 723,60	5,9	—	—	81,25	—	4 908,50	2,7	2 796,00	1,6	6 975,50	3,9	—	—	4 060,00	2,3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
l)	15 421,35	7,9	34 705,52	17,8	45 864,05	23,6	32 566,63	16,7	11 369,65	5,9	16 224,30	8,3	11 565,85	5,9	7 508,55	3,9	4 151,65	2,1	—	—	529,80	0,3	—	—	3 676,31	1,9	8 816,00	4,5	—	—	2 395,00	1,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
m)	6 138,98	6,3	6 950,32	7,1	36 729,05	37,6	2 927,11	3,0	8 448,63	8,7	2 093,15	2,2	6 953,85	7,1	2 521,43	2,6	6 540,45	6,7	—	—	1 020,29	1,0	—	—	—	—	10 108,89	10,3	—	—	7 260,00	7,4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
n)	14 536,40	8,0	20 531,82	11,4	49 996,39	27,6	34 878,76	19,3	10 985,50	6,1	9 299,72	5,2	13 216,41	7,3	6 251,28	3,5	6 675,4	0,4	—	—	—	—	—	—	1 294,80	0,7	7 506,00	4,2	—	—	11																			







## SPIS RZECZY:

	Str.
Administracja Wewnętrzna . . . . .	16
Warunki Rolniczo-Gospodarcze . . . . .	19
Produkcja Rolna . . . . .	51
Hodowla Zwierząt . . . . .	61
Nasiennictwo . . . . .	87
Kultura Łąk i Meljoracje . . . . .	105
Leśnictwo . . . . .	109
Stacja Doświadczalna . . . . .	119
Majątek Doświadczalny w Pętrowie . . . . .	139
Szkoła Ogrodnicza w Koźminie . . . . .	151
Szkolnictwo Rolnicze . . . . .	167
Organizacje Małorolnych . . . . .	177
Poradnik Gospodarski . . . . .	181
Książkowość Rolnicza . . . . .	183

---

---









